

Maciej MARSZAŁEK



**SIŁY POWIETRZNE
W OPERACJACH EWAKUACYJNYCH**
(według poglądów amerykańskich)

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

**WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ
KATEDRA OBRONY POWIETRZNEJ**

AON 5555/03

Maciej Marszałek

**SIŁY POWIETRZNE
W OPERACJACH EWAKUACYJNYCH
(według poglądów amerykańskich)**



56695

WARSZAWA 2003

Redaktor: Jerzy Wajs

Redaktor techniczny: Beata Klarowska

Projekt okładki: Adam Radomyski

Korekta: Renata Czerwińska

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 681-40-55, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 810/2003

Spis treści

WSTĘP	5
1. OPERACJE EWAKUACYJNE	
1.1. Identyfikacja operacji ewakuacyjnych	6
1.2. Środowisko operacji ewakuacyjnych	12
1.3. Wielonarodowe operacje ewakuacyjne	13
1.4. Uczestnicy operacji ewakuacyjnych.....	15
1.5. System dowodzenia i kontroli	30
1.6. Przygotowanie operacji ewakuacyjnych.....	32
1.6.1. Wojskowe aspekty planowania operacji ewakuacyjnych	33
1.6.2. Rozwinięcie połączonych sił zadaniowych	40
1.6.2.1. Tymczasowe bazy operacyjne.....	41
1.6.2.2. Oddział czołowy.....	43
1.7. Działania połączonych sił zadaniowych.....	49
1.7.1. Wprowadzanie sił ewakuacyjnych do rejonu operacji.....	50
1.7.2. Obsługa ewakuowanych.....	53
1.7.3. Przygotowanie i użycie sił manewrowych.....	54
1.7.4. Kontrola przemieszczeń	57
1.7.5. Działania grup poszukiwawczych	58
1.7.6. Wycofanie sił ewakuacyjnych	59
1.7.7. Użycie komponentu wojskowego w strefach (rejonach) bezpiecznych	60
2. ROLA SIŁ POWIETRZNYCH W OPERACJACH EWAKUACYJNYCH	
2.1. Ogólne założenia użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych	63
2.2. Czynniki determinujące zakres użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych	64
2.3. Rodzaje działań sił powietrznych	66
2.3.1. Działania defensywne.....	67
2.3.2. Działania ofensywne	68
2.3.3. Wsparcie naziemnego komponentu sił ewakuacyjnych.....	72
2.3.4. Działania wspierające	78
2.3.5. Transport powietrzny.....	88

2.4. Przykłady użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych	94
2.5. Zastosowanie sił powietrznych w przyszłych operacjach ewakuacyjnych	100
ZAKOŃCZENIE	108
Bibliografia.....	110
Słownik wybranych terminów wojskowych użytych w opracowaniu.....	112
Wykaz rysunków	115
Załącznik	116

WSTĘP

Ochrona obywateli – i to nie tylko na terenie własnego państwa, ale także poza jego granicami – jest jednym z podstawowych obowiązków rządu. Bardzo trafnie potrzebę tę określił znany brytyjski teoretyk wojskowy B.H. Liddel Hart, który stwierdził, że: „*mężczyzna ma dwa podstawowe obowiązki – kraj i rodzinę... Tak długo jak ich rodzina jest bezpieczna, będą bronić własnego kraju wierząc, że dzięki temu zapewniają bezpieczeństwo także swoich rodzin*”¹. Nie ma więc najmniejszych wątpliwości, że do tej sfery bezpieczeństwa zawsze przywiązywano i nadal się przywiązuje dużą wagę. Świadomość obywatela, że jest bezpieczny zarówno na terenie własnego kraju, jak i na terytorium każdego innego, korzystnie kształtuje jego cechy patriotyczne. Dlatego też państwa wysokorozwinięte, w tym szczególnie członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego, zakładają konieczność obrony swoich obywateli poza granicami kraju. W sytuacjach szczególnych, gdy życie ich obywateli przebywających na terytorium innego państwa jest zagrożone, podejmowane są stosowne działania, w które są zaangażowane zarówno komponent wojskowy, jak i cywilny. Działania te przyjęto nazywać działaniami lub operacjami ewakuacyjnymi. Ze względu na ich cel i charakter, są one jedną z kategorii operacji zaliczanych obecnie przez teoretyków i praktyków wojskowych do zbioru działań innych niż wojna. Istotną rolę w tego typu działaniach odgrywają siły zbrojne, w tym ich poszczególne komponenty. Działania ewakuacyjne są typowym przykładem operacji połączonych i mogą być prowadzone w składzie narodowym, bilateralnym lub wielonarodowym, także z udziałem państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego.

W naszym środowisku operacje ewakuacyjne są najmniej znane ze wszystkich rodzajów działań innych niż wojna, bowiem do tej pory polskie siły zbrojne nie były zaangażowane w tego typu operacje. Problem ten dotyczy więc także polskich sił powietrznych. Można zatem przyjąć, że cel poznawczy w tym obszarze wiedzy jest celem dominującym niniejszego opracowania.

Zasadnicze tezy opracowania zostały oparte przede wszystkim na dorobku teoretycznym i doświadczeniach głównych państw członków NATO. Podstawę dociekań stanowiły poglądy, wypowiedzi, dokumenty doktrynalne oraz wnioski z doświadczeń, publikowane i wygłaszane przez kompetentne osoby reprezentujące organy polityczne i wojskowe tych państw.

¹ Cyt. za: Joint Publication 3-07.5: *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, [dalej cyt.: JP 3-07.5], 30 September 1997 (motto do rozdziału 1.).

1. OPERACJE EWAKUACYJNE

1.1. Identyfikacja operacji ewakuacyjnych

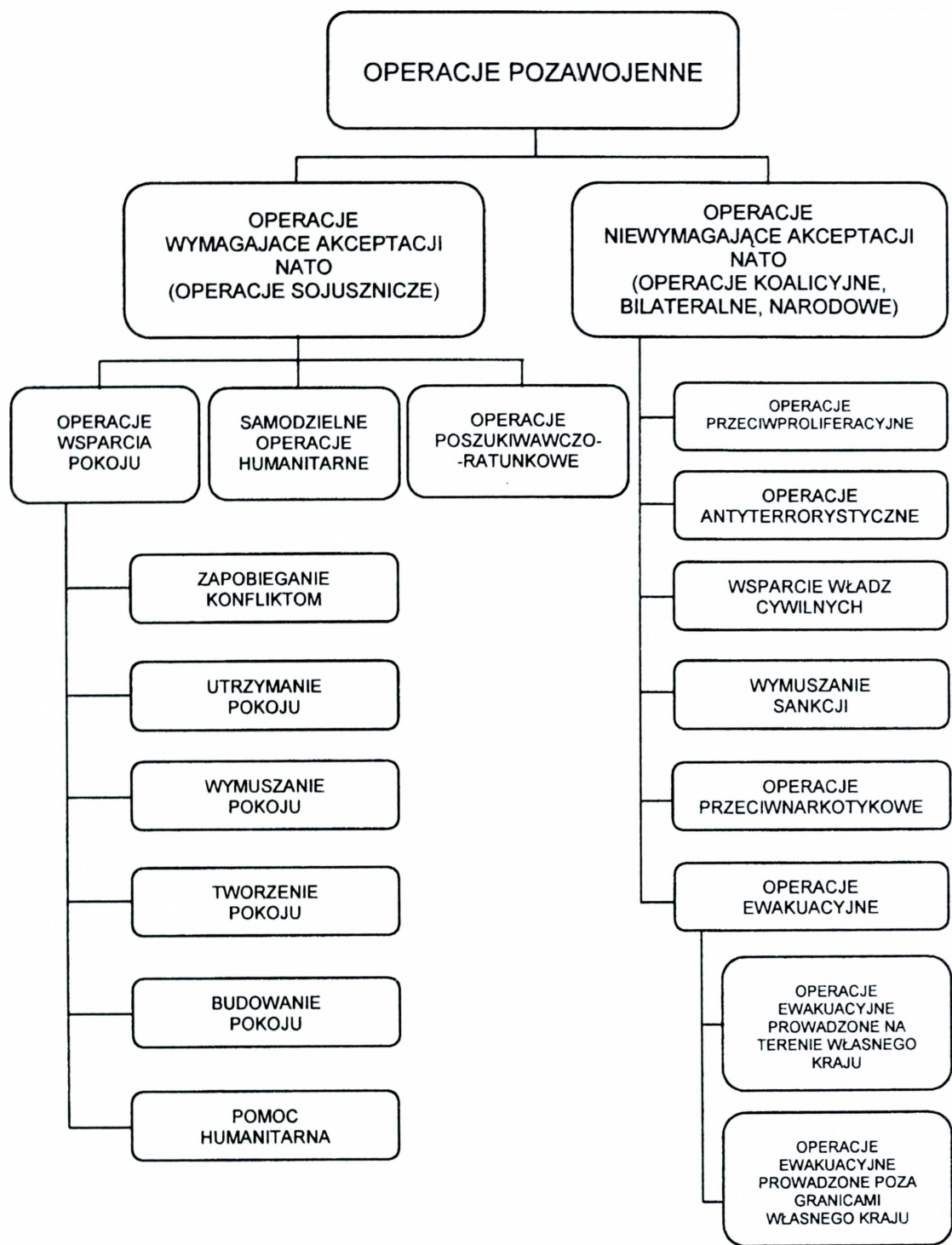
Operacje ewakuacyjne, jak wykazano w opracowaniach anglojęzycznych, różnią się znacznie od innych działań z użyciem sił zbrojnych. Odmienność ta wynika przede wszystkim z obecności przypuszczalnego przeciwnika lub jego braku w ogóle, bliskości środowiska cywilnego oraz terenu prowadzenia działań, który jest zwykle terenem zurbanizowanym. Ten szczególny rodzaj działań został zakwalifikowany do coraz bardziej obszernego zbioru działań określanych mianem innych niż wojna. Doczekał się stosownych do swej rangi zapisów, głównie w doktrynach narodowych państw wysoko rozwiniętych, ale również w doktrynie sojuszniczej poświęconej operacjom innym niż wojna (pozawojennym)². Należy podkreślić, że w tej doktrynie operacje ewakuacyjne zaliczono do grupy operacji niewymagających akceptacji organów kierowniczych Sojuszu, co oznacza, że w zasadzie nie przewiduje się ich wykonywania jako operacji sojuszniczych (rys. 1). Zgodnie bowiem z poglądami reprezentowanymi przez NATO, odpowiedzialność za bezpieczeństwo obywateli poza granicami kraju, pozostaje w gestii organów rządowych poszczególnych państw. Uwzględniając jednak dotychczasowe doświadczenia i przyszłe zagrożenia, przewiduje się, że państwa członkowskie Sojuszu mogą często uczestniczyć w tego rodzaju operacjach. Stąd też zapisy normujące sposoby przygotowania i wykonania operacji ewakuacyjnych. Zakłada się bowiem, że państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego mogą je prowadzić samodzielnie lub współdziałając z innym państwem, lub w ramach stworzonej koalicji³. Operacje te mogą być jednak wspierane przez siły sojusznicze⁴.

W polskim piśmiennictwie wojskowym, jak wspomniano na wstępie, operacje ewakuacyjne nie znalazły jeszcze tak szerokiego odzwierciedlenia, jak pozostałe rodzaje operacji o charakterze innym niż wojna. Chodzi tu głównie o operacje utrzymania bądź wymuszania pokoju, którym do tej pory poświęcono stosunkowo dużo miejsca – i to zarówno w publikacjach o charakterze popularnym, jak i naukowym. Z tego też względu zasadnicze tezy niniejszego opracowania zostały oparte na dorobku i doświadczeniach głównych państw członkowskich Sojuszu – Stanach Zjednoczonych i – w mniejszym stopniu – Wielkiej Brytanii oraz doktrynie sojuszniczej wyjaśniającej i opisującej ogólne założenia operacji pozawojennych.

² Zob. Allied Joint Publication 3.4. *Military Operations other than War*, [dalej cyt.: AJP 3.4], 2nd study draft, Military Agency for Standardization, Brussels 2000, p. 2-8.

³ Zob. tamże.

⁴ Zob. *Crisis Management in NATO's Strategy*, consolidated draft, 14 February 2003, p. 1-C-1.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie AJP 3.4. *Military Operations other than War*, MAS, Brussels 2000.

Rys. 1. Dekompozycja operacji pozawojennych

Należy wspomnieć, że operacje ewakuacyjne znalazły również odzwierciedlenie w doktrynie sojuszniczej dotyczącej reagowania kryzysowego NATO. Zgodnie z ogólnym podejściem prezentowanym przez organy decyzyjne Sojuszu, operacje te zakwalifikowano do reagowania kryzysowego, niewynikającego z artykułu 5. traktatu waszyngtońskiego. A zatem, jest to rozwiązywanie sytuacji kryzysowych przy użyciu sił zbrojnych, które tylko pośrednio zagrażają bezpieczeństwu tej organizacji i jej poszczególnych państw członkowskich.

Identyfikacja działań ewakuacyjnych wymaga przede wszystkim wyjaśnienia samego pojęcia „ewakuacja”. W polskiej literaturze z zakresu bezpieczeństwa narodowego ewakuację postrzega się jako:

▪ *zorganizowane przemieszczanie (usuwanie, wynoszenie, wywożenie, wyprawianie) ludności, wszelkiego rodzaju dóbr materialnych oraz zwierząt hodowlanych z obszarów lub obiektów zagrożonych i objętych skutkami działań zbrojnych albo katastrof, w celu ich ochrony, udzieleniu pomocy (ratunku) i ograniczenia strat materialnych*⁵;

▪ *celowe i zorganizowane wywożenie lub wynoszenie z terenu działań i zagrożonego zajęcia przez nieprzyjaciela chorych i porażonych żołnierzy, usuwanie ludności cywilnej, jeńców wojennych [...]*⁶;

▪ *jeden ze sposobów zbiorowej ochrony ludności polegający na przemieszczeniu jej z obszarów (rejonów) zagrożonych lub porażonych do bardziej bezpiecznych*⁷;

▪ *zorganizowane jej przemieszczanie z rejonów (stref), w których przebywanie zagraża życiu lub zdrowiu, do obszarów (miejsc) bezpiecznych w celu ochrony lub udzielenia pomocy (ratunku)*⁸.

Z wyżej przytoczonych definicji jednoznacznie wynika, że w polskich opracowaniach termin „ewakuacja” jest postrzegany głównie jako zorganizowane przemieszczanie ludzi i wszelkiego rodzaju dóbr materialnych z rejonów zagrożonych. Brakuje w nich jednak podkreślenia, że ewakuacja może być prowadzona także z terytorium innego (obcego) państwa. Można więc sądzić, że chodzi tu głównie o działania prowadzone na terenie własnego kraju. Takie podejście jest znacznym uproszczeniem i nie oddaje w pełni istoty operacji ewakuacyjnych.

Zapisy dotyczące działań ewakuacyjnych znajdują odzwierciedlenie we wszystkich doktrynach narodowych głównych państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego. Szczególną wagę do tego rodzaju działań przywiązują teoretycy i praktycy amerykańscy. Znaczenie tej kategorii operacji wynika z narodowej stra-

⁵ K. Przeworski, *Wpływ współczesnej mobilności mieszkańców aglomeracji miejskiej na przygotowanie ewakuacji ludności tych obszarów w Polsce*, Warszawa 1995.

⁶ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, pod kier. B. Balcerowicza, AON, Warszawa 1996, s. 27.

⁷ *Leksykon wiedzy wojskowej*, Wyd. MON, Warszawa 1979, s. 115.

⁸ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, pod kier. J. Pawłowskiego, AON, Warszawa 2002, s. 35.

tegi bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, w której wyraźnie podkreślono, że *rząd Stanów Zjednoczonych jest również odpowiedzialny za ochronę życia i bezpieczeństwa Amerykanów poza granicami kraju*⁹. Potwierdzeniem tej tezy jest odrębna doktryna, zawierająca cały pakiet informacji dotyczących przygotowania i przeprowadzenia działań ewakuacyjnych¹⁰. Stosowne zapisy można znaleźć również w doktrynie sił powietrznych oraz w doktrynie wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych¹¹. A zatem, wybrane formacje wojskowe Stanów Zjednoczonych są szkolone i wyposażone na wypadek potrzeby ewakuowania Amerykanów z terytorium dowolnego państwa – bez względu na jego położenie geograficzne. Zasadne bowiem jest stwierdzenie, że zainteresowanie tą problematyką w USA wynika w dużej mierze z mocarstwowego charakteru tego państwa, które często angażuje się w rozwiązywanie sytuacji kryzysowych na całym świecie, przysparzając sobie nie tylko sojuszników, ale także zagorzałych przeciwników.

W doktrynach amerykańskich przyjęto definicję, według której *działania (operacje) ewakuacyjne są prowadzone w celu zapewnienia bezpieczeństwa personelu cywilnego (najczęściej dyplomatycznego), wojskowego, obywateli amerykańskich, wybranych obywateli państwa, na którego terytorium są one prowadzone oraz obywateli innych państw, których życie jest zagrożone, poprzez przewiezienie (przemieszczenie) ich do miejsc bezpiecznych*. Podobnie działania te zdefiniowali eksperci brytyjscy, określając, że *operacje ewakuacyjne są działaniami prowadzonymi w celu przemieszczenia do miejsc bezpiecznych ludzi nieuzbrojonych w sytuacji grożącego im niebezpieczeństwa w obcym państwie*¹². Uogólnieniem tych definicji jest zapis w doktrynie operacji pozawojennych NATO, gdzie operacje ewakuacyjne są zdefiniowane jako *użycie sił zbrojnych w celu przeprowadzenia bezpiecznej ewakuacji wyznaczonych osób cywilnych i wojskowych*¹³.

Odpowiednikiem pojęcia „operacje (działania) ewakuacyjne”, stosowanego w niniejszym opracowaniu, jest w dokumentach anglojęzycznych termin „*noncombatant evacuation operations*”. W tym określeniu angielskie słowo „operation” oznacza „działanie” (od słowa „operate” – działać). Pojęcie to więc można dosłownie przetłumaczyć z języka angielskiego jako „działania ewakuacyjne nieuzbrojonych”. Częściej jednak można się spotkać z terminem: „ewakuacja personelu nieuzbrojonego”. Ta niejednoznaczność tłumaczeń, wskazuje na trudności w znalezieniu jednoznacznej, polskiej nazwy, która odzwierciedlałaby istotę tej specy-

⁹ *Narodowa strategia bezpieczeństwa USA: Zagrożenie i rozszerzenie*. Dokument przedłożony przez Billa Clintona Kongresowi USA, Biały Dom, luty 1996.

¹⁰ Zob. JP 3-07.5, wyd. cyt.

¹¹ Zob. FM 90-29: *Noncombatant Evacuation Operations*, Headquarters Department of The Army, Washington DC, 17 October 1994, [dalej cyt.: FM 90-29], <http://www.globalsecurity.org/military/library/policy/army/fm/90-29/toc.htm>.

¹² Na podstawie wykładów prezentowanych przez Joint Warfare Staff w RDDC w Kopenhadze w dniach 9–13 listopada 1998 r.

¹³ AJP 3.4, wyd. cyt., p. 2-9.

ficznej kategorii użycia sił zbrojnych, w tym i sił powietrznych. Wnikliwa analiza definicji sformułowanych przez teoretyków zachodnich wykazała, że wprowadzenie do polskiego słownictwa wojskowego terminów „działania ewakuacyjne” lub „operacje ewakuacyjne”, jest w pełni uzasadnione pod względem językowym i merytorycznym. W niniejszym opracowaniu terminy te stosujemy zamiennie, są bowiem synonimami.

Istotne znaczenie mają również przyczyny zagrożenia życia ludzkiego, o którym mowa w definicjach, ponieważ w dużym stopniu rzutują one na środowisko, w jakim będą prowadzone przyszłe operacje ewakuacyjne. Zagrożenie dla obywateli danego państwa w innym kraju, może wynikać ze świadomej działalności człowieka bądź też mieć podłoże naturalne. W pierwszym wypadku zagrożenia te są spowodowane wybuchem wojny domowej lub konfliktu międzynarodowego. Do tej pory takie sytuacje najczęściej miały miejsce na kontynencie afrykańskim, gdzie bardzo często dochodziło do przewrotów i krwawych wojen domowych. W drugim wypadku natomiast, przyczyną działań ewakuacyjnych są głównie klęski żywiołowe¹⁴. Wielokrotnie bowiem się okazywało, iż mimo systematycznego rozwoju nauki i techniki, natura była nadal silniejsza od człowieka i nie można było skutecznie zapobiegać powodziom, śnieżycom, huraganom czy bardzo często występującej na kontynencie afrykańskim suszy.

Ponadto zakłada się, że miejsca bezpieczne, które występują w tych definicjach, mogą być wyznaczone na terytorium państwa sąsiedniego lub w kraju będącym organizatorem i wykonawcą ewakuacji. W doktrynie amerykańskiej miejsca te zdefiniowano jako *wyznaczone obszary (rejon), do których obywatele amerykańscy i przedstawiciele innych państw będący pod ochroną (opieką) rządu Stanów Zjednoczonych, środki transportu oraz inne zasoby materialne mogą być ewakuowane w razie zagrożenia na terytorium własnego kraju lub poza jego granicami*¹⁵. Słusznie uważa się, że o wiele więcej trudności związanych z wyznaczeniem i przygotowaniem tych miejsc występuje w razie zagrożenia własnych obywateli poza granicami państwa¹⁶. Trudności te wynikają głównie z uwarunkowań geopolitycznych w rejonie operacji ewakuacyjnej oraz samego środowiska operacyjnego, w jakim będzie ona wykonywana.

W operacjach ewakuacyjnych z udziałem komponentu wojskowego (zwykle są to połączone siły zadaniowe) można wyróżnić kilka jej charakterystycznych faz:

- 1) przygotowania (faza wstępna);
- 2) rozwinięcia sił;
- 3) ewakuacji;

¹⁴ Zob. R.H. Jean, *A Commitment to Canadian Abroad: A NEO Capability for Canadian Forces*, 1997.

¹⁵ JP 3-07.5, wyd. cyt.

¹⁶ Oprócz pojęcia „rejon bezpieczny” stosowane są także terminy: „strefa bezpieczna”, „obszar bezpieczny”, „teren bezpieczny”. Są to synonimy, a zatem nie jest błędem ich zamienne stosowanie. Zob. *Słownik synonimów polskich*, pod red. nauk. Z. Kurzowej, PWN, Warszawa 2002, s. 219, 337, 381.

- 4) wycofania sił zadaniowych;
- 5) działań w strefach (rejonach) bezpiecznych¹⁷.

W fazie przygotowania najważniejszym przedsięwzięciem jest zdobywanie wojskowych informacji rozpoznawczych, generowanie sił (tworzenie sił), ich szkolenie oraz zorganizowanie stosownej bazy logistycznej, niezbędnej do zapewnienia skutecznej i bezpiecznej ewakuacji cywili i nieuzbrojonego personelu wojskowego. W tym okresie, z reguły, wzrasta zagrożenie życia obywateli przebywających na terytorium danego kraju. Stopień tego zagrożenia zwykle przerasta możliwości państwa gospodarza, co jest sygnałem do rozpoczęcia przygotowań do operacji ewakuacyjnej.

Druga faza charakteryzuje się rosnącą aktywnością grup terrorystycznych, ugrupowań partyzanckich oraz ogólnym załamaniem systemu prawnego i porządku publicznego państwa gospodarza. Przyczyną załamania porządku publicznego mogą być również straty poniesione w wyniku klęski żywiołowej, które przekraczają możliwości ekonomiczne tego państwa, przyczyniając się do rosnącego niezadowolenia miejscowej ludności. Sytuacja taka bardzo często przyczynia się do podjęcia nieprzyjaznej działalności ze strony miejscowych sił, skierowanej przeciwko przebywającym tam obywatelom obcych państw. Celem komponentu wojskowego w tej fazie operacji jest przygotowanie wysuniętej bazy operacyjnej oraz zapewnienie jej bezpieczeństwa. Ponadto komponent wojskowy pomaga w przygotowaniu odpowiedniej do potrzeb operacji ewakuacyjnej infrastruktury. Operacja ewakuacyjna prowadzona w nieprzyjaznym siłom zadaniowym środowisku, może wymagać przeprowadzenia operacji przygotowujących do wykonania właściwej ewakuacji.

Z kolei już w ramach samej ewakuacji, która – jak wynika z powyższego podziału – jest trzecią i zarazem zasadniczą fazą całej operacji, można wyszczególnić: szybkie wprowadzenie sił, czasowe zajęcie obiektu oraz planowe, zorganizowane wycofanie sił po wykonaniu zadania.

Faza wycofania jest realizowana po przeprowadzeniu ewakuacji. Rozpoczyna się zatem po osiągnięciu stanu końcowego operacji ewakuacyjnej¹⁸. Oznacza to, że wszystkie osoby, które zgłosiły chęć opuszczenia danego państwa, znajdują się w bezpiecznych miejscach, poza jego granicami.

W zależności od narodowego podejścia do operacji ewakuacyjnych może być wymieniana piąta faza operacji, związana z wykonywaniem zadań w rejonach bezpiecznych. O tej fazie wspominają, w zasadzie, tylko Amerykanie. Trudno natomiast doszukać się jej w opracowaniach brytyjskich czy innych państw sojuszniczych.

¹⁷ Zob.: FM 90-29, wyd. cyt.: *Joint Planning Guide (JPG): Concept for Noncombatant Evacuation Operations*, part 1.

¹⁸ Stan końcowy jest charakteryzowany jako kompleks warunków politycznych i militarnych, których osiągnięcie oznacza, że zadanie zostało wykonane. Warunki te powinny być sformułowane dość ogólnie, po to, by nie ograniczać dowódcy w wyborze sposobu wykonania zadania. Zob. J. Kręćkij, *Współczesne kierowanie wojskami. Proces dowodzenia*, AON, Warszawa 2002, s. 20.

1.2. Środowisko operacji ewakuacyjnych

Operacje ewakuacyjne charakteryzuje wysoki stopień niepewności (ryzyka) co do *środowiska operacyjnego*. Decyzja do przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej jest podejmowana zwykle bardzo szybko. Taki tryb postępowania – jak wskazują doświadczenia z wcześniejszych operacji – jest spowodowany gwałtownie zmieniającą się sytuacją na terytorium obcego państwa, która stanowi zagrożenie dla życia personelu dyplomatycznego, przedstawicieli wojskowych oraz obywateli innych narodowości. Zbyt często przyczyniają się do tego bardzo szybkie zmiany organów rządzących, reorientacja polityki w stosunku do państw demokratycznych oraz nasilające się akty przemocy skierowane przeciwko ich obywatelom. Operacje ewakuacyjne mogą być zatem prowadzone w *środowisku sprzyjającym* lub *nieprzyjaznym*.

Środowiskiem sprzyjającym nazywa się takie, w którym operację ewakuacyjną można przeprowadzić bez nieprzyjaznego oddziaływania ze strony miejscowych sił. W takim wypadku nie ma potrzeby, aby koncentrować znaczne siły na terytorium państwa, w którym będzie prowadzona operacja. Racjonalnym rozwiązaniem jest zatem sformowanie niewielkich połączonych sił zadaniowych. Zespoły te cechuje wysoka mobilność oraz elastyczność działania. W sprzyjającym środowisku ewakuowani, zgodnie z przyjętymi zasadami, muszą być przewożeni do rejonów koncentracji, punktów lub miejsc ewakuacji. W takim środowisku połączone siły zadaniowe mogą oczekiwać pomocy i ewentualnego wsparcia ze strony państwa gospodarza. A zatem, siły zadaniowe mogą wykonywać głównie zadania logistyczne, obejmujące pomoc medyczną, transport oraz wsparcie organów administracyjnych. Należy podkreślić, że nawet w takim środowisku w składzie zespołu zadaniowego powinny znajdować się jednostki, które będą w stanie zapewnić bezpieczeństwo zarówno jemu, jak i ewakuowanym obywatelom. Na ten fakt zwrócono uwagę nie tylko w doktrynach narodowych, ale również w doktrynie NATO. Sztaby wojskowe muszą na bieżąco monitorować sytuację i ją oceniać oraz – planując operację – uwzględniać możliwość eskalacji konfliktu, która spowoduje, że środowisko stanie się mniej sprzyjające (bezpieczne) niż pierwotnie zakładano.

Środowisko nieprzyjazne w najwyższym stopniu utrudnia wykonanie operacji ewakuacyjnej. Mogą je kreować nie tylko pojedyncze akcje terrorystyczne, ale także regularne działania zbrojne. Ze szczególnie trudną sytuacją mamy do czynienia, w razie gdy kraj, z którego ma być prowadzona ewakuacja, jest ogarnięty wojną domową¹⁹. Należy się wówczas liczyć z tym, że wszystkie walczące między

¹⁹ Wojnę domową C. Schmitt definiuje jako walkę prowadzoną za pomocą uzbrojenia wewnątrz jednej, lecz przez to problematycznie zorganizowanej jednostki. Owa „problematyczność zorganizowania” państwa, którą akcentuje C. Schmitt, wynika z faktu, iż w danym państwie funkcjonują jednocześnie dwie reprezentacje władzy, mającej siły zbrojne (rządowe i powstańcze) walczące ze sobą za pomocą uzbrojenia. Sytuacja ta dzieli naród i państwo na dwie niezależne strony konfliktu, dwie odrębne całości. Wykorzystując definicję C. Schmitta należy zawsze pamiętać, że nie każdy konflikt zbrojny wewnątrz państwa jest wojną domową. Wojna domowa bowiem, jest zaawansowanym, w odniesieniu do skali zaangażowania potencjału społecznego, stadium konfliktu zbrojnego, realizowanego w ramach państwa – i tylko takim. Zob. R. Wróblewski, *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, BUWIK, Warszawa 1998, s. 168.

sobą frakcje, mogą być nieprzyjaźnie nastawione do połączonych sił zadaniowych. Siły te muszą być wówczas przygotowane do wykonania znacznie szerszego zakresu zadań niż w środowisku sprzyjającym.

Charakteryzując środowisko prowadzenia operacji ewakuacyjnych, nie można nie uwzględnić poziomu ryzyka, szczególnie w stosunku do sił powietrznych. Założono, że istnieją trzy poziomy ryzyka – niskie, średnie i wysokie²⁰, chociaż w literaturze wymienia się również trzeci rodzaj środowiska, określane jako *środowisko niestabilne (niepewne)*. Charakteryzuje się ono dużą zmiennością sytuacji w obszarze przyszłej operacji. Sytuacja taka wynika zwykle z braku możliwości objęcia kontrolą całego terytorium państwa, a kontroluje się tylko wybrane części jego terytorium, wraz z zamieszkującą tam ludnością. Z powodu niestabilności środowiska, zespół zadaniowy powinien posiadać w swoim składzie dodatkowe siły osłonowe lub siły reagowania. Sztab przygotowujący operację ewakuacyjną w takich warunkach, musi zawsze uwzględniać prawdopodobieństwo eskalacji przemocy na obszarze operacji, a więc transformację środowiska niestabilnego w typowo nieprzyjazne.

1.3. Wielonarodowe operacje ewakuacyjne

Operacje ewakuacyjne są zwykle prowadzone jako samodzielne operacje narodowe²¹. Autorzy amerykańskiej doktryny poświęconej operacjom ewakuacyjnym uwzględniają jednak możliwość jej przygotowania i wykonania w układzie wielonarodowym. Uważają bowiem, że dowódca regionalny, planując operację ewakuacyjną, powinien uwzględnić możliwość użycia sił wielonarodowych²². Można zatem przyjąć, że w pewnych szczególnych sytuacjach, użycie sił międzynarodowych będzie – z politycznego i wojskowego punktu widzenia – korzystniejsze, niż użycie sił tylko z jednego państwa. W składzie komponentu wielonarodowego mogą się znaleźć współdziałające w ewakuacji jednostki wojskowe państwa gospodarza lub wydzielone siły z innego kraju. Zwykle są to państwa, których życie obywateli jest również zagrożone. Podobnie do tego problemu podchodzą autorzy doktryny sojuszniczej, poświęconej reagowaniu kryzysowemu NATO.

Porozumienie dotyczące przeprowadzenia operacji wielonarodowej, powinno być inicjowane przez odpowiedni organ polityczny (dyplomatyczny) danego państwa i musi znaleźć odzwierciedlenie w wytycznych opracowanych przez narodowe organy dowodzenia²³. Wytyczne te są adresowane do stosownego dowódcy woj-

²⁰ W niektórych opracowaniach można się spotkać z określeniem „stopnie ryzyka”, stosowanym zamiast „poziomy ryzyka”.

²¹ Jednak mimo tego założenia, w sojuszniczej doktrynie operacji pozawojennych zawarto pewne ogólne wskazówki i wytyczne dotyczące tych rodzajów operacji.

²² Zob. FM 90-29, wyd. cyt.

²³ W Stanach Zjednoczonych są nimi prezydent i sekretarz obrony.

skowego, który z kolei powinien uwzględnić udział przedstawicieli sił międzynarodowych w procesie planowania.

Jeżeli państwem organizującym operację ewakuacyjną są Stany Zjednoczone, to wytyczne narodowych organów dowodzenia przygotowuje się dla dowódcy regionalnego, który w szczególnych sytuacjach powinien przewidywać wykonanie ewakuacji, z uwzględnieniem w niej udziału sił wielonarodowych. W czasie planowania operacji ewakuacyjnych w ramach koalicji, jej uczestnicy muszą rozwiązać następujące problemy:

- wielonarodowy system dowodzenia;
- sposoby dowodzenia i kierowania;
- interoperacyjność, głównie systemów łączności oraz innych systemów istotnych z punktu widzenia prowadzenia wspólnych działań;
- dopasowanie częstotliwości pracy wykorzystywanych urządzeń;
- specyficzne dla sił wielonarodowych zasady użycia siły;
- unikanie strat w siłach własnych;
- międzynarodowe procedury, szkolenie oraz wspólne ćwiczenia;
- logistyka;
- sprawy finansowe, w tym podział kosztów wynikających z operacji ewakuacyjnej;
- identyfikacja obywateli przewidzianych do ewakuacji;
- struktura sił;
- transport;
- bezpieczeństwo;
- zabezpieczenie medyczne;
- wymiana personelu łącznikowego i tłumaczy;
- kontrola przemieszczeń²⁴.

Klasycznym przykładem użycia sił międzynarodowych była przeprowadzona w listopadzie 1964 r. w Kongo operacja ewakuacyjna pod kryptonimem „Dragon Rouge”. W tej operacji uczestniczyły wydzielone jednostki z lotnictwa sił powietrznych Stanów Zjednoczonych oraz pododdziały powietrznodesantowe z sił zbrojnych Belgii. Kongo było wówczas kolonią belgijską, której niedawno zagwarantowano niepodległość. Gwałtowne zmiany, jakie zaszły wówczas w tym państwie, spowodowały poważne zagrożenie dla życia większości obywateli belgijskich, będących – do czasu przemian – pełnoprawnymi jego mieszkańcami. Sytuacja polityczna oraz brak odpowiednich zasobów militarnych przyczyniły się do przeprowadzenia przez Belgię operacji ewakuacyjnej w ramach doraźnie stworzonej koalicji. Amerykanie, dysponując samolotami transportowymi C-130, bazującymi w pobliżu rejonu przyszłej operacji, zgodzili się wziąć w niej udział, zapewniając Belgom wsparcie w zakresie potrzebnego im transportu powietrznego.

²⁴ Zob. FM 90-29, wyd. cyt.

Wielonarodowa operacja ewakuacyjna jest najlepszym rozwiązaniem, w sytuacji gdy kilka państw wykonuje w tym samym czasie i na tym samym obszarze własne, niezależne działania. Większość spośród wcześniej wymienionych czynników, musi być przedmiotem analizy w ramach formalnej koalicji, jednak szczególną uwagę należy zwrócić na:

- system łączności i uzgodnienia w zakresie częstotliwości pracy wykorzystywanych urządzeń elektronicznych;
- specyficzne reguły użycia siły;
- unikanie strat w siłach własnych wynikających z nieskoordynowanej działalności sił koalicyjnych;
- wzajemne bezpieczeństwo;
- środki transportu;
- zespoły łącznikowe i tłumaczy;
- skoordynowane wykorzystanie portów morskich, lotnisk, linii łączności oraz innych urządzeń i infrastruktury²⁵.

W 1986 r., wraz z upadkiem i wygnaniem prezydenta Haiti Duveliera, w kraju tym zapanowała totalna anarchia. Dowództwo Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych Obszaru Pacyfiku (tzw. JTF 140) zostało wyznaczone do wypracowania wstępnych procedur dotyczących wykonania operacji ewakuacyjnej w typowo nieprzyjaznym środowisku. W trakcie planowania było wiadomo, że francuskie dowództwo Antyli przygotowywało się do ewakuacji swoich obywateli w tym samym czasie, co Amerykanie. Mimo że operacja ewakuacyjna w ramach koalicji nigdy formalnie nie była prowadzona, to ze względu na bardzo ubogą infrastrukturę portów i małe możliwości lotnisk w Haiti, dowództwa amerykańskie i francuskie były zmuszone do ścisłej koordynacji własnych działań. A zatem, koordynacja operacji ewakuacyjnych jest jednym z podstawowych wymogów ich skutecznego i szybkiego wykonania, co powinno zapewnić nie tylko bezpieczeństwo ewakuowanych obywateli, ale również personelu połączonych sił zadaniowych.

1.4. Uczestnicy operacji ewakuacyjnych

W operacjach ewakuacyjnych, podobnie jak w pozostałych operacjach zakwalifikowanych jako inne niż wojna, organy polityczne (dyplomatyczne) odgrywają kluczową rolę. Wobec tego, wyszczególniając cywilnych uczestników operacji ewakuacyjnych, należy zwrócić uwagę na organy rządowe państwa przygotowującego i wykonującego tego rodzaju operację. Stąd też wynika potrzeba współdziałania nie tylko między poszczególnymi elementami w komponencie wojskowym, ale również między tym komponentem a organami rządowymi i organizacjami cywilnymi oraz między samymi zaangażowanymi instytucjami cywilnymi. W zależności

²⁵ Zob. tamże.

od państwa będą to różne organy i instytucje rządowe, zgodnie z przyjętymi narodowymi rozwiązaniami.

Odwołując się do rozwiązań amerykańskich, potrzeba koordynacji działań wynika z faktu, że w przygotowaniu, a następnie przeprowadzeniu operacji ewakuacyjnych uczestniczą zarówno przedstawiciele Departamentu Obrony, jak i Departamentu Stanu. A zatem, istnieje konieczność i potrzeba ścisłego współdziałania między wymienionymi urzędami na wszystkich szczeblach organizacyjnych, bowiem właściwa kooperacja jest jednym z zasadniczych determinantów osiągnięcia celu w operacji ewakuacyjnej.

Wspomniane już ograniczenia natury politycznej, muszą być przedmiotem szczegółowej analizy i oceny zarówno przez kompetentne organy polityczne, jak i wojskowe. Oczywiście, w zależności od państwa, będą to różne organy i instytucje rządowe oraz różne dowództwa wojskowe. W tym względzie, nie ma bowiem jednego modelowego rozwiązania, które ułatwiłoby zrozumienie roli organów i instytucji rządowych w planowaniu i wykonaniu operacji ewakuacyjnych. Uwzględniając dotychczasowe dokonania Stanów Zjednoczonych w tym zakresie, uznano za celowe scharakteryzowanie poszczególnych organów tego państwa, uczestniczących w operacjach ewakuacyjnych.

W amerykańskim systemie operacji ewakuacyjnych funkcjonuje *waszyngtońska grupa łącznikowa* (The Washington Liaison Group – WLG), zapewniająca na poziomie narodowym koordynację pomiędzy Departamentem Stanu a dowódcami wojskowymi w zakresie planowania i wykonania operacji ewakuacyjnych. Jest to organizacja kierowana przez przedstawiciela Departamentu Stanu, natomiast jej członkami są reprezentanci Departamentu Obrony oraz innych agencji rządowych. Grupa łącznikowa odpowiada za koordynację w zakresie wykonania planów dotyczących obrony lub ewakuacji obywateli amerykańskich przebywających poza granicami kraju, opracowanych przez Departament Stanu oraz dowódcę wojskowego. Członkowie waszyngtońskiej grupy łącznikowej stanowią swoiste punkty kontaktowe dla swoich organizacji zaangażowanych w planowanie operacji ewakuacyjnych. Grupa ta wyznacza także miejsca rozmieszczenia tymczasowych baz operacyjnych, tymczasowych rejonów bezpiecznych oraz punktów repatriacyjnych. Wszelkie działania w tym zakresie ściśle koordynuje z Departamentem Stanu, Połączonym Komitetem Szefów Sztabów (JCS) oraz z dowódcą wojskowym.

Regionalne grupy łącznikowe (regional liaison groups – RLG) zapewniają koordynację planowania w konkretnym obszarze oraz sprawują funkcje doradcze, przekazując stosowne wskazówki i spostrzeżenia zarówno w czasie planowania, jak i prowadzenia operacji ewakuacyjnych. Regionalne grupy łącznikowe są organizowane przez Departament Stanu i kierowane przez politycznych doradców dowódców wojskowych. Zgodnie z przyjętą zasadą, każda RLG obejmuje placówki służby zagranicznej oraz ambasady w obszarze odpowiedzialności dowódcy wojskowego, które są ściśle ze sobą związane. Regionalna grupa łącznikowa otrzy-

muje informacje o wszystkich sytuacjach kryzysowych, które mogą doprowadzić do rozpoczęcia ewakuacji i koordynuje planowanie operacji ewakuacyjnej między ambasadami i dowódcami wojskowymi.

Ważnym ogniwem w amerykańskim systemie przygotowania i realizacji operacji ewakuacyjnych są ambasady, gdzie najwyższym rangą urzędnikiem jest *ambasador*. Raporty o swojej działalności przekazuje on prezydentowi poprzez sekretarza stanu. Cała odpowiedzialność za kierowanie i koordynowanie działalności rządu Stanów Zjednoczonych na terytorium państwa będącego gospodarzem, spoczywa na ambasadorze. W sytuacjach kryzysowych ambasador może zaproponować przeprowadzenie ewakuacji, precyzując jednocześnie jej ramy czasowe²⁶. Ambasador ponosi zatem całą odpowiedzialność nie tylko za pomyślne wykonanie samej operacji, ale także za bezpieczeństwo ewakuowanych obywateli²⁷. Należy tu podkreślić, że rozwiązania amerykańskie nie są w tym względzie odosobnione. Podobnie podchodzą do tego również Brytyjczycy i Kanadyjczycy, którzy za bezpieczeństwo swoich obywateli poza granicami kraju, a jeśli to konieczne i ewakuację, obarczyli przedstawiciela rządu, a nie dowódcę połączonych sił zadaniowych²⁸. Decyzja podjęta w terenie przez ambasadora jest wyraźnym sygnałem, że sytuacja w jego rejonie odpowiedzialności jest na tyle groźna, że wymaga podjęcia natychmiastowych działań zapobiegawczych²⁹. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że mimo tych znacznych uprawnień, ambasador nie ma prawa do bezpośredniego kierowania lub dowodzenia jednostkami armii Stanów Zjednoczonych pozostającymi pod dowództwem narodowym. Ambasadorowi podlega bezpośrednio *zastępca szefa misji*, który w ambasadzie jest wysokim rangą przedstawicielem służb dyplomatycznych.

Przedstawiciel wojskowy rządu Stanów Zjednoczonych w danym państwie jest dodatkowym stanowiskiem przydzielanym wojskowemu. Zwykle stanowisko to jest przydzielane oficerowi piastującemu funkcję attaché wojskowego lub oficerowi do spraw bezpieczeństwa. Wojskowy przedstawiciel Stanów Zjednoczonych reprezentuje sekretarza obrony, przewodniczącego Połączonego Komitetu Szefów Sztabów oraz dowódcę obszaru geograficznego, zapewniając właściwą koordynację w sprawach administracyjnych, bezpieczeństwa oraz logistyki wszystkich cywil-

²⁶ Decyzję o ewakuacji może także podjąć Departament Stanu lub ambasador.

²⁷ Takie podejście funkcjonuje w większości państw, które kiedykolwiek wykonywały operację ewakuacyjną.

²⁸ Na podstawie wykładów prezentowanych przez Joint Warfare Staff w RDDC w Kopenhadze w dniach 9–13 listopada 1998 r. Autorzy takiego stanowiska wyraźnie podkreślają, że operacje ewakuacyjne, różniąc się zdecydowanie od innych operacji wojskowych, powinny być kierowane przez ambasadora lub innego uprawnionego przedstawiciela cywilnych organów rządowych, na którego wnioski są zwykle prowadzone. Nie znajdziemy natomiast stosownych zapisów w tym zakresie w sojuszniczej doktrynie operacji pozawojennych, w której skupiono się jedynie na wojskowych aspektach użycia sił zbrojnych.

²⁹ Za taką sytuację Amerykanie uważają okoliczności, w których występuje bezpośrednie zagrożenie życia ich obywateli.

nych elementów Departamentu Obrony przebywających na terytorium tego państwa.

Asystent do spraw bezpieczeństwa utrzymuje kontakt z siłami zbrojnymi państwa gospodarza i – zgodnie z posiadanymi kompetencjami – spełnia w nich ściśle określone funkcje. Według poglądów amerykańskich, to właściwie z nim wysunięty oddział dowodzenia powinien koordynować wszelkie działania. Dowódcy połączonych sił zadaniowych powinni być świadomi tego, że nie we wszystkich ambasadach występują stanowiska oficerów do spraw bezpieczeństwa. Z reguły większość z nich ma w swoim składzie attaché wojskowego bądź w ogóle nie posiada żadnego personelu wojskowego.

W skład *biura attaché wojskowego* wchodzi jeden lub kilku attaché oraz personel zapewniający sprawne funkcjonowanie biura. Cały personel wojskowy, nawet ten niewyznaczony do pracy w ambasadzie lub bezpośrednio podlegający ambasadorowi, powinien zwyczajowo koordynować swoją działalność w terenie poprzez biuro attaché wojskowego. Do obowiązków biura należy także stałe utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami wojskowymi państwa gospodarza i rozwiązywanie wszelkich problemów natury militarnej, dotyczących: oceny zagrożenia, wywiadu wojskowego obejmującego również rozpoznanie oraz możliwości sił zbrojnych na terytorium państwa gospodarza.

Oficer do spraw politycznych monitoruje rozwój sytuacji politycznej w środowisku przyszłej operacji ewakuacyjnej. Posiada on uprawnienia do prowadzenia negocjacji z rządem państwa gospodarza, realizując politykę rządu Stanów Zjednoczonych. Oficer polityczny utrzymuje więc regularne kontakty z oficjalnymi przedstawicielami miejscowego rządu, politykami, liderami związków zawodowych oraz wpływowymi osobistościami w tym państwie. Oficer ten przygotowuje ogólne informacje wywiadowcze (rozpoznawcze) o sytuacji w danym państwie.

Oficer do spraw ekonomicznych analizuje, ocenia, melduje oraz doradza przełożonym, przedstawicielom Departamentu Stanu oraz Departamentu Obrony w sprawach ekonomicznych państwa gospodarza. Jest on także głównym negocjatorem z kompetentnymi członkami miejscowego rządu w sprawach handlowych i finansowych.

Zespół miejscowy tworzą członkowie misji dyplomatycznej lub ambasady, którzy bezpośrednio współpracują z miejscowym rządem. Celem działania tego zespołu jest koordynowanie i wdrażanie w życie polityki amerykańskiej poza granicami Stanów Zjednoczonych. Zespołem tym kieruje ambasador. Zespół miejscowy regularnie zapoznaje ambasadora z bieżącym rozwojem sytuacji w danym państwie. Spełnia funkcje doradcze w zakresie realizacji interesów narodowych Stanów Zjednoczonych. W skład zespołu zwykle wchodzi:

- ambasador,
- zastępca szefa misji,
- szef sekcji politycznej,
- oficer do spraw bezpieczeństwa,

- attaché wojskowy,
- oficer konsularny,
- oficer administracyjny,
- oficer do spraw ekonomicznych,
- regionalny oficer do spraw bezpieczeństwa,
- regionalny oficer do spraw medycznych,
- przedstawiciel amerykańskich służb informacyjnych.

W celu osiągnięcia wysokiej efektywności operacji ewakuacyjnej, działania wszystkich organizacji i agencji muszą być od początku skoordynowane i właściwie kierowane przez sztab ambasady.

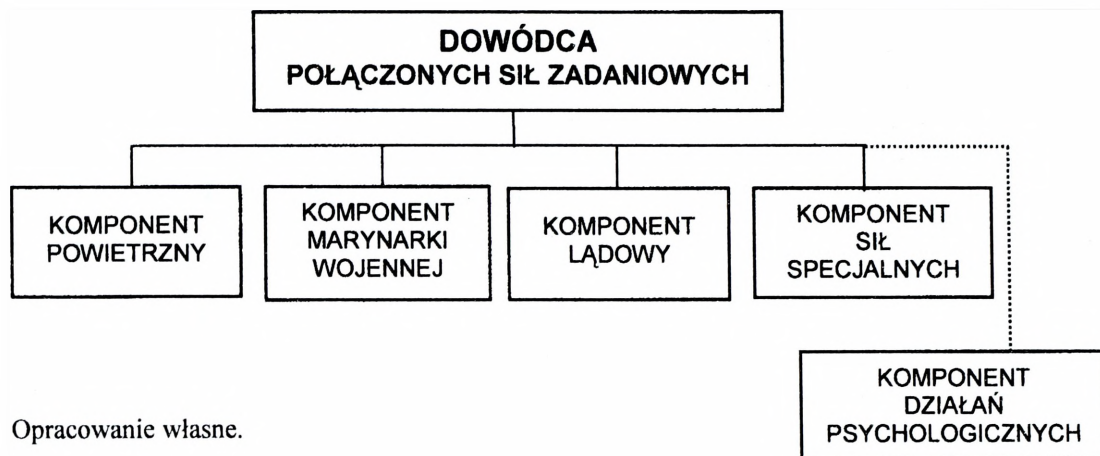
Dowódcy obszarów geograficznych uszczegółwiają plany alternatywne Departamentu Stanu dotyczące wsparcia działań, po otrzymaniu stosownych rozkazów od sekretarza obrony. Plany te obejmują także udział komponentu wojskowego w operacjach ewakuacyjnych. Jeśli rozwój sytuacji wymaga użycia komponentu wojskowego Stanów Zjednoczonych, to w tej specyficznej operacji, przewodniczący Komitetu Połączonych Sztabów wyznacza tzw. dowódców wspierających i wspieranych.

Według poglądów amerykańskich **dowódca połączonych sił zadaniowych** powinien w pełni wspierać plan ambasadora i współpracować z Departamentem Stanu oraz personelem ambasady, spełniając wszelkie wymagania związane z operacją. W tym celu, w zależności od przyjętej koncepcji i liczby zaangażowanych państw, dysponuje on odpowiednimi siłami zadaniowymi – narodowymi lub wielonarodowymi.

Wnioski z wcześniejszych operacji opublikowane w oficjalnych raportach dowiodły, że operacje ewakuacyjne charakteryzują się dużym stopniem ryzyka (niepewności) i mogą być przeprowadzane, nawet bez wcześniejszego poinformowania państwa gospodarza. Ponadto udowadniają także, że o jej efektywności w dużym stopniu decydowało właściwe ich przygotowanie, w tym szczegółowe i skoordynowane planowanie przez kompetentne organy cywilne i wojskowe. Takie podejście w planowaniu tych szczególnych operacji, gwarantowało ich powodzenie i osiągnięcie założonego przez polityków pożądanego stanu końcowego. Można zatem przyjąć, że przyszłe operacje ewakuacyjne również będą wymagały ścisłej koordynacji i synchronizacji oraz współdziałania między siłami zadaniowymi a kompetentnymi organami dyplomatycznymi (politycznymi). Koordynowanie działań bez wątplenia będzie zależało od systematycznego uzyskiwania, przetwarzania i przekazywania informacji.

Istotnym elementem wykonawczym w operacjach ewakuacyjnych jest **komponent wojskowy**. Modelowa struktura sił zadaniowych obejmuje obecnie komponenty: powietrzny, lądowy, morski, sił specjalnych oraz coraz częściej działań psychologicznych (rys. 2). Taki skład w pełni odzwierciedla charakter operacji ewakuacyjnych, których efektywne wykonanie nie jest możliwe siłami jednego

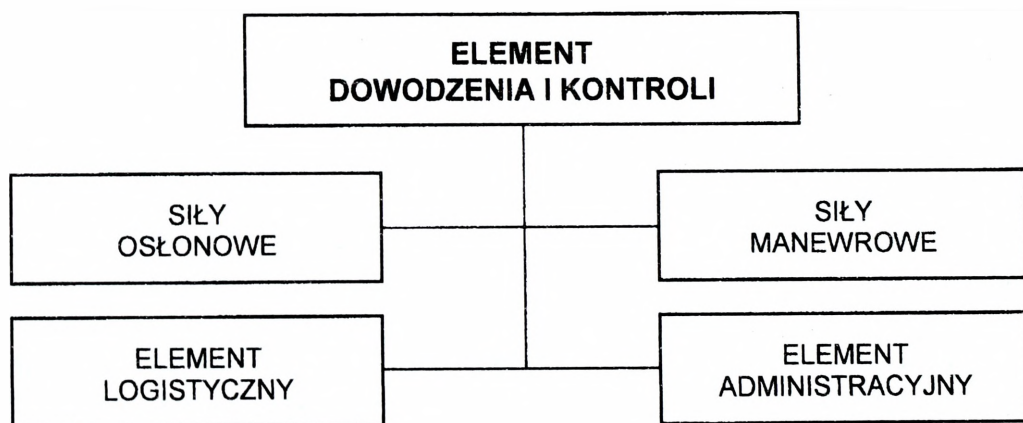
komponentu. Trudno bowiem, aby siły powietrzne czy wojska lądowe przeprowadziły samodzielnie operację połączoną.



Opracowanie własne.

Rys. 2. Skład połączonych sił zadaniowych (wariant)

Przedstawiona wyżej struktura połączonych sił zadaniowych jest strukturą typowo podręcznikową. W rzeczywistości wyszczególnione na schemacie elementy wzajemnie się przenikają i zacierają się ich jednoznaczna przynależność do poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w klasycznym ujęciu. Dlatego założono, że bardziej racjonalne jest postrzeganie sił zadaniowych w ujęciu funkcjonalnym niż strukturalnym. Analiza struktur pod względem funkcjonalnym pozwala wyodrębnić jej charakterystyczne elementy. Elementy te umożliwiają zorganizowanie oddziału czołowego – który zwykle jest wysyłany jeszcze przed rozpoczęciem operacji ewakuacyjnej do obszaru przyszłych działań – oraz typowych sił ewakuacyjnych – wykonujących głównie zadania w terenie (rys. 3).

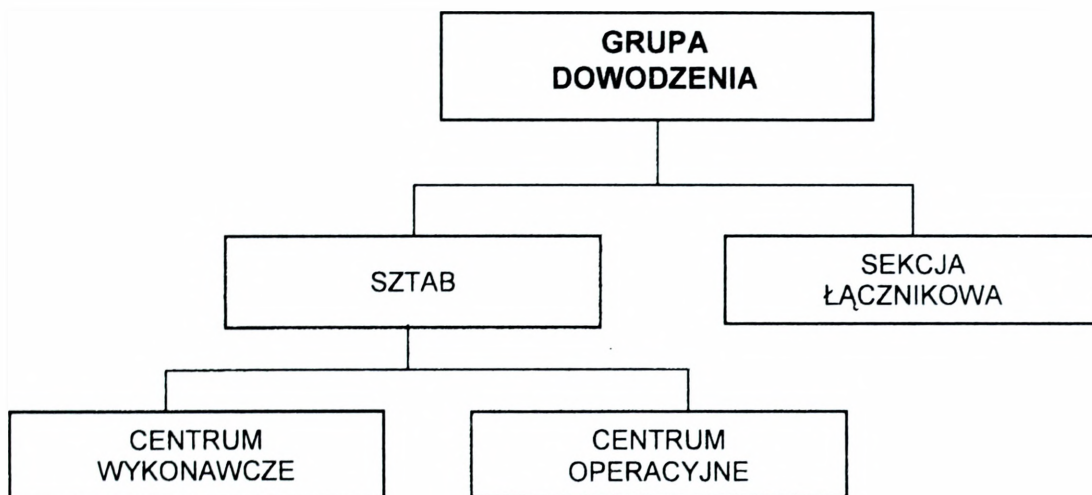


Źródło: JP 3-07.5. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, 30 September 1997.

Rys. 3. Typowy skład sił ewakuacyjnych

Standardowy skład sił ewakuacyjnych obejmuje, jak wynika ze schematu, następujące elementy: dowodzenia i kontroli, manewrowy, osłonowy, logistyczny oraz administracyjny.

Element dowodzenia i kontroli jest stanowiskiem dowodzenia sił ewakuacyjnych (rys. 4).



Źródło: JP 3-07.5. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, 30 September 1997.

Rys. 4. Standardowy element dowodzenia i kontroli

Stanowisko to ma trzy główne elementy funkcjonalne. Pierwszym jest grupa dowodzenia, w której skład wchodzi: dowódca, oficer wykonawczy (zastępca), przedstawiciel korpusu podoficerskiego, kierownicy oraz operatorzy radiowych systemów łączności. Drugim elementem jest sztab. W jego skład wchodzi podstawowe i specjalistyczne sekcje, które działają w centrum operacyjnym i wykonawczym. Funkcje wymienionych tu dwóch elementów komponentu dowodzenia i kierowania, są bardzo zbliżone do wykonywanych przez sztab w normalnych warunkach. Sztab tworzą oficerowie reprezentujący różne rodzaje służb (rodzaje wojsk) lub oficerowie łącznikowi, którzy przez wszystkie fazy operacji ewakuacyjnej powinni zapewniać właściwą koordynację i wymianę informacji między poszczególnymi komponentami. Trzecim elementem komponentu dowodzenia i kierowania jest sekcja łącznikowa, sformowana z personelu niezbędnego do utrzymania ciągłej, efektywnej wymiany informacji z ambasadą oraz innymi cywilnymi agencjami rządowymi. Do wypełniania tych funkcji wyznacza się oficera do spraw cywilnych. Sekcja łącznikowa ma do wykonania wiele ważnych zadań, które mogą korzystnie wpłynąć na osiągnięcie celu operacji.

Jeśli dowódca sił ewakuacyjnych przebywa w czasie trwania operacji w ambasadzie, sekcja łącznikowa pozostaje pod jego kontrolą. Sekcja ta potrzebuje dosko-

nałej łączności z siłami ewakuacyjnymi, umożliwiającą im bezpieczne przekazywanie informacji bądź za pomocą głosu, bądź urządzeń do automatycznego przekazywania danych. Kurierzy powinni być wysyłani tylko w ostateczności, gdy inne środki zawiodły.

Dowódca połączonych sił zadaniowych ma uprawnienia do zorganizowania wszystkich elementów sił wydzielonych oraz jednostek wzmocnienia, zgodnie z potrzebami wynikającymi z sytuacji operacyjno-taktycznej. Jego uprawnienia dotyczą także tworzenia samej struktury sił zadaniowych, organizacji dowództwa i sztabu tych sił, ich lokalizacji, infrastruktury oraz organizacji łączności. Dowódca zatem, odpowiada za wszystkie wojskowe aspekty przygotowania i przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej.

Dowódca połączonych sił zadaniowych odpowiada również za przebieg wszystkich faz tej operacji, obejmujących także organizację tymczasowych baz operacyjnych oraz rejonów (obszarów) bezpiecznych³⁰. Zadaniem połączonych sił zadaniowych jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz przewóz ewakuowanych do tymczasowych baz operacyjnych i rejonów bezpiecznych, znajdujących się poza obszarem operacji połączonej (joint operation area – JOA).

Skład połączonych sił zadaniowych jest określony w rozkazie powołującym te siły. Specyfika operacji ewakuacyjnych wymaga, aby w skład tych sił weszły różne komponenty. Najbardziej rozbudowane połączone siły zadaniowe, formują zwykle Amerykanie.

Kolejnym elementem funkcjonalnym sił ewakuacyjnych są *siły manewrowe (marszowe)*. Są one elementem operacyjnym (wykonawczym) sił ewakuacyjnych. Liczebność i skład sił manewrowych zależy od liczby punktów ewakuacyjnych oraz liczby obywateli, chcących opuścić terytorium danego państwa (rys. 5).

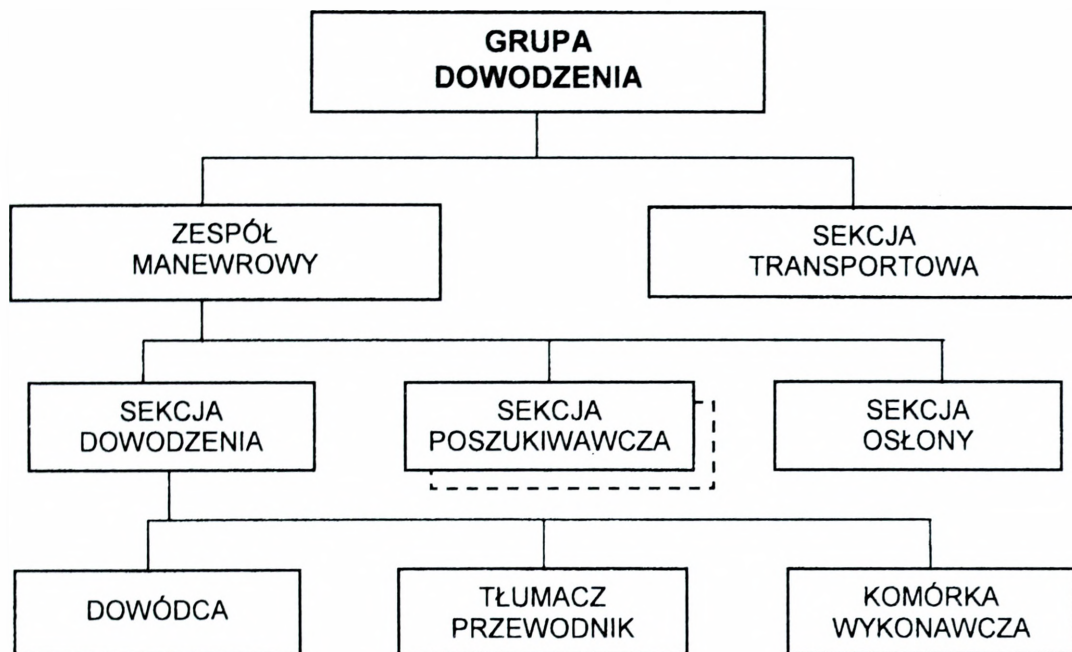
Centrum operacyjne może wykorzystywać stanowisko dowodzenia sił manewrowych, w razie gdy wielkość tych sił jest tak duża, że niemożliwe staje się kierowanie nimi z jednego stanowiska dowodzenia. *Zespół manewrowy* jest elementem wykonawczym sił manewrowych.

Amerykanie przyjęli zasadę, że jeden taki zespół kontroluje jeden rejon ześrodkowania i odpowiada za ewakuację ludzi w tym rejonie. Każdy zespół manewrowy posiada grupę dowodzenia, sekcję poszukiwania oraz sekcję osłony. Zgodnie z podejściem amerykańskim pluton piechoty wyposażony tylko w broń osobistą (karabiny maszynowe i pistolety) jest uznawany za podstawowy pododdział zespołu manewrowego, który zwykle będzie wzmocniany personelem specjalistycznym.

Sekcja dowodzenia składa się z komórki dowódcy, sekcji wykonawczej oraz tłumaczy. Jej zadaniem jest planowanie i kierowanie przemieszczaniem zespołów z centrum kierowania ewakuacją do rejonów ześrodkowania, działaniami w zakre-

³⁰ Ma to miejsce tylko wtedy, gdy tymczasowe rejony (strefy) bezpieczne są zlokalizowane poza terytorium Stanów Zjednoczonych, będąc w obszarze odpowiedzialności dowódcy połączonych sił zadaniowych.

sie utrzymania bezpieczeństwa tych rejonów, poszukiwaniem i grupowaniem ewakuowanych obywateli oraz marszem powrotnym do centrum kierowania ewakuacją.



Źródło: FM 90-29. *Noncombatant Evacuation Operations*, Headquarters Department of the Army, Washington DC, 17 October 1994.

Rys. 5. Standardowa organizacja sił manewrowych

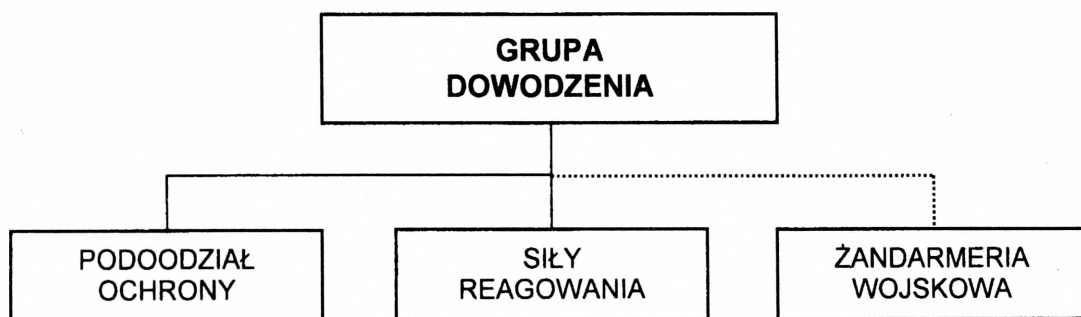
Sekcje poszukiwawcze mają za zadanie odnalezienie obywateli w miejscach ich zamieszkania lub za pomocą punktów kontaktowych. Następnie eskortują ich do rejonów ześrodkowania.

Zadaniem *sekcji osłonowej* jest zapewnienie bezpieczeństwa zespołowi w czasie przemieszczania oraz w rejonie ześrodkowania. W celu wykonania tego zadania sekcja osłonowa może użyć wszystkich dostępnych, aktywnych i pasywnych środków osłony.

Każdy zespół manewrowy powinien mieć w swoim składzie tłumaczy i – jeśli to możliwe – przewodników bardzo dobrze znających rejon działania. Grupy z sił specjalnych mogą być przydzielone do pomocy zespołom manewrowym. Taki skład zespołów manewrowych powinien ułatwić nawiązanie kontaktu z mieszkańcami państwa gospodarza oraz z osobami cywilnymi chcącymi opuścić terytorium państwa, na którego terenie będzie prowadzona ewakuacja. Ponadto pododdziały z sił specjalnych mogą wspierać – wraz z innymi grupami, których członkowie znają bardzo dobrze region, kulturę i język – zarówno zespoły osłonowe, jak i poszukiwawcze. Każdy zespół manewrowy powinien dysponować odpowiednimi środkami transportu, umożliwiającymi szybkie przemieszczanie się do rejonu ze-

środkowania i z powrotem, oraz transportowanie ewakuowanych celem bezpiecznego ich powrotu do centrum kierowania ewakuacją. Najlepiej jest, jeśli zespoły manewrowe posiadają własne, etatowe środki transportu.

Sily osłonowe są trzecim głównym elementem sił ewakuacyjnych (rys. 6). Wykonują one dwa zadania. Pierwsze to zapewnienie bezpieczeństwa centrum kierowania ewakuacją³¹, drugie to utrzymanie gotowości sił reagowania i w razie potrzeby udzielanie szybkiej pomocy tym zespołom manewrowym, które borykają się z trudnościami w terenie. Pierwsze zadanie obejmuje przygotowanie pozycji obronnych w rejonie centrum kierowania ewakuacją, kontrolowanie ruchu personelu cywilnego i wojskowego oraz zorganizowanie systemu wczesnego ostrzegania, który może zapobiec niespodziewanym atakom ze strony potencjalnego przeciwnika. Wyposażenie i uzbrojenie tych sił powinno zapewnić bezpieczeństwo centrum kierowania ewakuacją oraz umożliwić jego obronę w razie nieprzyjaznych działań podejmowanych przez miejscowe siły. Nieodłącznym elementem zadania osłony jest kontrolowanie personelu cywilnego i wojskowego w obszarze centrum. Funkcję tę mogą spełniać pododdziały żandarmerii wojskowej, jeżeli w składzie sił osłonowych takie pododdziały występują.



Źródło: FM 90-29. *Noncombatant Evacuation Operations*, Headquarters Department of the Army Washington DC, 17 October 1994.

Rys. 6. Skład sił osłonowych (wariant)

Sily reagowania (rys. 6) stanowią odwód sił ewakuacyjnych. Powinny one reagować na każdą sytuację kryzysową, mimo że dowódca jest bardziej skłonny do użycia ich w obronie obszaru, na którym znajduje się centrum kierowania ewakuacją lub do pomocy zespołowi manewrowemu, który musi borykać się z trudnościami przekraczającymi jego zdolności operacyjne. Trudności te mogą być spowodowane próbami wdarcia się do centrum kierowania ewakuacją lub też przeszkadzania w prowadzeniu operacji ewakuacyjnej, podejmowanymi przez miej-

³¹ Mogą one także osłaniać rzeczywisty punkt ewakuacyjny (lotnisko, strefę lądowań śmigłowców, port morski).

scową ludność. Dowódca sił osłonowych powinien dążyć do unikania konfrontacji komponentu wojskowego z miejscową ludnością, a zatem dowódca sił ewakuacyjnych powinien zwrócić się o pomoc do policji lub odpowiedzialnych organów wojskowych w sprawie reagowania na wszelkie niepokoje wywoływane przez miejscową ludność. Może też wystąpić z prośbą do oficjalnych organów rządowych państwa gospodarza o interwencję w tym zakresie. Zakłada się, że dopiero wówczas, gdy wymienione środki zawiodą, dowódca może użyć podległych mu jednostek w celu opanowania sytuacji i przejęcia nad nią kontroli³².

Skład i liczebność (struktura organizacyjna) sił reagowania zależy od wielu czynników. Wobec tego oficerowie planujący operację powinni uwzględniać różnorodność zadań i sytuacji oraz potrzebę reagowania bez względu na porę roku i doby. Na przykład kilka zespołów manewrowych, działających w tym samym czasie poza obszarem tymczasowej bazy operacyjnej, może potrzebować znacznie większych sił reagowania, niż w wypadku działania w terenie tylko jednego zespołu.

Innym czynnikiem jest dobra wola oraz zdolność państwa gospodarza do użycia jednostek wojskowych i sił policyjnych do kontroli zachowań tłumu. Jeżeli przywódcy państwa gospodarza wyrażą chęć użycia lojalnych im sił policyjnych i jednostek wojskowych do likwidowania zamieszek, obejmujących także obywateli amerykańskich, to wówczas potrzeby w zakresie utrzymania sił reagowania są znacznie mniejsze.

Liczba potrzebnych punktów ewakuacyjnych jest kolejnym czynnikiem determinującym wielkość i skład sił reagowania. Jeżeli nie funkcjonuje tymczasowa baza operacyjna, skład pododdziałów reagowania sił ewakuacyjnych powinien być jak najmniejszy.

Siły reagowania muszą mieć zawsze przydzielone środki, umożliwiające ich użycie w jak najkrótszym czasie. Najlepsze środki transportu zapewniają elastyczność działania pododdziałów ze składu sił reagowania. Idealnie jest, gdy są to zarówno śmigłowce, jak i samochody terenowe.

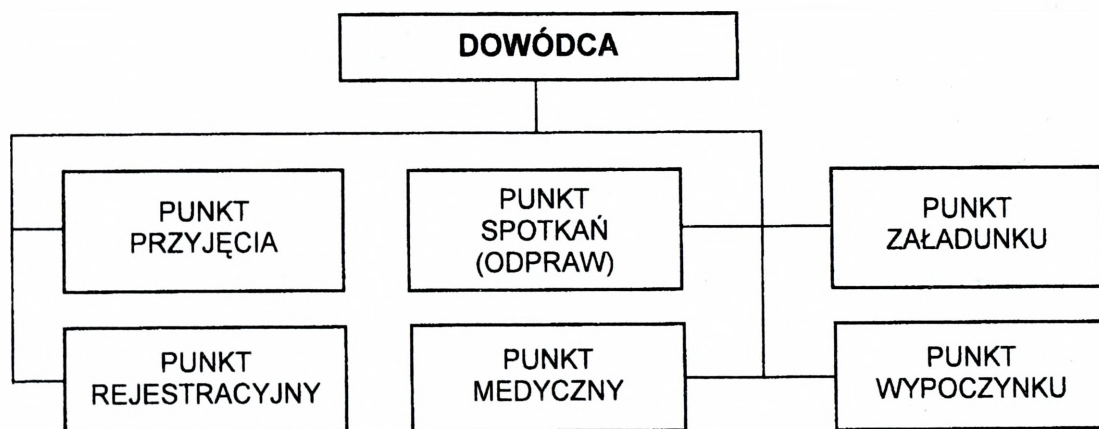
Podobnie jak siły manewrowe, siły osłonowe również przywożą własne środki transportu lub korzystają z zasobów transportowych państwa gospodarza. Siły osłonowe posiadają trzy elementy funkcjonalne: grupę dowodzenia, pododdziały osłaniające centrum kierowania ewakuacją oraz siły reagowania. Dowódca sił ewakuacyjnych może wyznaczyć batalion jako siły osłonowe, zapewniając im stosowną strukturę dowodzenia.

Element logistyczny sił ewakuacyjnych dostarcza im wsparcia logistycznego w trakcie operacji. Jednostki logistyczne są zwykle ograniczone do niezbędnego minimum, zapewniającego sprawne funkcjonowanie sił w czasie krótkotrwałej

³² W czasie operacji „Sharp Edge” uniknięto poważnej konfrontacji, dzięki demonstracji siły przez jednostki piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych i rozważne użycie środków do rozpraszania tłumów.

operacji ewakuacyjnej. Państwo pełniące rolę gospodarza może udzielić wsparcia logistycznego w pewnym zakresie. Zakłada się jednak, że siły ewakuacyjne powinny być (i zazwyczaj są) wspierane przez ich jednostki organiczne. Z reguły jednostki wzmocnienia zapewniają siłom ewakuacyjnym wsparcie w zakresie: zabezpieczenia medycznego, transportu, zaopatrzenia oraz usług remontowych. Ten rodzaj wsparcia przekracza zwykle rzeczywiste możliwości organicznych pododdziałów logistycznych sił ewakuacyjnych. Jednostki logistyczne zabezpieczające operację ewakuacyjną są głównie organicznymi elementami wspieranych pododdziałów. W sytuacjach szczególnych mogą być jednak wzmocniane przez jednostki specjalistyczne. Wsparcie w zakresie zaopatrzenia i usług jest ograniczone do takiego poziomu, który umożliwi utrzymanie właściwych warunków socjalno-bytowych żołnierzy oraz gwarantuje wykonanie operacji.

Element administracyjny jest odpowiedzialny za sprawne działanie centrum wykonawczego (rys. 7). Zwykle centrum to ma sześć punktów funkcjonalnych: przyjęcia, rejestracji, spotkań, pomocy medycznej, załadunku oraz wypoczynku. Z reguły pracą tego centrum kieruje szef sekcji personalnej (oficer S1) sił ewakuacyjnych. Zakłada się, że każdy z wymienionych punktów może, i wręcz powinien, funkcjonować przez całą dobę. Na punktach przyjęcia i rejestracji pracują najczęściej żołnierze, którzy są wyszkoleni i przygotowani do wypełniania obowiązków urzędników personalnych oraz doradców.



Źródło: FM 90-29. *Noncombatant Evacuation Operations*, Headquarters Department of the Army Washington DC, 17 October 1994.

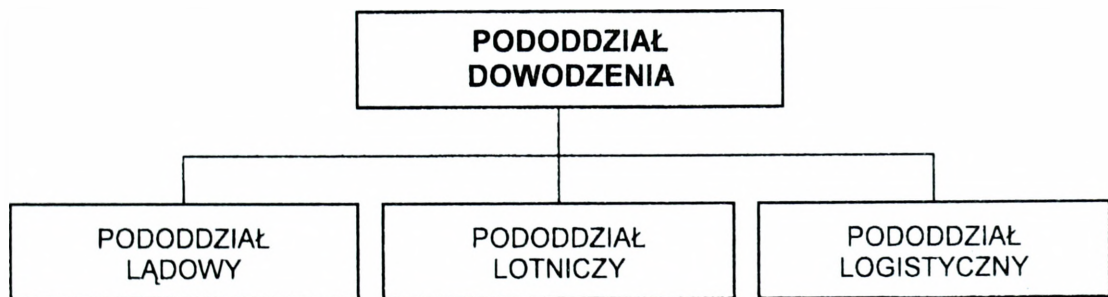
Rys. 7. Organizacja elementu administracyjnego

Przedstawiciel konsulatu powinien wchodzić w skład elementu administracyjnego i zajmować się procedurami ewakuacyjnymi obywateli z państw trzecich oraz obywateli amerykańskich, których przynależność narodowa budzi pewne wątpliwości.

Oficerowie i podoficerowie z wojskowych służb medycznych obsługują punkt medyczny, zaspokajając potrzeby w zakresie udzielania specjalistycznej pomocy zarówno ewakuowanym obywatelom, jak i żołnierzom sił ewakuacyjnych. Personel logistyczny zwykle odpowiada za właściwą obsługę punktu wypoczynkowego oraz samolotów tankowania w powietrzu lub środków transportu powietrznego będących w punkcie załadunkowym. Wydzielony personel z kontrwywiadu wojskowego lub zespołów do spraw cywilnych, działa w punkcie spotkań. Jeśli dowódca sił ewakuacyjnych ocenił, że czas i przestrzeń pozwalają także na ewakuację zwierząt domowych, musi być również wyznaczony personel weterynaryjny. Ponadto w skład elementu administracyjnego powinni wchodzić także kapelani i ich pomocnicy.

Na podstawie wniosków z analizy wcześniejszych operacji ewakuacyjnych można stwierdzić, że wyżej przedstawiony wariant struktury funkcjonalnej połączonych sił zadaniowych jest rozwiązaniem racjonalnym. Nie można jednak przyjmować go jako składu stałego, który będzie wykorzystywany we wszystkich operacjach ewakuacyjnych. Należy również podkreślić, że wielkość tych sił (ich liczebność) nie jest stała. Głównym czynnikiem determinującym liczebność połączonych sił zadaniowych jest liczba obywateli, których należy ewakuować z terytorium danego państwa. Środowisko operacyjne także nie pozostaje bez wpływu na skład, wielkość i elementy funkcjonalne połączonych sił zadaniowych. Należy podkreślić, że zbyt liczne siły są równie złym rozwiązaniem, jak i zbyt małe. Tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku grozi to niewykonaniem zadań, a tym samym nieosiągnięciem celu operacji ewakuacyjnej przez połączone siły zadaniowe.

Korzystając zatem z doświadczeń z wcześniejszych operacji ewakuacyjnych, zaczęto się zastanawiać czy nie lepszym rozwiązaniem – od doraźnie tworzonych sił – będzie formowanie elastycznych, stosunkowo małych jednostek, specjalnie przygotowanych do wykonywania, m.in. operacji ewakuacyjnych. W tym kierunku poszli Amerykanie, tworząc tzw. morskie jednostki ekspedycyjne (MEU), których skład i wyposażenie pozwala skutecznie działać w środowisku morsko-lądowo-powietrznym (rys. 8).

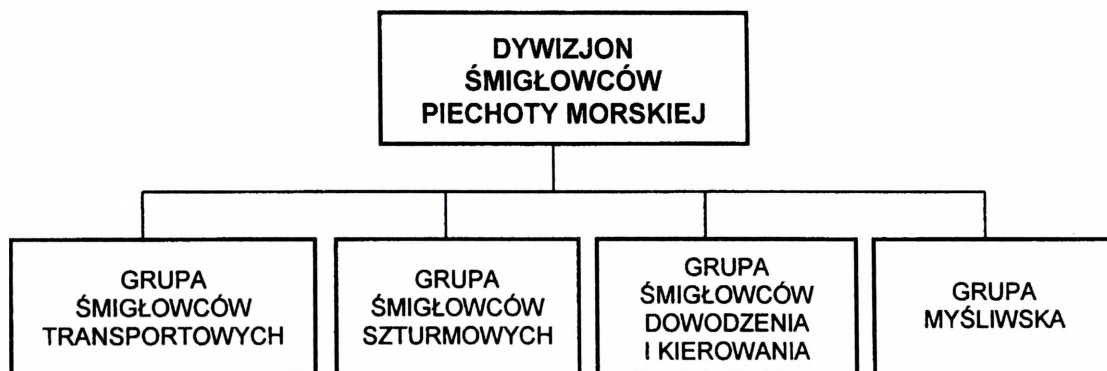


Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Clancy, *Piechota morska*, GDW, Gdańsk 1999.

Rys. 8. Organizacja morskiej jednostki ekspedycyjnej

Ze schematu jednoznacznie wynika, że skład tej jednostki opiera się na klasycznym wzorcu morsko-powietrzno-ładowych sił zadaniowym (MAGTF) i – podobnie jak inne jednostki desantowe – posiada pododdziały walki lądowej, powietrznej oraz logistyczne. Jednostki stworzono na bazie sił korpusu piechoty morskiej.

Pododdział dowodzenia to jednostka odpowiadająca wielkości kompanii, który odpowiada za łączność oraz dowodzenie i kontrolę w czasie prowadzenia działań (operacji). Pododdział lądowy stanowi wzmocniony batalion desantowy, dostosowany wielkością do możliwości transportowych okrętów desantowych. Pododdział lotniczy tworzy wzmocniony dywizjon lotniczy (rys. 9), dysponujący śmigłowcami CH-46 *Sea Knight*, CH-53 *Super Stallion*, AH-1W *Cobra*, UH-1N *Iroquois* oraz samolotami AV-8B *Harrier II*. Pododdziałem logistycznym jest natomiast jednostka odpowiadająca wielkością kompanii, składająca się z ośmiu plutonów. Zajmuje się ona dostarczaniem zaopatrzenia, pomocą techniczną i medyczną oraz transportem i serwisem.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Clancy, *Piechota morska*, GDW, Gdańsk 1999.

Rys. 9. Organizacja pododdziału lotniczego morskiej jednostki ekspedycyjnej

Bardzo ważną zaletą morskich jednostek ekspedycyjnych jest ich elastyczność, wyrażająca się w możliwości modyfikowania składu i wielkości, w zależności od potrzeb wynikających z operacji. Istotną rolę w tych jednostkach odgrywa pododdział lotniczy, który w rzeczywistości jest dywizjonem śmigłowców piechoty morskiej.

Grupa śmigłowców transportowych jest wyposażona w 12 śmigłowców CH-46E *Sea Knight*. Wraz z wprowadzaniem na uzbrojenie samolotów *Ospery*, będą one jednak stopniowo wycofywane. W jej skład wchodzi również ciężkie śmigłowce CH-53 *Super Stallion*. Zazwyczaj w skład tej grupy wchodzi cztery takie śmigłowce, ale ich liczba zależy od rodzaju operacji, a tym samym i zadań, jakie będzie wykonywała. W sytuacjach tego wymagających, może być ona nawet podwojona.

Grupa śmigłowców szturmowych dysponuje śmigłowcami AH-1W *Cobra*. Standardowo w grupie znajduje się osiem takich śmigłowców. Zostały one wyposażone w zmodernizowany system celowników noktowizyjnych (night targeting system – NTS).

Dywizjon śmigłowców posiada również śmigłowce UH-1N, które spełniają funkcje pomocnicze. Zapewniają pododdziałom dowodzenia transport w obszarze operacji. Jeden z tych śmigłowców jest wyposażony w celownik laserowy *Nite Aegle*. System ten składa się z urządzeń obserwacji w podczerwieni FLIR i laserowego podświetlacza celów, zainstalowanych obrotowo pod kadłubem śmigłowca.

Oprócz wymienionych grup śmigłowców, dywizjon dysponuje także pododdziałem sześciu samolotów szturmowych AV *Harrier II*. Samoloty te, oprócz uzbrojenia pokładowego, mogą przenosić bomby zwykłe i kasetowe, pociski raketowe kalibru 70 mm, pociski raketowe klasy powietrze-powietrze AIM-9 *Sidewinder*, a także pociski raketowe klasy powietrze-ziemia AGM-45 *Maverick*.

Ponadto pododdział lotniczy ma przydzielone samoloty tankowania w powietrzu KC-130. Ze względu na znaczne ich rozmiary, nie mogą one działać z etatowych okrętów morskiej jednostki ekspedycyjnej. Zwykle samoloty te operują z baz lądowych położonych najbliżej rejonu operacji. Pododdział lotniczy morskiej jednostki ekspedycyjnej może także dysponować śmigłowcowym wysuniętym systemem tankowania. Umożliwia on pododdziałowi lotniczemu zorganizowanie na brzegu mobilnego systemu tankowania. Po przerzuceniu go drogą powietrzną lub morską, można stworzyć wysunięty punkt tankowania paliwa, dzięki czemu śmigłowce nie muszą wracać na okręty.

Zakłada się również wsparcie ze strony samolotów wczesnego ostrzegania i kontroli AWACS, których piechota morska Stanów Zjednoczonych nie posiada. Środki te znajdują się w siłach powietrznych, a zatem będą one elementem wspierającym działania morskich jednostek ekspedycyjnych. Wsparcie w zakresie przekazywania informacji o sytuacji powietrznej w obszarze operacji jednostki ekspedycyjnej, mogą otrzymywać także z samolotów wczesnego ostrzegania E-2C *Hawkeye*, wchodzących w skład lotnictwa marynarki wojennej.

Reasumując, wszystkie te elementy tworzą niezwykle skuteczne narzędzie do prowadzenia nie tylko operacji ewakuacyjnych, ale również wykonywania misji bojowego poszukiwania i ratownictwa, prowadzonych na terenie przeciwnika. Możliwość szybkiego przerzutu do rejonu operacji dobrze uzbrojonych pododdziałów, które mogą być wspierane przez samoloty i śmigłowce szturmowe, jest jedną z największych zalet tego typu jednostek.

1.5. System dowodzenia i kontroli

Istotnym elementem każdej operacji jest właściwie zorganizowany system dowodzenia i kontroli. W niniejszym opracowaniu został on wyjaśniony na podstawie koncepcji amerykańskiej, co wcale nie oznacza, że rozwiązania preferowane w innych państwach są nieracjonalne (rys. 10).

Z przedstawionego na rysunku 10. schematu, jednoznacznie wynika, że jest to system typowo narodowy. Linia ciągłą zaznaczono zależności dowodzenia, natomiast linią przerywaną relacje koordynacji i wsparcia operacji ewakuacyjnej. Operacje te bowiem nie wymagają mandatu, zwyczajowo formułowanego przez kompetentną organizację międzynarodową. Każdy z przedstawionych na schemacie organów rządowych odgrywa w procesie planowania i wykonania operacji ewakuacyjnej stosowną rolę³³.

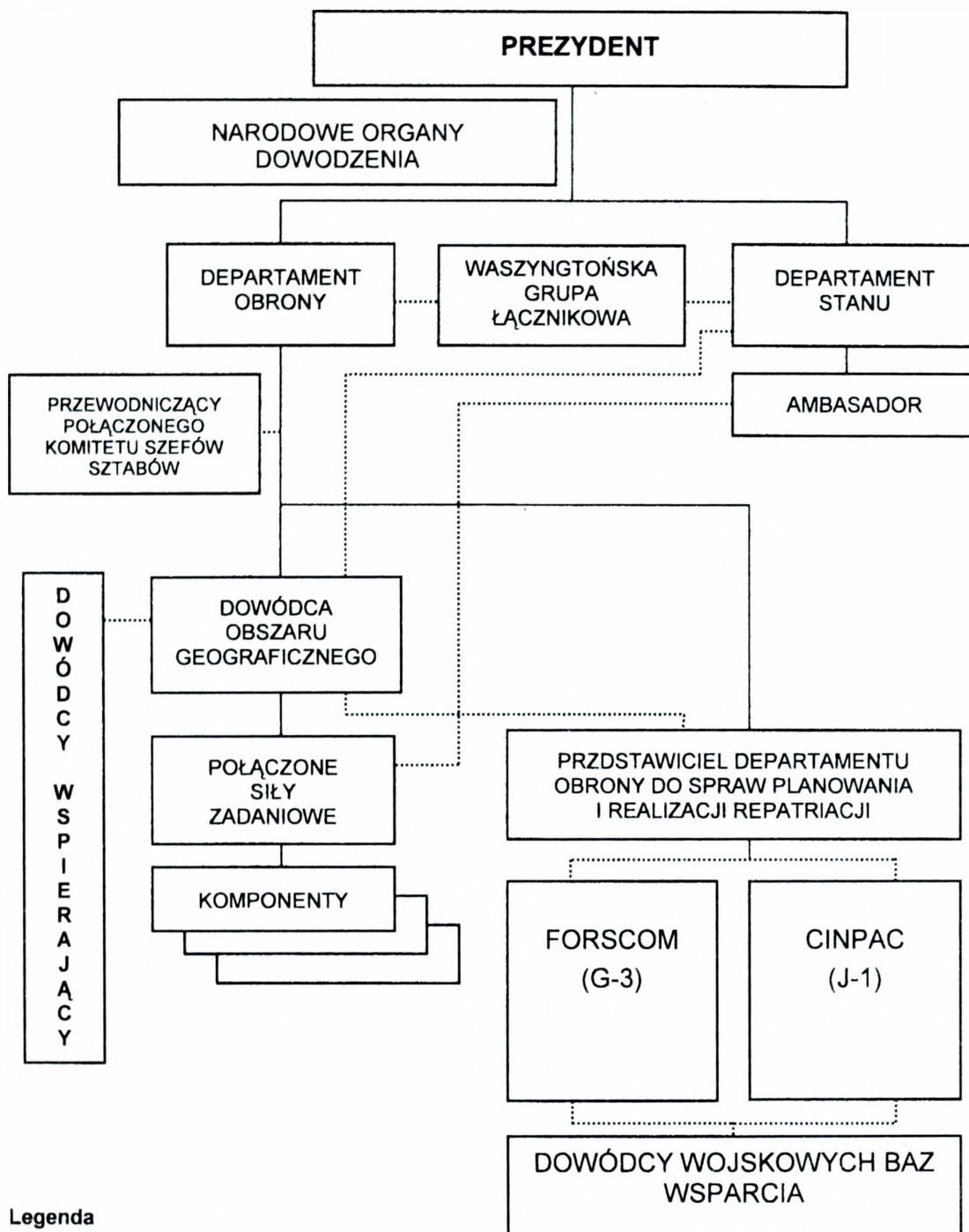
Mimo że rozkaz do przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej może otrzymać tylko konkretny rodzaj sił zbrojnych, to i tak do jego wykonania są zwykle formowane połączone siły zadaniowe. W takim wypadku dowódca tych sił jest odpowiedzialny za wszystkie fazy operacji, uwzględniając tworzenie tymczasowych baz operacyjnych³⁴ oraz zorganizowanie przejściowych stref (rejonów) bezpiecznych dla ewakuowanych obywateli.

Przyjęto zasadę, że dowódcą ewakuacji znajdującym się w obszarze operacji powinien być ambasador. Wnioski z przeprowadzonych dotychczas operacji, potwierdzają słuszność takiego podejścia. Ambasador zatem, posiada wszelkie niezbędne uprawnienia w zakresie dowodzenia i kontroli nie tylko w odniesieniu do organów cywilnych, ale także komponentu wojskowego.

Mając więc stosowny zakres kompetencji, ambasador może uczynić dowódcę połączonych sił zadaniowych odpowiedzialnym za użycie komponentu wojskowego. W tego rodzaju operacjach zastosowanie komponentu wojskowego będzie ukierunkowane na wsparcie działalności organów cywilnych, w tym na: zapewnienie bezpieczeństwa ewakuowanym i zaangażowanemu personelowi; ochronę wyposażenia oraz wykorzystywanej w operacji infrastruktury cywilno-wojskowej znajdującej się w obszarze operacji połączonej. Należy jednak podkreślić, że ambasador nie ma prawa bezpośrednio dowodzić jednostkami podległymi dowódcy połączonych sił zadaniowych, co wyraźnie wynika ze schematu.

³³ W wypadku gdy organizatorem ewakuacji nie będą Stany Zjednoczone, system dowodzenia i kierowania będą tworzyć inne organy i instytucje rządowe. Można jednak stwierdzić, że sama idea tego systemu jest bardzo zbliżona do rozwiązań wypracowanych przez Stany Zjednoczone. Dotyczy to szczególnie systemu dowodzenia i kierowania stosowanego przez Brytyjczyków.

³⁴ W doktrynie amerykańskiej stosuje się pojęcie „intermediate staging bases” (ISBs), natomiast w brytyjskiej – „forward mounting base” (FMB).



Legenda

- koordynacja i wsparcie
- dowodzenie

Zródło: Joint Publication 3-07.5. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, 30 September 1997.

Rys. 10. Organizacja systemu dowodzenia w operacjach ewakuacyjnych organizowanych przez Stany Zjednoczone

W stosunku do wszystkich jednostek wydzielonych do operacji ewakuacyjnej dowódca połączonych sił zadaniowych ma uprawnienia na poziomie operacyjnej kontroli (OPCON). Takie same uprawnienia sprawuje w odniesieniu do sił przydzielonych, egzekwując je poprzez dowódców komponentów. Eksperti amerykańscy założyli także, że w stosunku do innych sił mogących działać w ramach wsparcia, dowódca połączonych sił zadaniowych może mieć uprawnienia na poziomie taktycznej kontroli (TACON). Dowódca ten organizuje także sztab połączonych sił zadaniowych. Bazując na doświadczeniach z wcześniejszych operacji ewakuacyjnych można stwierdzić, że skład dowództwa tych sił, jego lokalizacja i wyposażenie wpływają na osiągnięcie celu działań połączonych sił zadaniowych.

Stanowisko dowodzenia zorganizowane na okręcie wojennym, z konieczności wprowadza pewne ograniczenia, które wpływają na jego liczebność i jakość wyposażenia. Zakłada się także możliwość rozmieszczenia dowództwa (stanowiska dowodzenia) połączonych sił zadaniowych na lądzie, zwykle w państwie sąsiadującym z krajem, z którego terytorium będzie wykonywana ewakuacja. Koncepcja lądowego stanowiska dowodzenia połączonych sił zadaniowych ma także swoje słabe strony, wynikające głównie ze znacznego oddalenia od obszaru działań oraz politycznych ograniczeń wprowadzonych przez państwo pełniące rolę gospodarza. Państwo to, może bowiem spodziewać się nieprzyjemnej reakcji ze strony sąsiada, który udzielenie wsparcia siłom ewakuacyjnym może błędnie interpretować i postrzegać jako działania skierowane przeciwko niemu.

1.6. Przygotowanie operacji ewakuacyjnych

Biorąc pod uwagę ograniczenia czasowe oraz specyficzne zależności w dowodzeniu w operacjach ewakuacyjnych, planowanie operacyjne oraz proces decyzyjny muszą być oparte na zasadach wspólnego zrozumienia, uwzględniających sytuację, zadania, cele, procedury i swobodną wymianę informacji. Podczas planowania i prowadzenia operacji ewakuacyjnej pożądane są również konsultacje ambasadora z dowódcą sił połączonych. Wskazówki dla dowódców wojskowych działających w danym obszarze geograficznym są przekazywane przez wyższych przełożonych w *rozkazach ostrzegawczych* przewodniczącego Połączonego Komitetu Szefów Sztabów. Rozkazy te powinny zawierać informacje kluczowe dla narodowych organów dowodzenia, a także wiadomości o środowisku politycznym, w którym operacje ewakuacyjne będą prowadzone. Ten drugi zakres informacji jest niezwykle ważny dla dowódcy regionalnego.

Wszystkie ambasady Stanów Zjednoczonych oraz konsulaty są zobowiązane do posiadania alternatywnych planów ewakuacji dla terytoriów będących w ich obszarze odpowiedzialności. Ambasador bowiem jest odpowiedzialny za przygotowanie i przechowywanie oraz uaktualnianie tych planów. Dowódca wojskowy natomiast odpowiada za merytoryczne sprawdzenie i ewentualną korektę planów

w trakcie procesu planowania operacji ewakuacyjnej, organizowanej przez ambasadora. Alternatywny plan ewakuacji zawiera następujące informacje: miejsca ewakuacji, przewidywaną liczbę ewakuowanych, miejsca zbiórek oraz główne drogi zaopatrywania, stanowiska dowodzenia, kluczowy personel, opis systemu łączności ambasady, środki transportu, system ostrzegania, zapasy w ambasadzie, standardowe mapy i inne materiały topograficzne obszaru, z zaznaczonymi najważniejszymi punktami w terenie. Planów tych nie należy postrzegać jako taktycznych planów działania w wojskowym tego słowa znaczeniu. Należy je traktować jako podstawowe dokumenty umożliwiające ich opracowanie. Dowódca komponentu wojskowego powinien dopilnować, aby plan ten był adekwatny do możliwości wsparcia operacji ewakuacyjnej, przy użyciu połączonych sił zadaniowych. Ważne jest również, aby kopia planu znajdowała się w odpowiednim do rejonu odpowiedzialności dowództwie sił zbrojnych³⁵.

Podręcznik planowania doraźnego³⁶ jest źródłem wskazówek dla służb zagranicznych, niezbędnych podczas planowania i działania w konkretnych sytuacjach zagrożenia³⁷.

Planowanie operacji ewakuacyjnych można podzielić na dwa etapy. Pierwszy jest domeną szczebla operacyjnego, który opracowuje ogólny plan operacji. Drugi natomiast etap jest przedmiotem zainteresowania szczebla taktycznego, ma miejsce już w rejonie działań i polega na uzupełnieniu brakujących danych.

1.6.1. Wojskowe aspekty planowania operacji ewakuacyjnych

Najistotniejszymi czynnikami determinującymi proces planowania operacji ewakuacyjnych są: doskonała znajomość sytuacji w danym obszarze oraz właściwa ocena zmieniającego się wojskowego i cywilnego środowiska. Dlatego też wojskowi podkreślają potrzebę przygotowania planów alternatywnych, uwzględniających zmiany zachodzące w obszarze prowadzenia przyszłych operacji ewakuacyjnych. Plany te powinny obejmować więc różne warianty wykorzystania sił zadaniowych w sytuacjach kryzysowych³⁸. Zgodnie z amerykańskim podejściem stosowanym do rozwiązywania tego typu sytuacji, dowódcy wojskowi działający w danym obszarze geograficznym ponoszą odpowiedzialność za przygotowanie oraz prze-

³⁵ Zob. JP 3-07.5, wyd. cyt., p. IV-1.

³⁶ Oryginalna angielska nazwa tego podręcznika brzmi: *Emergency Planning Handbook*.

³⁷ W sytuacji prowadzenia ewakuacji w nieprzyjaznym środowisku, obowiązują zasady opisane w Joint Publication 3-18. *Joint Doctrine for Forcible Entry Operations*. Zob. JP 3-07.5, wyd. cyt., p. iX.

³⁸ *Sytuacja kryzysowa to taki układ relacji człowieka (ludzi) z otoczeniem, w którym pojawia się duże prawdopodobieństwo utraty zdrowia i życia oraz tych elementów środowiska materialnego, które decydują o dalszej egzystencji. W ekstremalnej postaci sytuacje takie pojawiają się w czasie wojny, podczas klęsk żywiołowych, wielkich katastrof ekologicznych, groźnych awarii oraz zagrożeń terrorystycznych.* P. Tyrała, *Kierowanie. Organizowanie. Zarządzanie*, Toruń 2001, s. 74.

prorowadzenie działań ewakuacyjnych w ramach wsparcia organów dyplomatycznych. A zatem, plany opracowane przez kompetentne sztaby wojskowe muszą uwzględniać wszelkie wskazówki i wytyczne udzielone przez ambasadora. Plan wojskowy operacji ewakuacyjnej musi być w pełni skoordynowany, a wręcz zintegrowany z koncepcją jej wykonania, wypracowaną przez organy rządowe.

Planowanie jest jednym z podstawowych przedsięwzięć realizowanych we wstępnej fazie operacji ewakuacyjnych. Faza ta rozpoczyna się po otrzymaniu przez dowódcę połączonych sił zadaniowych zarządzenia wstępnego (tzw. warning order) od głównodowodzącego i trwa aż do czasu rozmieszczenia sił ewakuacyjnych w tymczasowych bazach operacyjnych lub bezpośrednio w miejscu przyszłej ewakuacji. Czas ten jest przeznaczony również na przemieszczenie i rozwinięcie oddziału czołowego lub łącznikowego zespołu wzmocnienia. Wcześniejsza koordynacja ze sztabem regionalnym głównodowodzącego może w dużym stopniu usprawnić planowanie każdej organizacji, która weźmie udział w operacji ewakuacyjnej. W tym czasie głównodowodzący (dowódca regionalny) musi uzyskać autoryzację właściwych organów dyplomatycznych (politycznych), w przypadku Stanów Zjednoczonych jest to Departament Stanu. W tego typu działaniach najistotniejszym czynnikiem determinującym operację jest czas. Dowódca połączonych sił zadaniowych otrzymuje potrzebne mu do planowania informacje ze Zjednoczonego Dowództwa. Minimalny pakiet informacyjny powinien zawierać dane dotyczące: miejsca i czasu zorganizowania tymczasowych baz operacyjnych³⁹, liczby potrzebnych punktów ewakuacyjnych i ich lokalizacji, liczby portów morskich przewidzianych do załadunku ewakuowanych oraz orientacyjną liczbę obywateli chcących opuścić terytorium nieprzyjawnego państwa, a także przewidywany sposób ich transportu.

Zjednoczone Dowództwo może dostarczyć dowódcy połączonych sił zadaniowych informacje, niezbędne do rozpoczęcia procesu planowania w dokumentach opracowanych w sztabie głównodowodzącego. Pierwszym, podstawowym dokumentem jest plan operacji (OPLAN) lub koncepcja planu awaryjnej ewakuacji obywateli z konkretnego państwa lub danego regionu. Treścią tego dokumentu są podstawowe wytyczne i wskazówki głównodowodzącego, dotyczące wykonania operacji. Z reguły dokument ten zawiera wnioski z analizy obszaru operacji oraz wiele podstawowych danych o warunkach geograficznych i demograficznych państwa gospodarza. Ponadto głównodowodzący określa także dowództwo, które jest odpowiedzialne za wykonanie operacji ewakuacyjnej. Głównodowodzący opracowuje koncepcję planów dla każdego państwa w jego obszarze odpowiedzialności. Zdaniem ekspertów amerykańskich, ten wyjątkowo ważny dokument powinien być szczególnie często przeglądany i uaktualniany.

³⁹ Ma to miejsce wówczas, gdy nie zostały one wyznaczone przez waszyngtońską grupę łącznikową (WLG).

Drugim dokumentem, o fundamentalnym znaczeniu dla procesu planowania, jest alternatywny plan ewakuacji ambasady. Zawiera on informacje, które są potrzebne dowódcy połączonych sił zadaniowych oraz dowódcy sił ewakuacyjnych do planowania operacji. Określone są w nim, m.in. dane o: drogach, rejonach zesrodkowania oraz strefach lądowisk śmigłowców. W systemie amerykańskim inne istotne informacje opracowywane przez głównodowodzącego są zawarte w tzw. pakiecie operacji ewakuacyjnej (NEO pack), podręczniku wsparcia rozpoznawczego operacji ewakuacyjnej oraz meldunku zespołów regionalnych. Doświadczenia z wcześniejszych amerykańskich operacji ewakuacyjnych wyraźnie wykazały potrzebę regularnego koordynowania i uzupełniania planu operacji oraz awaryjnego planu ewakuacji ambasady. Wszelkie uchybienia w tym zakresie mogą niepotrzebnie wydłużyć czas przygotowania, w tym także planowania operacji lub, co gorsza, przyczynić się do jej niepowodzenia.

Jako przykład niewłaściwego postępowania w tym względzie, Amerykanie przytaczają ewakuację ich personelu dyplomatycznego w Mogadiszu, którą przeprowadzono w 1989 r. Plan ewakuacji, dostarczony dowódcy połączonych sił zadaniowych, zawierał mapy z 1969 r. W wyniku tego, śmigłowiec podejmujący ewakuowanych, spędził w powietrzu nad nieprzyjaznym terenem dodatkowo dwadzieścia minut, poszukując budynku ambasady. W tym wypadku nieaktualniony plan mógł się przyczynić do straty śmigłowca, wraz z załogą i przewożonymi cywilami.

Planując operację ewakuacyjną, należy rozwiązać wiele problemów, które można wyrazić w postaci około sześćdziesięciu pytań (zob. załącznik). Pytania te mogą posłużyć do ukierunkowania szczegółowego planowania oraz umożliwić „operacyjny dialog” między organami dyplomatycznymi a sztabem połączonego zespołu zadaniowego, który musi poprzedzać każdą operację.

Istotne znaczenie w procesie planowania operacji ewakuacyjnych ma precyzyjne określenie środków ciężkości. **Środki ciężkości**⁴⁰ są definiowane jako *charakterystyczne cechy, możliwości lub miejsca, z których siły militarne czerpią siłę fizyczną lub wolę walki*⁴¹. Koncepcja środków ciężkości, jako narzędzie analityczne, jest wyjątkowo pomocna dowódcom i sztabom nie tylko sił powietrznych, ale także innych rodzajów sił zbrojnych podczas planowania kampanii i operacji w analizie źródeł siły i słabości zarówno własnych, jak i przeciwnika.

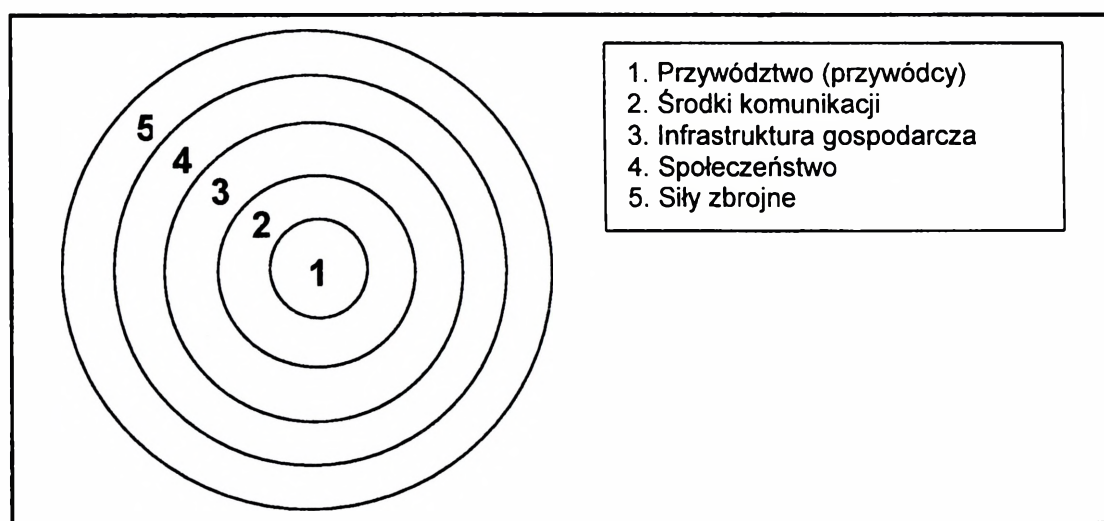
W teorii zniszczenie lub zneutralizowanie (obezwładnienie) środków ciężkości przeciwnika jest najszybszą drogą do osiągnięcia powodzenia każdej operacji,

⁴⁰ Nazwa ta pochodzi z tłumaczenia z języka angielskiego wyrażenia „center of gravity”. Niektórzy autorzy, np. Tadeusz Kardaś, proponują nazywać je „punktami ciężkości”. Zob. tenże, *Punkt ciężkości*, „Myśl Wojskowa” 2000, nr 2, s. 35–48. Jako pierwszy do piśmiennictwa wojskowego wyrażenie „środek ciężkości” wprowadził C. Clausewitz, określając go jako źródło siły i ruchu, od którego wszystko zależy.

⁴¹ Zob.: B. Zdrodowski, A. Glen, M. Marszałek, J. Olpińska, *Słownik pojęć sojuszniczej obrony powietrznej*, AON, Warszawa 2003, s. 30; NATO AAP-6 PL *Słownik terminów i definicji NATO*, [dalej cyt.: AAP-6 PL *Słownik...*], MON, Biuro Wojskowej Służby Normalizacyjnej, Warszawa 2001.

w tym także ewakuacyjnej. Jednakże środki ciężkości mogą zmieniać się podczas trwania operacji i mogą nie być oczywiste lub łatwo dostrzegalne w każdej fazie działań.

W poprzednich podrozdziałach wykazano już znaczną odmienność operacji ewakuacyjnych od innych działań z użyciem sił zbrojnych, zwracając przy tym uwagę na takie czynniki, jak: prawdopodobny przeciwnik, bliskość środowiska cywilnego oraz teren zurbanizowany. Czynniki te stają się oczywiste, jeśli się przeprowadzi analizę, wykorzystując metodę pięciu promieni Wardena⁴² (rys. 11). Z wojskowego punktu widzenia, uzasadniona jest analiza operacji ewakuacyjnych na szczeblu dowódcy połączonych sił zadaniowych. Pierwszym w niej krokiem powinno być określenie wszystkich możliwych środków ciężkości w systemie operacji ewakuacyjnych.



Źródło: E.R. McCleskey, *Urban Warfare at the Operational Level: Identifying Centers of Gravity and Key Nodes*, Maxwell Air Force Base, Alabama, April 1999.

Rys. 11. Analiza operacji ewakuacyjnych za pomocą metody Wardena

Jednym z bardzo prawdopodobnych środków ciężkości w operacjach ewakuacyjnych mogą być przywódcy. W tej kategorii operacji, połączone siły zadaniowe mogą mieć do czynienia z różnymi przeciwnikami. Bardzo często będą to walczące między sobą o władzę frakcje (odłamy), które mogą oddziaływać, a w skrajnych

⁴² Pułkownik rezerwy John A. Warden III odegrał czołową rolę w planowaniu i kierowaniu podczas kampanii powietrznej w rejonie Zatoki Perskiej (1990–1991). Wykreował on nowe podejście dotyczące użycia sił powietrznych. Jego książka, pt. „Kampania powietrzna”, jest znana i wykorzystywana w procesie kształcenia w wielu uczelniach wojskowych na całym świecie. Jeden z jej rozdziałów zatytułował on, nawiązując do teorii Douheta, *Wojnę można wygrać z powietrza*.

wypadkach wręcz zwalczać siły ewakuacyjne⁴³. Na przykład taka sytuacja miała miejsce w operacji „Eastern Exit” w Somalii. Oficerowie przygotowujący jej plany, byli zmuszeni do przeprowadzenia wnikliwej analizy trzech różnych organizacji rebelianckich oraz somalijskich sił rządowych, traktując je jako potencjalnego przeciwnika. Bardziej skomplikowana sytuacja wystąpiła w czasie ewakuacji ambasady amerykańskiej w Liberii w 1996 r. W tym wypadku, oficerowie amerykańscy uwzględnili sześć organizacji walczących o władzę w kraju. Dlatego też centralne postacie każdej z frakcji (ich przywódcy) muszą być postrzegane jako środki ciężkości we wszystkich operacjach ewakuacyjnych, szczególnie zaś w prowadzonych w nieprzyjaznych środowiskach. Środkami takimi mogą być także liderzy rządu państwa, na którego terenie planuje się przeprowadzenie operacji ewakuacyjnej, pod warunkiem, że rząd ten nadal funkcjonuje i nie zgadza się na nią. Innym elementem promienia obejmującego przywódców są zagadnienia dotyczące dowodzenia i kierowania (kontroli). Jest to oczywiste, gdyż przywódcy, chcąc działać efektywnie, muszą dysponować co najmniej kilkoma środkami, które umożliwią im przekazywanie podjętych decyzji w postaci konkretnych już rozkazów, do znajdujących się w terenie jednostek wojskowych.

Środkiem ciężkości równie dobrze może być ludność cywilna. W tym zakresie w operacjach ewakuacyjnych daje się wyodrębnić dwa charakterystyczne elementy, które można traktować jako środki ciężkości. Pierwszym z nich jest ludność sympatyzująca z walczącą frakcją. Z dużym zatem prawdopodobieństwem, można przyjąć, że będzie ona wspierać grupę sprzeciwiającą się przeprowadzeniu ewakuacji. Wsparcie to może wyrażać się w postaci przekazywanych im informacji o charakterze wywiadowczym, dostarczanego zaopatrzenia oraz udzielanego schronienia. Drugim elementem są mieszkańcy przyjaźnie usposobieni do działań sił ewakuacyjnych. W tym wypadku można założyć, że ludność ta na pewno nie będzie przeszkadzała siłom ewakuacyjnym, a wręcz przeciwnie – może im pomagać.

W operacjach ewakuacyjnych istotnym środkiem ciężkości mogą być także wojska lądowe, bowiem są one tym elementem, który zapewnia bezpieczeństwo systemu danego państwa. Chodzi tu oczywiście o państwo, z którego terytorium będzie prowadzona ewakuacja. Wymieniając wojska lądowe, nie można zapominać także o zbrojnych frakcjach, a nawet pojedynczych rebeliantach należących do różnych, najczęściej wzajemnie zwalczających się organizacji. Jeśli rząd państwa gospodarza nie wyraża zgody na przeprowadzenie operacji ewakuacyjnej, to z całą pewnością można przyjąć, że siły ewakuacyjne oraz ewakuowana ludność mogą być obiektem nieprzyjaznych działań ze strony sił zbrojnych, policji, straży pożarnej oraz innych jednostek (organizacji) paramilitarnych tego państwa.

Jako środek ciężkości należy traktować również szabrowników czy pospolitych kryminalistów, co jest specyficznym elementem działań w terenie zurbanizowanym.

⁴³ Zob. E.R. McCleskey, *Urban Warfare at the Operational Level: Identifying Centres of Gravity and Key Nodes*, Maxwell Air Force Base, Alabama, April 1999, p. 29.

Bardzo często bowiem, ludzie ci są także uzbrojeni i trudno jest sprawować nad nimi kontrolę⁴⁴.

Jak wynika z doświadczeń wcześniejszych operacji, dowódca połączonych sił zadaniowych nigdy nie ma tak komfortowej sytuacji, aby mógł sprawować kontrolę nad wszystkimi wyżej wymienionymi środkami ciężkości. Możliwości dowódcy ograniczają zarówno czas, jak i siły, którymi dysponuje. Zidentyfikowanie kluczowych środków ciężkości staje się zatem bardzo ważnym zadaniem, z którego musi się wywiązać podległy mu sztab. Zdefiniowane przez sztab środki ciężkości muszą odpowiadać zamiarowi dowódcy połączonych sił zadaniowych oraz pożądanemu stanowi końcowemu. Wyodrębniając kluczowe środki ciężkości, należy zastosować następujące kryteria:

- powinny przyczynić się do osiągnięcia pożądanego stanu końcowego, określonego na szczeblu strategicznym;
- powinny zapewnić maksymalny efekt, przy minimalnym wysiłku;
- powinny umożliwić osiągnięcie tego efektu w jak najkrótszym czasie, uwzględniając wszelkie możliwe ograniczenia w tym zakresie;
- powinny wymagać od jednostek (pododdziałów, oddziałów) dowódcy połączonych sił zadaniowych zajęcia możliwie jak najmniejszej części miasta, zgodnie z ograniczeniami i posiadanymi zasobami;
- powinny umożliwiać osiągnięcie celów operacji, przy jak najmniejszych stratach (własnych, ewakuowanych obywateli oraz miejscowej ludności)⁴⁵.

Przedstawione kryteria mają w operacjach ewakuacyjnych – w porównaniu do innych działań z użyciem sił zbrojnych – największe znaczenie. Straty w operacjach ewakuacyjnych są postrzegane jako wyraźna oznaka niepowodzenia. A zatem, zamiar działania wypracowany przez dowódcę połączonych sił zadaniowych (sił ewakuacyjnych) lub zamiar⁴⁶, który otrzymał ze szczebla strategicznego, może wyszczególniać „brak strat” jako podstawowy wymóg osiągnięcia powodzenia w operacji ewakuacyjnej. Warunek ten bez wątpienia ogranicza więc liczbę możliwych wariantów opracowywanych na szczeblu operacyjnym.

⁴⁴ Sytuacja taka miała miejsce m.in. w Mogadiszu, gdzie 4 stycznia 1991 r. wybuchła ostra strzelanina między żołnierzami piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych osłaniającymi ambasadę a szabrownikami, którzy zamierzali wtargnąć na jej teren.

⁴⁵ E.R. McClesky, wyd. cyt., s. 30.

⁴⁶ Zamiar działania w wypadku wojsk lądowych wyraża w krótkiej formie sposób, w jaki dowódca chce użyć swoich sił, czas i miejsce ich użycia, cele do osiągnięcia, myśl przewodnią oraz pożądaný stan końcowy. Zawiera ponadto informacje wyjaśniające – jak należy zsynchronizować możliwości dostępnych sił, aby osiągnąć pożądané cele. Podczas planowania działań połączonych zamiar działania stanowi produkt końcowy fazy III – opracowanie zamiaru działania. Zanim zostanie on rozwinięty do postaci planu działania, jest przedstawiany do akceptacji w postaci formalnego dokumentu temu szczeblowi dowodzenia, który uruchomił proces planistyczny. Zamiar jako dokument zawiera zwykle przegląd sytuacji, sprecyzowane zadanie własne, myśl przewodnią dowódcy, zarys przebiegu działań, potrzeby w zakresie sił, ogólną koncepcję wsparcia logistycznego oraz zasadnicze ustalenia co do organizacji dowodzenia. Zob. J. Kręcikij, wyd. cyt., s. 128.

Uwzględniając wymienione wcześniej kryteria, można wyodrębnić dwa środki o kluczowym znaczeniu w operacji ewakuacyjnej, których kontrola powinna umożliwić dowódcy połączonych sił zadaniowych osiągnięcie ściśle określonych celów operacji. Według ekspertów amerykańskich są to walczące frakcje oraz drogi. Zwalczające się wzajemnie ugrupowania przedstawiają sobą największe, bezpośrednie zagrożenie dla połączonych sił zadaniowych, jak również dla ewakuowanych i miejscowej ludności. Oddziałując na wymienione środki ciężkości, można w miarę łatwo osiągnąć pożądany stan końcowy sprawnie przebiegającej operacji ewakuacyjnej. Drogi natomiast są bardzo często znaczącym obszarem zagrożenia dla sił ewakuacyjnych. Kontrola dróg, pozwala bowiem na szybkie przemieszczanie się z rejonów ześrodkowania do punktów ewakuacyjnych. Jeżeli drogi są kontrolowane przez przeciwnika, wykonanie manewru przez siły zadaniowe do rejonów walki jest znacznie utrudnione. Zgodnie z ograniczeniami wynikającymi z wielkości terenu będącego pod kontrolą dowódcy sił połączonych, tylko drogi łączące rejonów ześrodkowania z punktami ewakuacyjnymi, powinny być utrzymywane przez siły połączone.

Postrzegając walczące frakcje jako system, można wyodrębnić kilka problemów o kluczowym znaczeniu, tzw. problemów węzłowych, które wpływają na ich zdolność bojową w operacji. Po pierwsze zbrojne odłamy muszą mieć własnych, dobrze przygotowanych przywódców, którzy są w stanie wypracować odpowiedni plan działania oraz wynikające z niego rozkazy do: manewru swoich sił zbrojnych, walki oraz ich wycofania. Przesłanie tych rozkazów i wskazówek wymaga dobrze zorganizowanego systemu dowodzenia i kierowania. Drugim kluczowym problemem są pojazdy mechaniczne, zapewniające zbrojnym (walczącym) odłacom mobilność. Dzięki nim mogą one działać w różnych rejonach terenu zurbanizowanego. Posiadanie pojazdów mechanicznych bez wystarczającej ilości zapasów paliwa nie gwarantuje im jednak pożądanej mobilności⁴⁷.

Reasumując, identyfikacja środków ciężkości wymaga dokładnej wiedzy i zrozumienia organizacji przeciwnika, obejmującej jego metody prowadzenia walki, sposób podejmowania decyzji (przebieg procesu decyzyjnego) oraz znajomość jego sił i słabości fizycznych oraz psychicznych. Dowódcy sił połączonych i ich podwładni (dowódcy komponentów) powinni uważnie śledzić i dostrzegać okoliczności, które mogą zmieniać środki ciężkości oraz dostosowywać do tych zmian własne plany i działania.

Środki ciężkości przeciwnika są zwykle bardzo dobrze przez niego bronione, czyniąc bezpośredni atak trudnym i kosztownym przedsięwzięciem. Sytuacja taka wymaga przeprowadzenia operacji połączonych.

Podobnie jak w typowych działaniach bojowych, w operacjach ewakuacyjnych ważne jest właściwe zidentyfikowanie własnych środków ciężkości, które muszą być obiektem szczególnie starannej osłony (obrony). Zniszczenie, eliminacja lub

⁴⁷ Zob. E.R. McClesky, wyd. cyt., s. 31.

obezwładnienie jakiegoś własnego środka ciężkości, może bowiem doprowadzić do niepowodzenia operacji ewakuacyjnej.

Siły powietrzne w ujęciu funkcjonalnym posiadają zdolność atakowania środków ciężkości w całym rejonie odpowiedzialności lub w rejonie operacji ewakuacyjnych. Należy jednak pamiętać, że rodzaj środka ciężkości i sposób atakowania mogą być ograniczone politycznymi uwarunkowaniami, postanowieniami prawa konfliktów zbrojnych i regułami użycia siły. Właściwa analiza tego, co stanowi środek ciężkości i jak najlepiej go zaatakować, jest kluczowym elementem procesu planowania nie tylko w operacjach ewakuacyjnych, ale praktycznie w każdych działaniach z użyciem sił zbrojnych, w tym i sił powietrznych. Sedno planowania operacji, wyraża się bowiem w zdolności do skoncentrowanego, połączonego oddziaływania na środki ciężkości przeciwnika (w operacjach ewakuacyjnych mogą to być siły zbrojne państwa, z którego ma być przeprowadzona ewakuacja), przy równoczesnej obronie własnego środka lub środków ciężkości.

Z powodu poważnych ograniczeń czasowych i niezwykłych, jak na warunki wojskowe, relacji dowodzenia obowiązujących w operacjach ewakuacyjnych, planowanie operacyjne oraz proces decyzyjny muszą być oparte na wzajemnym zrozumieniu czynników (politycznych i wojskowych) dotyczących sytuacji, zadania, procedur oraz swobodnej wymiany informacji. W takich wypadkach wszelkie rozbieżności mogą się przyczynić do popełnienia błędów w planowaniu, a w efekcie do nieosiągnięcia zakładanych celów operacji ewakuacyjnej.

1.6.2. Rozwinięcie połączonych sił zadaniowych (sił ewakuacyjnych)

Rozwinięcie sił ewakuacyjnych jest wyjątkowo złożonym procesem. Według rozwiązań wypracowanych przez Amerykanów i Brytyjczyków, stanowi to drugą fazę każdej operacji ewakuacyjnej prowadzonej poza granicami państwa. Zwykle odbywa się ono w warunkach deficytu czasu. Czas jest zatem tym czynnikiem, który w największym stopniu determinuje przemieszczenie sił do rejonu operacji i rozwinięcie wymaganych do ewakuacji elementów w terenie.

Ważnym przedsięwzięciem tego etapu jest rozwinięcie tymczasowych baz operacyjnych. W operacjach ewakuacyjnych bazy te spełniają wyjątkowo istotną rolę, umożliwiając, m.in. stopniowe gromadzenie sił w rejonie tych operacji. Użycie bowiem dużego komponentu zadaniowego już na wstępie, może być odebrane przez społeczność międzynarodową jako próba agresji na inne państwo. Ponadto duże formacje wojskowe zwracają na siebie uwagę, przez co nie można osiągnąć efektu zaskoczenia, który jest szczególnie wskazany przy wykonywaniu ewakuacji w nieprzyjaznym środowisku. Odnosi się to głównie do sytuacji, gdy operacja ewakuacyjna jest prowadzona na terytorium państwa, które nie wyraziło na nią zgody.

1.6.2.1. Tymczasowe bazy operacyjne

Istotnym ogniwem w systemie operacji ewakuacyjnych są tymczasowe bazy operacyjne oraz tymczasowe strefy bezpieczne. Tymczasowa baza operacyjna może spełniać także funkcję obozu przejściowego. Przejęcie tych funkcji może być świadomym, wcześniej zaplanowanym działaniem lub działaniem doraźnym, wynikającym z sytuacji geopolitycznej w regionie.

Zgodnie z koncepcją amerykańską baza tego typu może być ulokowana w innym kraju, w pobliżu miejsca ewakuacji lub na wybranym statku pływającym pod amerykańską banderą. Bazy te odgrywają tym większą rolę, im ich odległość od miejsc stałej dyslokacji pododdziałów wchodzących w skład sił zadaniowych jest większa bądź prawdopodobieństwo rozpoczęcia działań wojennych znacznie wzrasta. Gdy tymczasowa baza operacyjna jest usytuowana w państwie innym niż Stany Zjednoczone, to wtedy Departament Stanu odpowiada za koordynację wszelkich działań z rządem tego państwa. Jako że bazy te są zwykle zlokalizowane na lotniskach lub w portach morskich, dowódcy wojskowi działający w danym obszarze geograficznym muszą posiadać informacje na temat miejsc, które mogłyby być wykorzystane jako tymczasowe bazy operacyjne.

Zastosowanie tymczasowych baz operacyjnych w fazie rozwinięcia sił ma znacznie więcej zalet, niż bezpośrednie użycie komponentu wojskowego już w rejonie operacji ewakuacyjnej. Korzystając z tymczasowej bazy operacyjnej, można bowiem uszczegółowić i dokończyć plan operacji ewakuacyjnej, zdobyć dodatkowe informacje rozpoznawcze, przeprowadzić ćwiczenia zgrywające siły zadaniowe oraz bez przeszkód organizować odprawy z podległymi dowódcami. Ponadto istnieje możliwość skompletowania i wyposażenia jednostek przewidzianych do wykonania operacji ewakuacyjnej. Żołnierze tych jednostek mogą wypocząć po zwykle długiej podróży. Dowódca może wybrać tymczasową bazę operacyjną jako miejsce dyslokacji dla sił reagowania oraz traktować ją jako stałą bazę dla komponentu powietrznego sił zadaniowych. W systemie amerykańskim dopuszcza się także rozwiązanie, w którym baza ta jest równocześnie wykorzystywana jako obszar (rejon) bezpieczny.

Użycie tymczasowych baz operacyjnych jako stałych punktów do przyjęcia komponentu wojskowego na terytorium innego państwa, może stanowić poważny problem natury politycznej. Zwykle dowódca połączonych sił zadaniowych służy pomocą dowódcy obszaru geograficznego w zakresie ustalenia wymagań, jakie powinna spełniać tymczasowa baza operacyjna. Na podstawie wcześniejszych doświadczeń sprecyzowano w stosunku do tymczasowej bazy operacyjnej wiele wymagań. Zdaniem Amerykanów powinna ona:

- mieć możliwości do obsługi samolotów i statków (okrętów) wykorzystywanych do ewakuacji⁴⁸;

⁴⁸ Na przykład lotniska powinny posiadać stosownej długości pasy startowe oraz rampy załadunkowe.

- zapewniać skuteczną łączność z dowódcą połączonych sił zadaniowych, dowództwem obszaru geograficznego, oddziałem czołowym, centrum kierowania ewakuacją, rejonem bezpiecznym oraz tymczasową bazą operacyjną, jak również z ambasadą organizującą ewakuację;

- posiadać odpowiednią infrastrukturę zapewniającą właściwe warunki socjalno-bytowe dla sił ewakuacyjnych;

- być całkowicie odizolowana od rejonów mogących stanowić potencjalne zagrożenie, dzięki czemu zwiększa się stopień bezpieczeństwa sił biorących udział w operacji;

- mieć możliwości w zakresie naprawy sprzętu oraz uzupełniania paliwem samolotów i śmigłowców wykorzystywanych do ewakuacji;

- być zlokalizowana, jeśli istnieje taka możliwość, w pobliżu dobrze rozwiniętej infrastruktury medycznej (np. szpitali);

- posiadać sprzęt rekreacyjny dostępny dla personelu tymczasowej bazy operacyjnej oraz sił ewakuacyjnych (a także dla ewakuowanych obywateli), jeśli baza spełnia jednocześnie rolę obszarów (rejonów) bezpiecznych;

- mieć w składzie personelu także kapelanów i ich zastępców⁴⁹.

Jeśli którekolwiek spośród wymienionych wymagań nie może zostać spełnione, dowódca będzie zmuszony do przetransportowania dodatkowych środków (urządzeń, sprzętu) z baz macierzystych podległych mu jednostek wojskowych. O ile możliwości tymczasowych baz operacyjnych w zakresie transportu nie spełniają oczekiwań co do rzeczywistych potrzeb sił zadaniowych, dowódca musi dokonać analizy użycia innych środków lub poinformować właściwe organy państwowe (w przypadku Stanów Zjednoczonych – Departament Stanu), że miejsce wyznaczone na bazę jest niewłaściwe i należałoby wybrać inne.

Zgodnie z przyjętymi przez Amerykanów założeniami, dowódca połączonych sił zadaniowych rozwija tymczasową bazę operacyjną w jak najkrótszym czasie. Dowódca tej bazy powinien posiadać następujące informacje: liczebność, skład oraz sposób przemieszczenia sił ewakuacyjnych przed ich rozwinięciem w terenie. Nie musi natomiast znać szczegółowego planu działania (OPLAN) sił ewakuacyjnych po ich rozmieszczeniu w rejonie działań. Dowódca bazy powinien także znać dokładny czas przybycia tych sił, wymagania dotyczące tankowania samolotów oraz inne specyficzne potrzeby związane z ich zabezpieczeniem bojowym. Posiadając te informacje, dowódca wie, co należy jeszcze uzupełnić bądź wykonać lub zgromadzić od podstaw, aby etap przygotowań można było uznać za zakończony.

Skład sił tworzących tymczasową bazę operacyjną zależy od potrzebnego wsparcia oraz od tego, jakie pododdziały już się tam znajdują. Baza zorganizowana w nowoczesnym obiekcie wojskowym wymaga znacznie mniejszego wysiłku w zakresie jej przygotowania do działań w porównaniu z innym, zwykle słabiej przystosowanym do tego obiektu cywilnego. Założono, że czynnikami warunkującymi minimalny skład sił i środków potrzebnych do sprawnego funkcjonowania bazy, są:

⁴⁹ Zob. FM 90-29, wyd. cyt.

- możliwości remontu i obsługi samolotów oraz innych środków transportu, które będą wykorzystywane w operacji ewakuacyjnej;
- spełnianie funkcji łącznikowych, w tym utrzymanie kontaktu z ambasadą i narodowymi agencjami państwa, na którego terenie znajduje się tymczasowa baza operacyjna (policja, wojsko, służby celne);
 - tłumacze;
 - utrzymanie kontaktu z miejscowymi służbami oraz elementami zaopatrzenia;
 - łączność z dowódcą połączonych sił zadaniowych, dowódcą obszaru geograficznego (głównodowodzącym), ambasadą, siłami ewakuacyjnymi oraz rejonami bezpiecznymi;
 - sprawowanie kontroli ruchu lotniczego i ruchu innych środków transportu;
 - wystarczająca infrastruktura medyczna państwa gospodarza, określona przez głównego lekarza połączonych sił zadaniowych.

Pododdziały wydzielone do obsługi tymczasowej bazy operacyjnej, przygotowują się głównie do przyjęcia sił ewakuacyjnych i zapewnienia im obsługi w czasie pobytu w bazie. Mogą być także wykorzystane do wsparcia ewakuacji oraz wypełniania funkcji przydzielanych pododdziałom wojskowym w rejonach bezpiecznych.

Po wykonaniu swojej misji, dowódca bazy zgłasza dowódcy połączonych sił zadaniowych potrzebę jej zwinięcia, a po otrzymaniu stosownego rozkazu pododdziały mogą przystąpić do pakowania sprzętu i urządzeń. Dopiero po wykonaniu tych przedsięwzięć, mogą one rozpocząć wycofywanie do miejsc stałej dyslokacji. Dowódca bazy natomiast, ma obowiązek powiadomić o tym ambasadę oraz rząd państwa, na którego terytorium była ona rozwinięta.

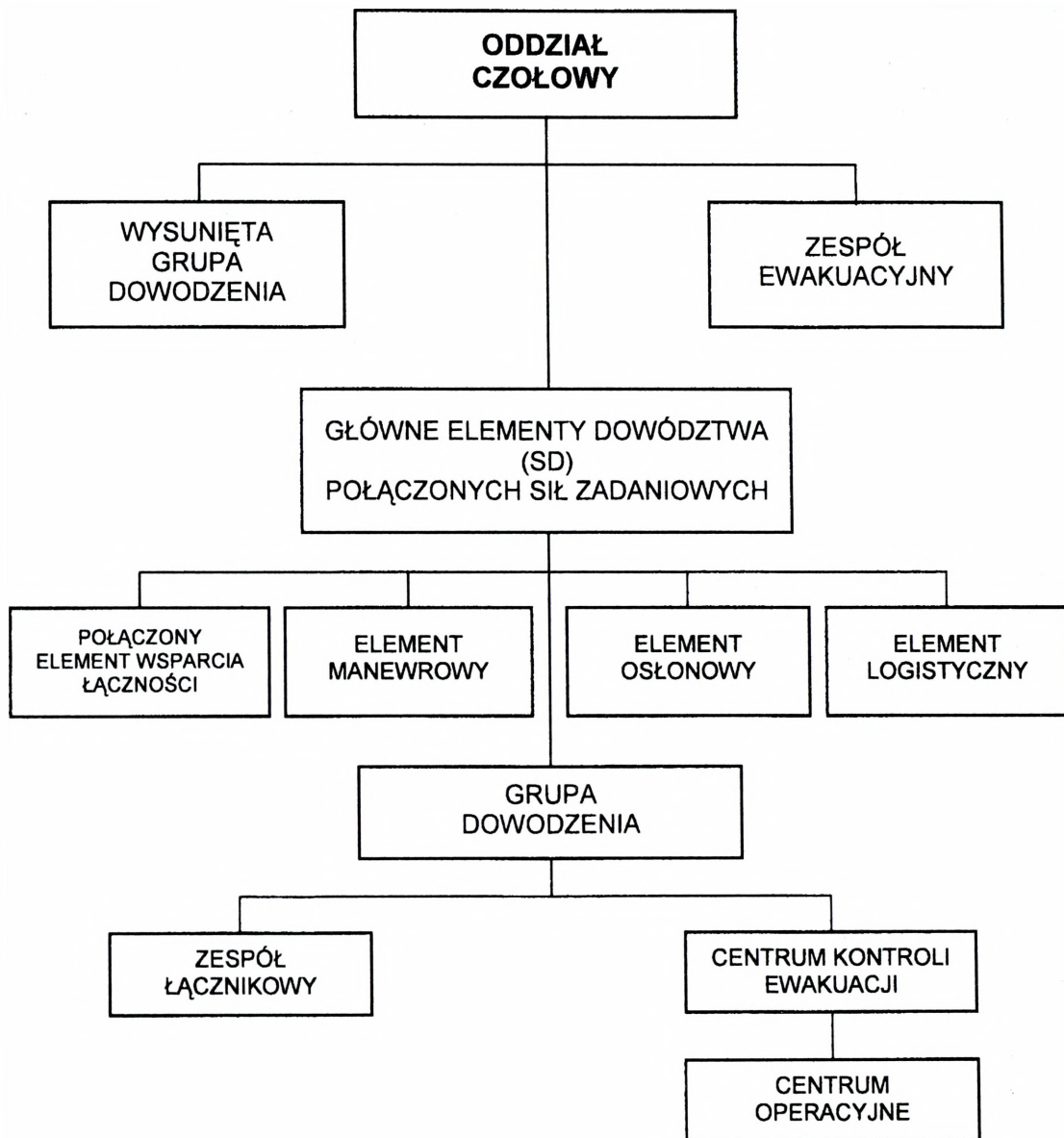
1.6.2.2. Oddział czołowy

Dużą rolę w operacjach ewakuacyjnych odgrywa **oddział czołowy** (rys. 12). Dowódca połączonych sił zadaniowych formuje go już w czasie planowania. Wyznaczając jego siły i środki, musi przeanalizować następujące problemy:

- oddział powinien być mały, niezwracający na siebie uwagi;
- powinien być rozwinięty w jak najkrótszym czasie, przed siłami głównymi, dzięki czemu będzie miał więcej czasu na koordynację wszelkich działań już bezpośrednio w rejonie przyszłej operacji;
- dowódca oddziału powinien mieć doświadczenie w tego rodzaju operacjach, które umożliwi mu efektywne współdziałanie z ambasadą oraz dowództwami wyższego szczebla (przełożonymi);
- oddział czołowy powinien dysponować specjalistycznym wyposażeniem, np. satelitarnym systemem łączności⁵⁰.

⁵⁰ Zob. tamże.

Przemieszczenie i rozwinięcie oddziału czołowego zależy od: misji, przeciwnika, terenu i pogody, wojsk i dostępnego wsparcia, dysponowanego czasu oraz czynników politycznych.



Źródło: Joint Publication 3-07.5. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, 30 September 1997.

Rys. 12. Główne elementy funkcjonalne połączonych sił zadaniowych

Najbardziej dyskretnym sposobem przybycia oddziału czołowego do państwa gospodarza jest przelot jego członków rejsowym samolotem pasażerskim, w cywilnych ubiorach. Jest to oczywiście możliwe tylko w razie prowadzenia operacji ewakuacyjnej w sprzyjającym środowisku. Zakładając jednak, że działania ewakuacyjne będą prowadzone w niestabilnym lub, co gorsza, nieprzyjaznym środowisku, należy przewidzieć użycie jednostek bojowych. Wykorzystanie z kolei samolotu wojskowego jako środka transportu dla oddziału czołowego, umożliwia nie tylko przetrzucenie samego zespołu, ale także wyposażenia, potrzebnego mu do przygotowania punktów ewakuacji i zorganizowania sieci łączności. W tej fazie operacji oddział czołowy może wykonywać następujące czynności przygotowawcze:

- uzyskać pozwolenie z ambasady państwa przygotowującego ewakuację (np. Stanów Zjednoczonych) na wysłanie zespołu czołowego do państwa, z którego terytorium będzie przeprowadzona ewakuacja⁵¹;

- w jak najkrótszym czasie, z wyprzedzeniem głównych sił ewakuacyjnych, rozwinąć podstawowe elementy oddziału, aby zaoszczędzić jak najwięcej czasu potrzebnego na koordynację i ustalenie wymagań w zakresie wsparcia pozyskanego z zewnątrz;

- wprowadzać w życie plan systemu łączności dla oddziału czołowego;

- dokonać ponownej analizy planu przygotowanego przez ambasadora;

- zgromadzić i przestudiować mapy obejmujące rejon przyszłej operacji ewakuacyjnej;

- zgromadzić i sprawdzić potrzebne wyposażenie;

- opracować plan wycofania oddziału w sytuacji niepomyślnego rozwoju wydarzeń (np. eskalacji przemocy ze strony miejscowych sił);

- uwzględniając wrażliwość sytuacji politycznej w państwie pełniącym rolę państwa gospodarza, określić, kiedy oddział czołowy powinien używać cywilnych ubiorów;

- dokonać analizy potrzeb w zakresie broni i amunicji, bazując na ocenie aktualnego zagrożenia;

- wyselekcjonować osoby, które będą pełniły rolę tłumaczy;

- korzystając z pośrednictwa ambasady, starać się o zgodę na przelot oraz lądowanie w stosownych państwach;

- ocenić informacje przekazywane w środkach masowego przekazu, dotyczące sytuacji w obszarze operacji ewakuacyjnej.

Oddział czołowy może być podzielony na dwie grupy: zespół funkcjonujący przy ambasadzie, czyli tzw. *wysunięta grupa dowodzenia*, oraz zespół działający w rejonie ewakuacji, określane mianem *zespołu ewakuacyjnego*. Grupa dowodzenia współpracuje z personelem zespołu krajowego w zakresie pozyskiwania informacji i wykonania przedsięwzięć w następujących dziedzinach:

⁵¹ Ponadto pozwolenie to dotyczy składu wysuniętego elementu dowodzenia oraz sposobu jego przetrzutu.

- topografii, w tym głównie w uaktualnianiu map całego terytorium państwa gospodarza oraz map obszaru, na którym będzie przeprowadzona operacja;
- systemach łączności – uzyskanie dostępu do lokalnych systemów;
- zabezpieczeniu logistycznym, w tym: dostępność do źródeł wody, zaopatrzenia w środki medyczne, wyposażenie oraz infrastruktura medyczna (szpitale);
- rejonach ześrodkowania – przegląd i ocena wyznaczonych rejonów ześrodkowania pod względem możliwości ich obrony i zabezpieczenia logistycznego;
- transporcie – chodzi tu głównie o dostęp do sieci transportu obejmującej środki lotnicze (samoloty i śmigłowce), samochody ciężarowe oraz kolej;
- sprzęcie inżynierskim;
- liczbie ewakuowanych i osób mogących informować obywateli chcących opuścić nieprzyjazne państwo⁵².

Zespół funkcjonujący przy ambasadzie (grupa dowodzenia) ma za zadanie zorganizowanie także łączności między rejonem ewakuacji a ambasadą oraz utrzymanie stałej wymiany informacji z dowódcą połączonych sił zadaniowych. Dzięki temu posiada informacje o sytuacji bieżącej w obszarze operacji. Grupa dowodzenia koordynuje z ambasadorem i zespołem krajowym wszelkie działania informacyjne oraz wspierające. Zgodnie z przyjętymi procedurami, wysunięta grupa przedstawia dowódcy połączonych sił zadaniowych meldunek sytuacyjny (tzw. SITREP). Po przybyciu do rejonu ewakuacji sił głównych, grupa ta dołącza do nich i od tej pory kontynuuje działania w ramach dowództwa połączonych sił zadaniowych (JTF HQ).

Dowódca połączonych sił zadaniowych, w porozumieniu z ambasadorem lub wyznaczonym przez niego przedstawicielem, określają skład i liczebność wysuniętej grupy dowodzenia. W jej skład mogą wejść następujące osoby i zespoły funkcyjne:

- oficer rozpoznawczy,
- oficer operacyjny,
- logistyk,
- wydział (sekcja) łączności,
- zespół medyczny,
- oficer wsparcia ogniowego,
- oficer sił powietrznych,
- oficer do spraw kontaktów z mediami,
- oficer odpowiedzialny za działania psychologiczne,
- oficer do spraw współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC),
- doradca prawny dowódcy połączonych sił zadaniowych⁵³.

Oficer rozpoznawczy zapewnia sprawny przepływ informacji rozpoznawczych (wywiadowczych) bezpośrednio z ambasady i rejonów ewakuacyjnych. Otrzymuje

⁵² Zob. FM 90-29, wyd. cyt.

⁵³ Zob. JP 3-07.5, wyd. cyt., p. V-6.

dane z zespołu krajowego i innych elementów ambasady, które weryfikuje zgodnie z wymogami ustalonymi przez dowódcę połączonych sił zadaniowych. Oficer ten odpowiada także za sprawność i funkcjonowanie urządzeń łączności, które powinny być kompatybilne z innymi środkami, wykorzystywanymi przez sekcję łączności. Oficer rozpoznawczy analizuje bardzo wiele czynników, które pozwalają scharakteryzować, z dużą dokładnością, przyszły obszar działania połączonych sił zadaniowych. Przedmiotem jego analizy i oceny powinny być następujące czynniki:

- klimat, pogoda, teren;
- porty, lotniska, plaże (nabrzeża), lądowiska dla śmigłowców, strefy zrzutów, podstawowa infrastruktura rządu państwa gospodarza, obejmująca szczególnie środki łączności i urządzenia lub placówki medyczne;
- identyfikacja sił przeciwnika oraz sił, które mogą przypuszczalnie przeciwdziałać operacji ewakuacyjnej i zakłócać jej przebieg. Analiza ta powinna także dotyczyć miejscowych sił rządowych, grup rebeliantów, grup (ruchów) studenckich oraz innych grup niezorganizowanych, które po mobilizacji mogą stanowić zagrożenie dla sił ewakuacyjnych;
- identyfikacja każdej strony, którą można określić mianem „trzeciej” (np. państw sąsiadujących z obszarem ewakuacji), a mogącej podjąć próbę przeszkody lub powstrzymania operacji ewakuacyjnej;
- określenie państw (stron, frakcji), które mogą pomóc w przeprowadzeniu ewakuacji;
- możliwość wykorzystania środków rozpoznania satelitarnego do rozpoznania potrzebnych rejonów (obszarów);
- utrzymanie łączności z przedstawicielami komórek rozpoznawczych innych agencji rządowych Stanów Zjednoczonych, państw trzecich oraz stosownych organów wywiadowczych państwa gospodarza;
- określenie potrzeb lingwistycznych, szczególnie z zakresu kontaktów z przedstawicielami innych narodowości, bezpośrednio lub pośrednio zaangażowanych w operację ewakuacyjną oraz kontaktów z miejscową ludnością i samymi ewakuowanymi.

Oficer operacyjny jest odpowiedzialny za:

- zapoznanie przedstawicieli Departamentu Stanu z możliwościami oddziału czołowego oraz połączonych sił zadaniowych;
- udzielanie wszelkich, wyczerpujących odpowiedzi dotyczących aspektów wojskowych planu operacji ewakuacyjnej;
- merytoryczną ocenę potrzeby rozmieszczenia i ewentualnego użycia w operacji jednostek typowo bojowych.

Domeną **przedstawiciela sił powietrznych** jest:

- koordynowanie użycia lub wykazanie potrzeby użycia zarówno śmigłowców, jak i samolotów;
- określanie wymagań w zakresie kontroli ruchu lotniczego;

- udzielanie porady dotyczącej określenia liczby i typów środków lotniczych niezbędnych do sprawnego przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej. Ocenia on także potrzeby dotyczące technicznego zabezpieczenia lądowisk śmigłowców, stref rzutów oraz dróg ewakuacji powietrznej;

- analiza i ocena stref lądowań oraz ich wybór;
- koordynacja działań powietrzno-lądowych;
- zabezpieczenie urządzeń wykorzystywanych przez lotnictwo do przeprowadzenia wsparcia komponentu lądowego w ramach działań defensywnych połączonych sił zadaniowych.

Oficer wsparcia ogniowego odpowiada za:

- identyfikację i potwierdzenie obiektów, których zniszczenie lub obezwładnienie może okazać się konieczne dla sprawnego i bezpiecznego wykonania operacji ewakuacyjnej, szczególnie w niestabilnym środowisku;
- koordynację listy prawdopodobnych obiektów uderzeń z odpowiednimi, upoważnionymi pracownikami ambasady.

Oficer do spraw operacji psychologicznych:

- sprawuje funkcje doradcze w zakresie działań psychologicznych w wysuniętym elemencie (grupie) dowodzenia;
- jest łącznikiem pomiędzy zastępcą wysuniętej grupy dowodzenia a wszystkimi organizacjami wspierającymi działania psychologiczne;
- koordynuje i monitoruje wykonanie operacji psychologicznych prowadzonych celem wsparcia ewakuacji.

Drugim zespołem funkcjonalnym oddziału czołowego jest **zespół ewakuacyjny**. Działa on w rejonie ewakuacji i odpowiada za zorganizowanie centrum kierowania ewakuacją oraz zapewnienie jego bezpieczeństwa. W pewnych sytuacjach bez wsparcia pododdziałów osłonowych, zadanie to może przekraczać jego rzeczywiste możliwości operacyjne.

Według założeń przyjętych w siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych **zespół ewakuacyjny** określa i – w miarę możliwości – organizuje rejonny zespół kierowania, punkty ewakuacyjne oraz decyduje o rozmieszczeniu centrum kierowania ewakuacją. Skład i liczebność zespołu są określane przez dowódcę połączonych sił zadaniowych. Prawo do ograniczenia liczebności zespołu posiada tylko ambasador.

Według poglądów amerykańskich strukturę organizacyjną zespołu ewakuacyjnego mogą tworzyć :

- komendant stanowiska dowodzenia,
- oficer rozpoznawczy,
- oficer do spraw łączności,
- oficer personalny,
- logistyk,
- oficer specjalista w zakresie działań specjalnych,
- doradca prawny,
- oficer z sił powietrznych.

Zespołowi ewakuacyjnemu sprecyzowano następujące zadania:

- 1) planowanie, organizowanie i przygotowanie centrum kierowania ewakuacją w czasie przygotowania do przyjęcia sił głównych;
- 2) zapewnienie bezpośredniej łączności z szefem biura konsularnego;
- 3) utrzymanie kontaktu ze środowiskiem cywilnym lub miejscowymi organizacjami rządowymi państwa gospodarza zaangażowanych w ewakuację;
- 4) przeprowadzenie rekonesansu proponowanych obszarów (rejonów) ześrodkowania), punktów ewakuacyjnych, wybrzeża morskiego, lądowisk dla śmigłowców (lub) i stref zrzutów, portów lotniczych i morskich. Wskazane jest zgromadzenie fotografii wszystkich wymienionych elementów;
- 5) rekomendowanie i (lub) potwierdzanie rejonów ześrodkowania, punktów ewakuacyjnych, miejsc wyznaczonych na lądowiska dla śmigłowców oraz stref zrzutów. Jeśli to konieczne – zaproponowanie nowych miejsc ześrodkowania, które powinny być zaakceptowane przez dowódcę;
- 6) przygotowanie wstępnego planu obrony punktów ewakuacyjnych oraz określenie wymagań w zakresie zapewnienia ich bezpieczeństwa;
- 7) planowanie i koordynowanie ewakuacji medycznej drogą powietrzną obywateli ewakuowanych oraz innych, pilnie potrzebujących pomocy lekarskiej;
- 8) planowanie i koordynowanie działań w obszarach ześrodkowania oraz rejonach ewakuacyjnych z przedstawicielami Departamentu Stanu;
- 9) wstępne przygotowanie rejonów ześrodkowania oraz punktów ewakuacyjnych;
- 10) gromadzenie niezbędnych do planowania informacji dotyczących:
 - a) liczby i kategorii osób, które będą ewakuowane,
 - b) stanu zdrowia ewakuowanych,
 - c) tymczasowych stref bezpiecznych wyznaczonych przez organy dyplomatyczne państwa przeprowadzającego ewakuację
 - d) liczby osób ze strony państwa gospodarza oraz liczby obywateli z innych państw zgłaszających potrzebę ewakuowania⁵⁴.

1.7. Działania połączonych sił zadaniowych

Ogólna koncepcja działania sił ewakuacyjnych obejmuje: nawiązanie kontaktu z ambasadą, zajęcie tymczasowych baz operacyjnych, zorganizowanie i przygotowanie do pracy centrum kierowania ewakuacją, zapewnienie bezpieczeństwa rejonów ześrodkowania, wysłanie jednostek z zadaniem nawiązania kontaktu z obywatelami przebywającymi w odległych rejonach, przewiezienie ich do rejonów ześrodkowania, a następnie do punktów ewakuacyjnych. Ostatnim etapem jest przemieszczenie ewakuowanych do rejonów bezpiecznych oraz wycofanie sił z obszaru ewakuacji.

⁵⁴ W doktrynie amerykańskiej nazywa się ich „obywatelami państw trzecich”.

Po wylądowaniu głównego elementu sił ewakuacyjnych w rejonie operacji, każdy komponent przygotowuje się do wykonania powierzonych mu zadań. Zakres przygotowań zależy od czasu, jakim dysponowały w miejscach stałej dyslokacji i w tymczasowej bazie operacyjnej.

Siły ewakuacyjne składają się z komponentu dowodzenia i kontroli, komponentu manewrowego, osłonowego oraz administracyjnego. Wielkość tych sił może odpowiadać szczeblowi kompanii, a w pewnych sytuacjach będzie nawet większa niż brygadowe siły zadaniowe. Zależy to głównie od liczby punktów ewakuacyjnych, rejonów ześrodkowania oraz sytuacji taktycznej w obszarze operacji⁵⁵.

1.7.1. Wprowadzanie sił ewakuacyjnych do rejonu działań

Przedsięwzięciem kończącym fazę rozwinięcia sił jest wprowadzenie ich do rejonu przyszłej operacji. Powinno to być poprzedzone nawiązaniem łączności przez oddział czołowy z ambasadą oraz zorganizowaniem centrum kierowania ewakuacją. Siły te mogą bezpośrednio wylądować w centrum kierowania ewakuacją, a następnie przemieścić się do rejonów ześrodkowania.

Inny wariant działania przewiduje bezpośrednie rozmieszczenie sił ewakuacyjnych w rejonach ześrodkowania. Zakłada się także wariant rozmieszczenia sił ewakuacyjnych w centrum kierowania ewakuacją, gdzie będą one oczekiwały na przybycie ludzi, którzy wyrazili chęć opuszczenia terytorium nieprzyjaznego państwa. Można zatem stwierdzić, że istnieją trzy możliwe warianty wprowadzenia sił ewakuacyjnych do działań.

W wariantcie pierwszym siły ewakuacyjne przybywają do centrum kierowania ewakuacją. Dowódca połączonych sił zadaniowych, po wydaniu ostatecznych instrukcji, wysyła w teren jednostki manewrowe, których zadaniem jest poszukiwanie i zbieranie ewakuowanych. Z doświadczeń wyniesionych z wcześniejszych operacji wynika, że jest to najlepszy sposób prowadzenia ewakuacji w sytuacjach niejasnych, kiedy oddział czołowy nie jest w stanie zapewnić dowódcy stosownych do potrzeb informacji i przekazać ich do podległych jednostek. Dowódca, wraz ze swoim sztabem, zaraz po przybyciu do rejonu działań uszczegółowiają plany działania. Z bieżącą sytuacją zapoznaje ich kierownik oddziału czołowego lub kompetentny przedstawiciel ambasady. Wariant ten ma wiele istotnych zalet. Jedną z nich jest dłuższy czas przygotowania sił, umożliwiający im wypoczynek po długiej podróży, a tym samym lepsze przygotowanie się do wykonania głównych zadań operacji. Wariant ten pozwala także podległym dowódcom skorygować i uaktualnić plany uwzględniające aktualne informacje przekazane im z ambasady. Jeżeli

⁵⁵ Operacja „Fiery Vigil”, przeprowadzona w 1991 r. na Filipinach, była typowym przykładem działań ewakuacyjnych na dużą skalę. Pododdziały (jednostki) reprezentujące różne rodzaje wojsk (służb), używając różnych środków transportu, ewakuowały personel Departamentu Obrony z wielu punktów ewakuacyjnych.

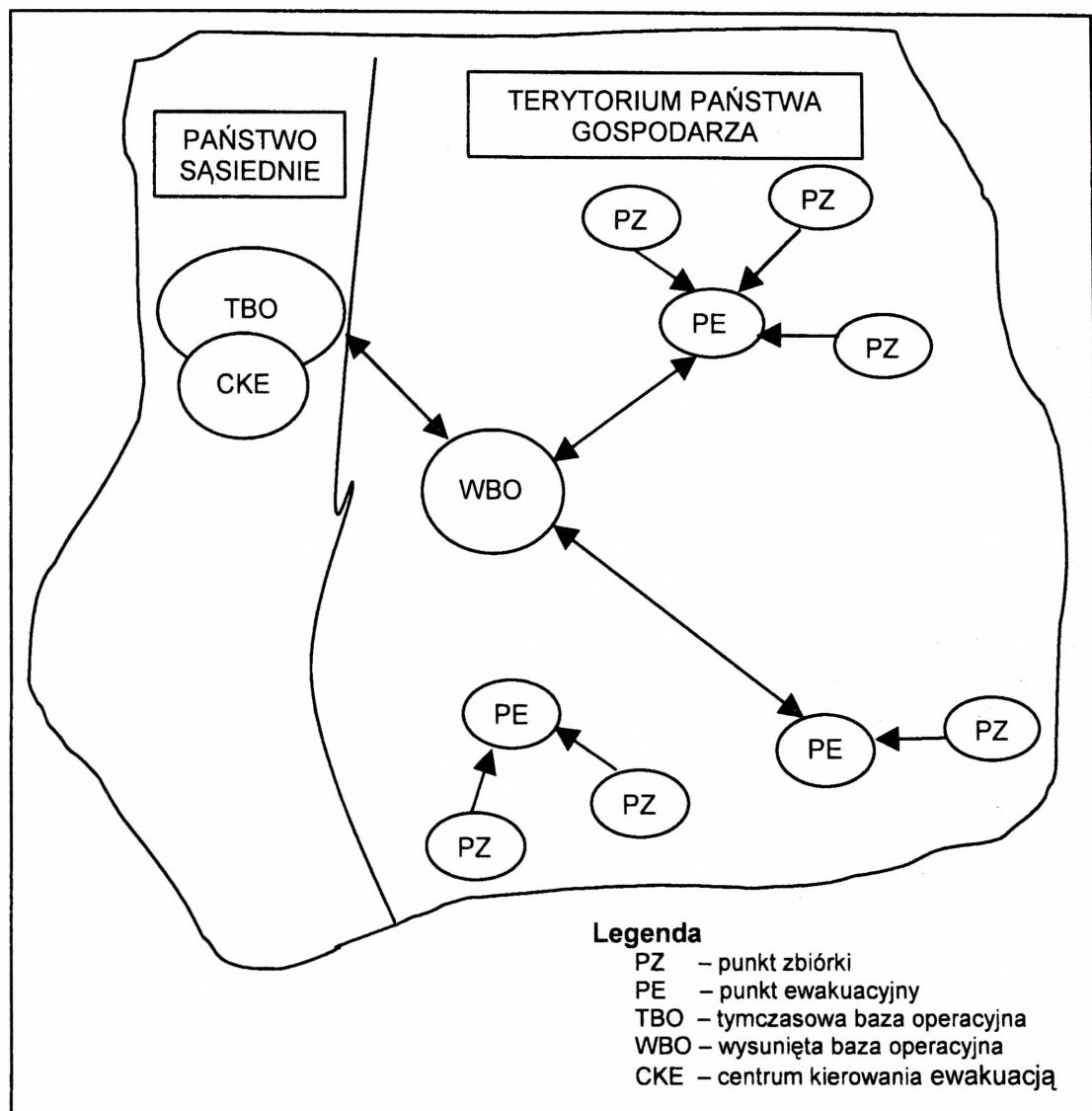
oddział czołowy nie zdążył przygotować centrum kierowania ewakuacją, siły główne mogą mu pomóc w wykonaniu tej pracy, niezwykle istotnej do sprawnego przeprowadzenia ewakuacji. Główną wadą tego wariantu jest dłuższy czas potrzebny na wykonanie zadania, co może być szczególnie niebezpieczne w nieprzyjaznym środowisku operacyjnym.

Drugi wariant działania polega na rozwinięciu zespołów manewrowych bezpośrednio w przydzielonych im rejonach ześrodkowania. Wariant ten jest bezsprzecznie znacznie bardziej skomplikowany niż opisany wcześniej. Dowódca połączonych sił zadaniowych może zastosować go tylko wtedy, gdy przed przemieszczeniem do rejonu operacji miał wystarczająco dużo czasu na opracowanie szczegółowego planu operacji lub czas, jakim dysponuje, jest zbyt krótki i wówczas ryzykuje utratą kontroli nad częścią podległych mu jednostek. W tym wariantcie dowódca połączonych sił musi polegać na ocenach podległych mu dowódców. Ponadto jednostki wojskowe muszą zgromadzić i rozdzielić wyposażenie przed załadowaniem do samolotu. Wymaga to wydzielania dodatkowego czasu w fazie osiągania gotowości do działań. Dowódca powinien wcześniej zdecydować i określić, jakie wyposażenie będzie potrzebne zespołom manewrowym do wykonania ich misji. Dodatkowe zasoby mogą być dostarczone i składowane w centrum kierowania ewakuacją. Po załadowaniu wyposażenia, zespoły manewrowe przewożą je ze sobą do rejonu działań i korzystają z niego aż do końca operacji.

Trzeci wariant działania przewiduje przemieszczenie sił ewakuacyjnych do centrum kierowania i nie zakłada użycia zespołów manewrowych. Obywatele, którzy chcą być ewakuowani, muszą dotrzeć do centrum kierowania ewakuacją własnymi środkami transportu. W porównaniu do omówionych wcześniej wariantów, ta opcja nie jest najlepszym rozwiązaniem, ponieważ obywatele, którzy nie zostali poinformowani, nie będą również przetransportowani do rejonów bezpiecznych. A zatem, można stwierdzić, że połączone siły wykonają zadanie tylko częściowo. W tym wypadku powodzenie operacji zależy przede wszystkim od sprawnego systemu powiadamiania ambasady. Jedyną zaletą tego wariantu jest niewielki skład komponentu wojskowego, potrzebnego do przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej. W tym bowiem wariantcie, siły zadaniowe nie muszą wysyłać jednostek z centrum kierowania ewakuacją do lokalizowania lub eskortowania potencjalnych ewakuowanych. W efekcie siły ewakuacyjne potrzebują mniejszego wsparcia logistycznego oraz mniejszej liczby środków transportu.

W operacji „Sharp Edge” zastosowano kombinację trzech opisanych sposobów rozmieszczenia i działania sił ewakuacyjnych. W czasie gdy jednostki piechoty morskiej rozwijały się bezpośrednio w rejonach ześrodkowania, obywatele chcący opuścić Liberię mieli obowiązek zgłaszania się do ambasady. Następnie podejmowano ewakuowanych na pokłady śmigłowców, które w jak najkrótszym czasie wracały na okręt. Pozostała część sił ewakuacyjnych, znajdująca się w ambasadzie, przyjmowała, a następnie ewakuowała ludzi, którzy przybyli tam własnymi środkami transportu.

W zależności od liczby punktów ewakuacyjnych, rejonów ześrodkowania, pododdziały manewrowe stają się niezbędnym elementem sił ewakuacyjnych. Skład i wielkość pododdziałów osłonowych nie są stałe i mogą się zmieniać, wraz ze zmianami zachodzącymi w środowisku operacyjnym, szczególnie zaś w sytuacji rosnącego zagrożenia. Szybka ewakuacja jest zatem najlepszym rozwiązaniem, zwłaszcza w nieprzyjawnym środowisku operacyjnym.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykładów Joint Warfare Staff w Kopenhadze w 1998 r.

Rys. 13. Istota operacji ewakuacyjnych

1.7.2. Obsługa ewakuowanych

Ważną rolę w zakresie obsługi ewakuowanych odgrywa *centrum kontroli ewakuacji* (the evacuation control center – ECC). W wypadku prowadzenia operacji ewakuacyjnych przez Stany Zjednoczone, jest ono elementem wspierającym działalność Departamentu Stanu, który świadczy usługi, prowadzi nadzór oraz spełnia wybrane funkcje logistyczne, związane z ewakuacją personelu niewojskowego. Wielkość i struktura centrum kontroli ewakuacji zależy od liczby ewakuowanych, środowiska operacyjnego, lokalizacji oraz obszaru ewakuacji. Priorytetowym zadaniem połączonych sił zadaniowych jest udzielenie pomocy szefowi misji w zakresie ochrony ewakuowanego personelu i ludności oraz w samym procesie ewakuacji. W zakres ich obowiązków może wchodzić zapewnienie bezpieczeństwa oraz innego rodzaju wsparcia ewakuowanych obywateli, zgodnie z otrzymanym zadaniem. Wszystkim ewakuowanym przydziela się numery, oznaczające priorytet oraz klasyfikację. Ma to na celu sprawne przeprowadzenie operacji. Sztab połączonych sił zadaniowych powinien na bieżąco znać dokładną liczbę potencjalnych ewakuowanych. Dlatego personel ambasady jest obowiązany przysyłać do sztabu okresowe uaktualnienia w tym zakresie.

Centrum kierowania ewakuacją (ECC) powinno spełniać następujące wymagania:

- 1) umożliwiać obronę w sytuacji wzmożonego napięcia i podjęcia nieprzyjaznych działań militarnych skierowanych przeciwko siłom ewakuacyjnym;
- 2) posiadać możliwości utrzymania łączności radiowej dalekiego zasięgu;
- 3) posiadać dostęp do systemu telekomunikacyjnego państwa gospodarza;
- 4) być rozwinięte w tym samym mieście co ambasada, lecz w odrębnym (wyizolowanym) miejscu;
- 5) posiadać dostęp do sieci drogowej;
- 6) mieć stosowne lądowiska dla śmigłowców lub wykorzystywać infrastrukturę portu morskiego;
- 7) mieć dostęp – jeśli to możliwe – do infrastruktury medycznej.

Centrum operacyjne jest stanowiskiem dowodzenia wykorzystywanym w trakcie działań ewakuacyjnych. Mimo że ambasador i dowódca połączonych sił zadaniowych formułują wskazówki i wytyczne, to i tak personel tego centrum organizuje i kieruje operacją ewakuacyjną na poziomie wykonawczym.

Centrum operacyjne koordynuje wysiłek działań ewakuacyjnych od momentu przybycia jednostek wojskowych (kontyngentu wojskowego), poprzez ześrodkowanie i wywóz ewakuowanych cywilów, aż do wycofania sił wojskowych z terytorium państwa gospodarza. W zgodnej opinii ekspertów wojskowych, aby centrum operacyjne funkcjonowało efektywnie, musi być zlokalizowane w pobliżu lotniska lub portu morskiego, z których jednostka będzie prowadziła ewakuację. Zakłada się także, że jeśli sytuacja pozwala na zorganizowanie więcej niż jednego punktu ewakuacyjnego, każdy z nich może mieć własne centrum operacyjne. Dowódca połączonych sił zadaniowych wyznacza wówczas spośród nich centrum, które ma

najlepsze możliwości w zakresie łączności z innymi ośrodkami i ambasadą, jako główne (zasadnicze).

Centrum operacyjne jest najważniejszym punktem w systemie operacji ewakuacyjnej. Spełnia ono bardzo podobne funkcje, jak standardowe stanowisko dowodzenia. W skład centrum operacyjnego wchodzi przedstawiciele wszystkich podstawowych sekcji sztabu. Każda sekcja sztabu powinna mieć swojego przedstawiciela w oddziale czołowym.

Komendant stanowiska dowodzenia sprawuje kontrolę nad pracą sztabu (sekcji) i odpowiada za obronę centrum kierowania ewakuacją do czasu przybycia sił osłonowych. Powinien dysponować aktualną listą osób zgłoszonych do ewakuacji i osób wyznaczonych do ich powiadamiania oraz nawiązać kontakt z szefem konsulatu.

Przedstawiciel sekcji personalnej wnosi stosowny wkład do pracy centrum operacyjnego, przygotowując miejsca pracy oraz organizując centrum wykonawcze. Utrzymuje stały kontakt z dowódcą połączonych sił zadaniowych, ambasadą oraz oficerem odpowiedzialnym za sprawy personalne.

Reprezentant sekcji operacyjnej, podobnie jak przedstawiciel sekcji personalnej, organizuje miejsca pracy w centrum operacyjnym. Zapewnia właściwą koordynację i wymianę informacji wewnątrz sztabu, między jego poszczególnymi komórkami (sekcjami).

Wyznaczony oficer z sekcji rozpoznawczej ponosi odpowiedzialność za działalność centrum operacyjnego w tym zakresie. Pracuje wspólnie z przedstawicielem do spraw cywilnych, gwarantując, że ewakuowani są szybko i sprawnie poddawani badaniom, w których wyniku można zdobyć istotne informacje rozpoznawcze. Główny jego wysiłek jest skierowany na zdobycie informacji o prawdopodobnym zagrożeniu w rejonie operacji ewakuacyjnej.

Oficer reprezentujący służby łączności ma za zadanie rozwinięcie i utrzymanie łączności z punktami ewakuacyjnymi. Współdziała z zespołem działającym przy ambasadzie w zakresie zainstalowania głównych linii telefonicznych, organizacji i przygotowania bezpiecznej (utajnionej) łączności radiowej oraz automatycznego przekazywania danych ambasadzie.

1.7.3. Przygotowanie i użycie sił manewrowych

Transport jest kluczową kwestią w procesie bezpośredniego przygotowania sił ewakuacyjnych. Chodzi tu przede wszystkim o wybór najlepszej metody przewozu zespołów manewrowych oraz ewakuowanego personelu. Możliwe opcje przemieszczania zespołów manewrowych obejmują użycie śmigłowców, pojazdów mechanicznych lub bez użycia środków technicznych, wykonując marsz pieszy do wyznaczonych im rejonów. Zakłada się także możliwość wykorzystania pojazdów

należących do ewakuowanej ludności zarówno do przewozu ich samych, jak i zespołów manewrowych do centrum kierowania ewakuacją. Preferuje się jednak użycie pojazdów samochodowych, uważając je za lepsze niż piesze przemieszczanie się zespołów manewrowych. Mimo że jest to zdecydowanie lepszy sposób wykonania marszu, to wymaga wyjątkowo dokładniej koordynacji. Kierowcy muszą znać bardzo dobrze zarówno zasadnicze, jak i zapasowe trasy marszu. Dopuszcza się wykorzystanie kierowców przydzielonych przez państwo gospodarza. Ważne jest także, aby zespoły manewrowe posiadały aktualne mapy. W pewnych sytuacjach ich doświadczenie oraz znajomość sieci drogowej mogą być bardzo pomocne w terminowym przeprowadzeniu ewakuacji. Zorganizowanie konwoju wymaga podjęcia czynności mających na celu zapewnienie jego bezpieczeństwa oraz posiadanie urządzeń radiowych, które pozwolą utrzymywać nad nimi kontrolę. Plan marszu jest potrzebny do zidentyfikowania głównych i zapasowych dróg marszu, określenia punktów krytycznych oraz punktów kontroli. Na mapie powinny być także zaznaczone domy oraz obszary bezpieczne, które mogą być wykorzystane przez kierowców i ewakuowanych w razie uszkodzenia pojazdu. W sytuacji gdy nie można skorzystać z usług miejscowych kierowców, jednostka może przewozić zespoły manewrowe i ewakuowanych po wcześniejszym, szczegółowym zapoznaniu się z przepisami ruchu drogowego obowiązującymi na terenie państwa gospodarza. Konwojowanie stwarza jednak wiele problemów, nawet jeśli kierowcy znają bardzo dobrze te przepisy. W wielu bowiem krajach są różne przepisy, które zwiększają prawdopodobieństwo wypadków drogowych. Każdy zespół powinien mieć wyznaczonego (przydzielonego) mechanika z odpowiednim wyposażeniem, mogącego dokonywać naprawy sprzętu w sytuacjach awaryjnych. W sytuacji gdy pojazd ulegnie uszkodzeniu, dowódca decyduje czy podjąć próbę jego naprawy, czy po prostu go porzucić. Mechanik może przyspieszyć naprawę lub ocenić, że jest ona niemożliwa do wykonania bez specjalistycznego sprzętu.

Jednym z podstawowych zadań dowódcy sił manewrowych jest wyznaczenie dróg marszu. Powinien on otrzymać informacje zdobyte przez oddział czołowy. Najważniejsze dane dotyczą: uaktualnionej listy ewakuowanych, zawierającej ich imiona, nazwiska i adresy; specyficznych warunków medycznych mogących wpłynąć na sprawny przebieg operacji ewakuacyjnej; aktualnych map oraz bieżących informacji o sytuacji politycznej, które powinny umożliwić uniknięcie konfrontacji z miejscowymi siłami. Zespoły manewrowe wykorzystują te dane wyznaczając drogi marszu. Następnie nawiązują kontakt z tłumaczami oraz przygotowują i utrzymują w gotowości do użycia środki transportu (śmigłowce lub samochody terenowe).

Dowódca sił ewakuacyjnych oraz jego sztab mają obowiązek potwierdzenia dostępności dróg marszu do i z rejonu ześrodkowania. Takie podejście podyktowane jest tym, że z reguły informacje, jakie posiadają w miejscach stałej dyslokacji są niewystarczające do szczegółowego zaplanowania dróg marszu. Drogi wybrane wcześniej z mapy, w rzeczywistości mogą być niedostępne.

Podejmując decyzję o wyborze tras marszu dowódca musi uwzględnić kilka czynników. Najlepszym rozwiązaniem jest przemieszczenie zespołów manewrowych za pomocą powietrznych środków transportu. Dzięki temu ogranicza się do minimum możliwość konfrontacji w terenie z miejscowymi nieprzyjawnymi siłami i zajmuje najmniej czasu. Jednakże dowódca musi przewidywać i zaplanować także wykorzystanie dróg lądowych, w sytuacji gdy nie można użyć środków powietrznych. Planując trasy powietrzne należy omijać znane i przewidywane miejsca dyslokacji jednostek obrony powietrznej państwa gospodarza oraz obszary, gdzie przelot środków powietrznych połączonych sił zadaniowych mógłby spowodować reakcję ze strony państwa gospodarza. Za takie obszary uważa się te, na których znajdują się posterunki wojskowe, stanowiska dowodzenia, czy inne, istotne dla tego państwa, instalacje wojskowe.

Ewakuacja powinna być wykonywana w nocy, bowiem o tej porze można uniknąć niepotrzebnego nagłośnienia operacji i zmniejszyć prawdopodobieństwo konfrontacji zbrojnej. Zakłada się także, że w okresie, gdy będzie prowadzona operacja, rząd państwa gospodarza prawdopodobnie ogłosi godzinę policyjną, która przyczyni się do mniejszej aktywności mieszkańców w tym czasie. Zmniejszy się także natężenie ruchu ulicznego, w wyniku czego przemieszczające się zespoły manewrowe unikną tłoku na drogach. Wadą działań w warunkach nocnych jest duże prawdopodobieństwo utraty orientacji i znacznie większe problemy z lokalizacją ewakuowanych, szczególnie gdy w składzie zespołów nie będzie przewodników i tłumaczy. Jeśli natomiast zespoły przemieszczają się w ciągu dnia samochodami, to zaleca się, aby unikać obszarów o dużym zaludnieniu, głównych arterii oraz możliwych (prawdopodobnych) blokad na drogach. Centrum operacyjne koordynuje dostępność dróg tak, aby nie było żadnych pomyłek. Chodzi tu głównie o to, aby każdy zespół manewrowy, działający w innym rejonie, korzystał tylko i wyłącznie z przydzielonych im dróg i nie blokował drogi innemu zespołowi. Ponadto użycie różnych dróg zwiększa bezpieczeństwo działających w terenie zespołów manewrowych. Po podjęciu decyzji przez dowódcę o wyborze dróg dla poszczególnych zespołów manewrowych, sztab centrum operacyjnego informuje o tym dowódcę sił manewrowych.

Siły manewrowe ustalają położenie ewakuowanych w pobliżu ich miejsca zamieszkania i przewożą do centrum kierowania ewakuacją. W najbardziej rozwiniętej formie operacji może działać kilka zespołów manewrowych, kontrolowanych ze stanowiska dowodzenia (dowództwa) sił manewrowych. Po opuszczeniu centrum kierowania ewakuacją, zespoły poruszają się po przydzielonych im drogach do ich rejonów ześrodkowania. Następnie przygotowują obronę tych rejonów i wykorzystują rejon ześrodkowania jako bazę operacyjną. Istotą działania zespołów manewrowych jest lokalizacja, identyfikowanie oraz przewiezienie ewakuowanych do rejonów ześrodkowania i zapewnienie im bezpieczeństwa poprzez eskortowanie do centrum kierowania ewakuacją. Mimo że sztab sił manewrowych

powinien być zlokalizowany w pobliżu ośrodka operacyjnego centrum kierowania ewakuacją, to mogą one działać bardziej efektywnie, kiedy znajdują się bliżej rejonów ześrodkowania. Jest to szczególnie korzystne rozwiązanie, gdy rejony ześrodkowania są znacznie oddalone od centrum kierowania ewakuacją i jednostka nie posiada systemu retransmisji danych. Ośrodek operacyjny planuje i kontroluje operację, a więc otrzymuje meldunki o sytuacji ze stanowiska dowodzenia (dowództwa) sił manewrowych. Zespoły manewrowe wykonują tyle marszów, ile potrzeba do obsługi wszystkich rejonów ześrodkowania.

Jeśli dowódca zdecyduje, aby nie wysyłać grup poszukiwawczych, zespoły manewrowe pozostają we własnych rejonach ześrodkowania, oczekując na przybycie obywateli chcących wyjechać z tego kraju. W tym wypadku zespoły manewrowe także eskortują ewakuowanych do centrum kierowania ewakuacją lub wysyłają grupę poszukiwawczą, której zadaniem jest nawiązania kontaktu z obywatelami, którzy się nie zjawili w rejonie ześrodkowania.

1.7.4. Kontrola przemieszczeń

Kontrola przemieszczeń jest niezwykle ważnym elementem procesu dowodzenia w operacjach ewakuacyjnych. Sztab sił manewrowych monitoruje rozwój sytuacji w terenie i przekazuje aktualne pozycje zespołów manewrowych do centrum operacyjnego. Zespoły manewrowe meldują o osiągnięciu oraz opuszczeniu każdego punktu kontrolnego. Składają dodatkowe zakodowane meldunki, gdy osłaniają swoje rejony ześrodkowania, gdy przygotowują się do wywiezienia ewakuowanych do centrum kierowania ewakuacją oraz w innych sytuacjach, w których dowódca uzna za konieczne wysłanie meldunku. Dowódcy zespołów stosują podobny system meldunkowy do kontroli ich grup poszukiwawczych. Użycie specjalnie przygotowanej, kodowanej listy jest racjonalnym rozwiązaniem. Pozwoliłoby to dowódcy grupy na dokładne ustalenie położenia każdego zespołu w bardzo krótkim czasie.

Zespoły manewrowe mają do spełnienia dwie podstawowe funkcje po przybyciu do rejonu ześrodkowania – zapewniają osłonę tego rejonu, obejmującą bezpieczeństwo własnych sił i ewakuowanych, oraz przygotowują ludzi do ewakuacji. Zespół manewrowy zajmuje rejon ześrodkowania, uwzględniając ograniczenia taktyczne, środowiska oraz reguły użycia siły.

Personel wydzielony do osłony powinien utrzymywać kontakt z dowódcą grupy za pomocą środków łączności radiowej krótkiego zasięgu oraz telefonów. Operacje ewakuacyjne muszą być postrzegane jako działania taktyczne, nawet w sprzyjającym środowisku. Należy pamiętać o tym, że ludność cywilna lub tylko jej element (frakcja, odłam) może podjąć nieprzyjazne działania skierowane przeciwko siłom manewrowym, i w takiej sytuacji dowódca musi być przygotowany do obrony

rejonu ześrodkowania. Rejon ten powinien być dogodny do podjęcia działań obronnych. Tak więc obecne w tym czasie grupy osłonowe oraz pozostające na miejscu grupy poszukiwawcze muszą zająć dogodne pozycje obronne, które powinny umożliwić im podjęcie skutecznej obrony. Rejon ześrodkowania wybierają zwykle członkowie sztabu ambasady. Jeżeli ten rejon nie może być należycie broniony, dowódca zespołu powinien skierować ewakuowanych do miejsca bardziej odpowiedniego niż pierwotnie wyznaczone, ale przedtem uzyskać aprobatę tego nowego rejonu przez odpowiedzialnego przedstawiciela ambasady. W najgorszym wypadku powinien powiadomić dowódcę sił manewrowych o swojej decyzji.

1.7.5. Działania grup poszukiwawczych

Zakres obowiązków przydzielonych grupom poszukiwania wymaga, aby w ich składzie znaleźli się tylko bardzo dobrze przygotowani i zdyscyplinowani żołnierze. Szczególnie duże znaczenie odgrywa tu umiejętność wspólnego działania z personelem cywilnym, w sytuacjach wymagających dużej odporności psychicznej. A zatem, dowódcy muszą zapewnić, że żołnierze wyznaczeni do grup poszukiwawczych oraz ich liderzy są kompetentni, odporni na stres i w pełni przygotowani do współpracy cywilno-wojskowej. Ten ostatni aspekt, dotyczący rozwiązywania trudnych sytuacji na styku wojska i środowiska cywilnego w operacjach ewakuacyjnych, może w poważnym stopniu wpłynąć na jej efektywność. Eksperti amerykańscy uważają, że natychmiast po przybyciu do rejonu ześrodkowania dowódca zespołu marszowego powinien wysyłać podległe mu grupy poszukiwawcze, przydzielając im zadania oparte na uaktualnionej liście osób przewidzianych do ewakuacji sporządzonej przez ambasadora. Zakładając, że ambasador i jego sztab właściwie wprowadzili w życie plan ewakuacji, należy oczekiwać, że wszyscy obywatele chcący się ewakuować, wiedzą o zbliżającej się ewakuacji i z całą pewnością odpowiednio się do niej przygotowali. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, że część ludności mogła nie słyszeć o przygotowywanej ewakuacji i zespoły poszukiwawcze muszą ją zlokalizować oraz odpowiednio o nią się zatroszczyć. Jeśli natomiast wszyscy obywatele zostali wcześniej powiadomieni, to można przyjąć, że dowódca zespołu nie musi wysyłać w teren grup poszukiwawczych. W takim wypadku zakłada się, że ewakuowani sami dotrą do rejonów ześrodkowania.

Zgodnie z przyjętymi procedurami grupa poszukiwawcza przemieszcza się pod wymienione w wykazie adresy osób, które prawdopodobnie będą się chciały ewakuować. W razie stwierdzenia nieobecności rodziny, czy nawet pojedynczego człowieka pod wskazanym adresem, dowódca grupy powinien podjąć próbę ustalenia miejsca ich pobytu, zasięgając informacji u sąsiadów. Może on wówczas zostawić instrukcję w widocznym miejscu. W obecnych doktrynach amerykańskich podkreśla się jednak, że dowódca grupy powinien postępować bardzo roz-

ważnie, przewidując, co się może wydarzyć, gdy instrukcja dostanie się w niepowołane ręce. Jeśli natomiast pojedyncze osoby lub rodziny znajdują się na miejscu, dowódca grupy postępuje zgodnie z wypracowanymi procedurami.

1.7.6. Wycofanie sił ewakuacyjnych

Ewakuację uważa się za zakończoną, po powrocie do centrum kierowania ewakuacją wszystkich zespołów manewrowych i złożeniu meldunku przez dowódcę sił ewakuacyjnych do nadrzędnego stanowiska dowodzenia⁵⁶. Dowódca połączonych sił zadaniowych zgłasza wniosek do wysokiego rangą przedstawiciela organu dyplomatycznego, z prośbą o zakończenie ewakuacji⁵⁷. Po jej otrzymaniu może rozpocząć wycofywanie sił. Należy jednak się liczyć z możliwością drastycznego pogorszenia sytuacji w obszarze operacji. Ponadto informacja o wycofywaniu sił ewakuacyjnych może dotrzeć do miejscowych jednostek wojskowych, zwiększając prawdopodobieństwo ataku zbrojnego na pozostające jeszcze na terytorium państwa gospodarza jednostki wojskowe (jednostki osłonowe). Od czasu opuszczenia terytorium przez osoby cywilne siły ewakuacyjne zajmują pozycje obronne aż do wycofania się ostatniej jednostki.

Dowódca powinien także zachęcić cały personel cywilny, z wyjątkiem sił ewakuacyjnych, do jak najszybszego opuszczenia terenu państwa gospodarza. Zakłada się jednak, że osobistości takie, jak ambasador czy attaché wojskowy, będą chciały pozostać na miejscu aż do końca operacji.

Amerykanie przyjęli zasadę, że w pierwszej kolejności wycofują jednostki wsparcia, wraz z całym wyposażeniem, które jest niepotrzebne w do wykonania tego zadania przez pozostałe siły. Następnie dowódca przemieszcza swoje siły na ostatnie pozycje, znajdujące się zwykle na lotnisku lub w porcie morskim.

Dowódca powinien wydzielić mobilny zespół (grupę) osłonowy, którego zadaniem byłoby zapewnienie bezpieczeństwa pozostającym jeszcze na lotnisku samolotom. Piloci powinni wiedzieć o grożącym im niebezpieczeństwie i stosować taktykę wprowadzania przeciwnika w błąd przed lądowaniem oraz jak najszybciej po starcie.

Z doświadczeń wynika, że najlepszym sposobem działania dla sił osłonowych jest jednoczesna ewakuacja wszystkich elementów (grup). Wymaga to jednak dysponowania odpowiednimi samolotami lub okrętami w ściśle określonym czasie w celu wyprowadzenia tych sił w jednym rzucie. Metoda ta narzuca konieczność wydzielenia tylko małego zespołu, który byłby w stanie odeprzeć ewentualne ude-

⁵⁶ Zob. FM 90-29, wyd. cyt.

⁵⁷ W wypadku operacji wykonywanej przez Stany Zjednoczone, jest to przedstawiciel Departamentu Stanu.

rzenia przeciwnika. Taki sposób działania może się jednak przyczynić do poniesienia znacznych strat w stanie osobowym tej grupy.

W sytuacjach szczególnych, gdy stopień zagrożenia gwałtownie wzrasta, dowódca może podjąć decyzję o pozostawieniu części wyposażenia i ewakuowaniu tylko żołnierzy. Ze względów propagandowych zakłada się jednak, że może to mieć miejsce jedynie w wyjątkowych okolicznościach. Po wyprowadzeniu sił w komplecie z rejonu działań, dowódca połączonych sił zadaniowych powiadamia swojego przełożonego o zakończeniu operacji. Podobną informację przekazuje, gdy ostatni samolot opuści przestrzeń powietrzną lub ostatni okręt opuści wody terytorialne państwa gospodarza. Jeśli nie ma poważniejszych powodów, dla których siły ewakuacyjne musiałyby się udać do rejonów bezpiecznych, w jak najkrótszym czasie powinny wrócić bezpośrednio do macierzystych baz, ponieważ dowództwo nadzorujące wykonanie operacji, już w fazie planowania, określiło im cel podróży.

1.7.7. Użycie komponentu wojskowego w strefach (rejonach) bezpiecznych

Czasowe miejsca schronienia (tzw. strefy lub rejonry bezpieczne), wyznaczone przez odpowiednie organy rządowe i kontrolowane przez dowódcę połączonych sił zadaniowych, są rozlokowane na obszarze lub w państwie, do którego ewakuowani mogliby zostać szybko przetransportowani⁵⁸. Jak już wspomniano, w amerykańskim systemie operacji ewakuacyjnych decydującym w tym zakresie jest Departament Stanu. Zakłada się również, że dowódca połączonych sił zadaniowych może wnioskować o przydzielenie mu tego szczególnego miejsca za pośrednictwem waszyngtońskiej grupy łącznikowej. Jeśli operację ewakuacyjną prowadzi Amerykanie, to najlepiej gdyby istniała możliwość zorganizowania rejonów bezpiecznych na terytorium Stanów Zjednoczonych. Okazyjnie jako miejsca schronienia mogą być użyte okręty wojenne⁵⁹. Zakłada się jednak, że powinno to być jedynie krótkoterminowe rozwiązanie i stosowane tylko do czasu przerwania ewakuowanego personelu do miejsc przygotowanych na lądzie⁶⁰.

Siły ewakuacyjne mogą jednak niedysponować wystarczającą liczbą środków transportu strategicznego, a tym samym nie być w stanie przewieźć jednocześnie wszystkich ewakuowanych obywateli z państwa gospodarza do Stanów Zjednoczonych. Należy również brać pod uwagę wariant uwzględniający taką sytuację na terytorium państwa gospodarza, która uniemożliwi przeprowadzenie wszystkich procedur w centrum kierowania ewakuacją. Ponadto może wystąpić także potrzeba

⁵⁸ W wypadku operacji wykonywanej przez Stany Zjednoczone, jest to Departament Stanu

⁵⁹ Miejsca schronienia są również określane jako rejonry (strefy) bezpieczne. Terminy te należy traktować jako synonimy.

⁶⁰ Zdaniem ekspertów amerykańskich powinno to być uczynione jak najszybciej. A zatem, czas przebywania ewakuowanych obywateli na pokładach okrętów powinien być jak najkrótszy.

zorganizowania kilku punktów ewakuacyjnych. Siły ewakuacyjne będą wówczas musiały przewozić ewakuowanych obywateli do jednego rejonu, położonego poza terytorium państwa gospodarza.

Bardzo często tymczasowe bazy operacyjne mogą służyć jako rejon (strefy) bezpieczne. W operacjach ewakuacyjnych prowadzonych przez Stany Zjednoczone, Departament Stanu, wszelkie sprawy związane z wykorzystaniem potrzebnej infrastruktury oraz przygotowaniem tymczasowego porozumienia o statusie sił (SOFA), koordynuje z przedstawicielami rządu państwa gospodarza, na którego terenie przewiduje się zorganizowanie miejsc schronienia dla ewakuowanych obywateli. Inne wymagania w zakresie wsparcia obejmują sprawy celne, bezpieczeństwa oraz transportowe.

Mimo że jednostki wojskowe działające w rejonach bezpiecznych nie mogą wchodzić w skład sił ewakuacyjnych, to znajdują się one pod kontrolą dowódcy połączonych sił zadaniowych. Siły te powinny być rozwinięte nie później niż siły ewakuacyjne. Zakłada się jednak, że wymagania dotyczące zabezpieczenia logistycznego operacji ewakuacyjnej na dużą skalę, mogą spowodować jeszcze wcześniejsze ich rozwinięcie niż sił głównych. Organ rządowy (np. Departament Stanu) państwa przygotowującego ewakuację, wybiera tymczasowe rejon (strefy) bezpieczne w porozumieniu z rządem państwa gospodarza. Amerykanie przyjmują, że dowódca połączonych sił zadaniowych może wspomagać przedstawiciela Departamentu Stanu w negocjacjach prowadzonych z przedstawicielami tego państwa.

* * *

Reasumując, faza rozwinięcia sił ewakuacyjnych jest niezwykle istotnym i ważnym przedsięwzięciem wpływającym na powodzenie przyszłych operacji ewakuacyjnych.

Wskazane jest wykorzystywanie w operacjach ewakuacyjnych tymczasowych baz operacyjnych. Bazy te umożliwiają bezpośrednie przygotowanie sił ewakuacyjnych do działań w terenie.

Oddział czołowy, formowany już na etapie planowania operacji, spełnia istotne funkcje związane z koordynacją działań z organami rządowymi i innymi instytucjami cywilnymi. W jego składzie zawsze występuje oficer reprezentujący interesy sił powietrznych. Jest on kluczową osobą w zakresie koordynacji działań powietrzno-lądowych.

Podział oddziału czołowego na charakterystyczne elementy funkcjonalne, wpływa korzystnie na efektywność jego działań prowadzonych w obszarze przyszłej operacji ewakuacyjnej.

Z trzech sposobów wprowadzania do działań sił ewakuacyjnych, zaleca się głównie pierwszy wariant. W wariacie tym siły ewakuacyjne przybywają do centrum kierowania ewakuacją i stąd wysyłają w teren jednostki manewrowe, których

zadaniem jest poszukiwanie oraz zbieranie ewakuowanych. Jest to najlepszy sposób prowadzenia ewakuacji w sytuacjach niejasnych, kiedy oddział czołowy nie może zapewnić dowódcy informacji potrzebnych mu do działań.

W operacjach ewakuacyjnych, podobnie jak w innych operacjach zakwalifikowanych do zbioru działań innych niż wojna, aktywnie uczestniczą także organy rządowe oraz instytucje pozarządowe. Połączone siły zadaniowe, w tego rodzaju działaniach, są głównym elementem wykonawczym. Bardzo często są one postrzegane przez społeczeństwo i cywilnych decydentów – jako ostatnia deska ratunku dla obywateli przebywających poza granicami kraju.

Mimo że do wykonania operacji ewakuacyjnych wykorzystuje się połączone zespoły zadaniowe, to – bez wątpienia – główne zadania w terenie wykonuje komponent lądowy. Szczegółowy podział zadań dla poszczególnych elementów funkcjonalnych sił ewakuacyjnych, korzystnie wpływa na efektywność ich działań.

Z analizy doktryn wojskowych wynika, że siłom powietrznym w operacjach ewakuacyjnych przypisuje się głównie zadania związane z realizacją transportu powietrznego oraz wsparcia działań komponentu lądowego.

2. ROLA SIŁ POWIETRZNYCH W OPERACJACH EWAKUACYJNYCH

2.1. Ogólne założenia użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych

Siły powietrzne, w porównaniu z innymi komponentami, są najmłodszym rodzajem sił zbrojnych. Dzięki dynamicznemu rozwojowi, szczególnie jakościowemu, ich zakres użycia u progu XXI w. zdecydowanie się rozszerzył. Siły powietrzne bowiem umożliwiają zarówno promowanie pokojowych stosunków międzynarodowych, jak i demonstrowanie siły oraz użycie potęgi zbrojnej w stosunku do łamiących ustalenia pokojowe. Lotnictwo stało się zatem skutecznym narzędziem w rękach polityków, którzy od pewnego czasu coraz chętniej wykorzystują jego możliwości do szybkiego i zarazem elastycznego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Wielokrotnie sytuacje te stwarzały bezpośrednie zagrożenie dla życia obywateli państw demokratycznych przebywających w danym regionie (państwie) i operacje ewakuacyjne były pierwszym elementem reagowania kryzysowego.

Zmiany zachodzące w siłach powietrznych dotyczą również konstrukcji lotniczych (samolotów, śmigłowców), broni przeciwlotniczej, a w szczególności powietrzno-kosmicznych systemów rozpoznania, systemów dowodzenia oraz logistyki. Dlatego do scharakteryzowania możliwości sił powietrznych wprowadzono nowe pojęcia i kryteria, takie jak np.: „potęga powietrzna”, „globalny zasięg”, „globalna mobilność”⁶¹.

Nowe fakty i zjawiska nie znajdują jeszcze pełnego odzwierciedlenia, czy chociażby wyczerpującej interpretacji w teorii sił powietrznych. Teoria wprawdzie powinna wyprzedzać praktykę, ale jednocześnie czerpie z jej doświadczeń⁶². Teza ta znajduje w pełni potwierdzenie w operacjach pozawojennych, gdzie praktyka w pewnym okresie zdecydowanie wyprzedziła teorię. Fakt ten potwierdził m.in. były sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Boutros Boutros Ghali⁶³. Tak więc siły powietrzne najpierw wykorzystano w działaniach pozawojennych, w tym także w operacjach ewakuacyjnych, a dopiero później zajęto się charakteryzowaniem występujących w tym wypadku prawidłowości, zależności oraz relacji.

Państwem wnoszącym największy wkład do rozwoju teorii sił powietrznych, uwzględniającej nowe wyzwania, są Stany Zjednoczone. Wynika to głównie z zaan-

⁶¹ Zob. E. Zablocki, *Współczesne siły powietrzne w wojnie i operacji*, „Zeszyty Naukowe AON” 2002, nr 2(47)A (numer specjalny), s. 7.

⁶² Zob. tamże, s. 8.

⁶³ Zob. G. Evans, *Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne*, PISM, Warszawa 1994.

gażowania tego państwa w rozwiązywanie szeregu konfliktów i sytuacji kryzysowych, które nie miały cech typowych działań wojennych. Ich bowiem siły powietrzne (USAF) w latach 1954–1996 brały udział w 31 operacjach ewakuacyjnych, ratując życie około 160 tys. osób. Nie dziwią więc zapisy poświęcone operacjom ewakuacyjnym, zarówno w doktrynach rodzajów wojsk, jak i doktrynach połączonych, wyjaśniające podstawowe zagadnienia ich wspólnego użycia w tych specyficznych – z punktu widzenia sił zbrojnych – operacjach. Ich specyfika wynika m.in. z faktu, że podobnie jak w innych kategoriach operacji pozawojennych, dominującą w nich rolę odgrywają organy polityczne (dyplomatyczne) państwa oraz organizacje humanitarne i pozarządowe.

W Polsce natomiast, większość prac teoretycznych traktujących o najnowszych tendencjach rozwoju sił powietrznych, powstała w okresie ostatnich pięciu lat. W pracach tych wprowadzono nowe pojęcia i kategorie teoretyczne, które trudno odnosić do klasyki sztuki wojennej i sztuki operacyjnej sił powietrznych. Dotyczy to szczególnie użycia sił powietrznych w operacjach pozawojennych, a więc także ewakuacyjnych. Wydaje się, że największym problemem w tym zakresie jest brak naukowego opisu rzeczywistości towarzyszącej zastosowaniu sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych. Odpowiedzialność za przygotowanie i wykonanie tych operacji spoczywa na organach rządowych poszczególnych państw. Dlatego też, mimo że znajdują one stosowne zapisy w doktrynie NATO, to z założenia, operacje ewakuacyjne nie są działaniami prowadzonymi w układzie sojuszniczym.

2.2. Czynniki determinujące zakres użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych

Zakres użycia sił powietrznych zależy od wielu czynników. Sam charakter operacji ewakuacyjnych oraz cele tych operacji wymuszają, aby działania z użyciem komponentu wojskowego, w tym oczywiście sił powietrznych, były wyjątkowo rozważne.

Jednym z podstawowych czynników są ograniczenia natury politycznej oraz wynikające z tego reguły użycia siły (rules of engagement – ROE). Sam ten termin jest wyjątkowo trudny do zdefiniowania i to zarówno w szerokim, jak i wąskim znaczeniu. Według D.P. O'Conella po raz pierwszy użyto go w latach sześćdziesiątych na Malcie, a wprowadzono w życie w czasie wojny wietnamskiej⁶⁴. Współczesny system reguł podjęcia działań przy użyciu siły⁶⁵, zdefiniowany w dokumencie *Rules of Engagement*, został zapoczątkowany precedensem zaistniałym podczas

⁶⁴ Zob. A. Makowski, M. Ilnicki, *Wojna na morzu we współczesnym prawie międzynarodowym*, Wyd. A. Marszałek, Warszawa–Toruń 1996, s. 25.

⁶⁵ Tłumaczony jest również jako procedury stosowania siły na szczeblu strategiczno-operacyjnym i użycia broni na szczeblach taktycznych.

działań sił wojskowych podjętych w myśl postanowień mandatu Organizacji Narodów Zjednoczonych, podczas prowadzonej nad Koreą w 1950 r. kampanii powietrznej przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych. Wówczas to generał MacArthur otrzymał rozkaz z Waszyngtonu, zabraniający amerykańskim samolotom myśliwskim wkraczania w przestrzeń powietrzną Chin oraz niszczenia Suiho Dam po stronie Korei Północnej wzdłuż Yalu River. Przykład ten jest klasycznym zastosowaniem reguł użycia siły, gdzie z powodu przyjętej polityki, międzynarodowych zasad prawnych i sposobu prowadzenia działań militarnych, ograniczono użycie przemocy zbrojnej⁶⁶. Istota reguł użycia siły została wyjaśniona przez J.A. Roacha, szefa komórki Prawa Konfliktów Zbrojnych przy Generalnym Biurze Prawnym Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych, jako *środki, za pomocą których rozkazy operacyjne i konieczne warunki oraz ograniczenia narzucone przez prawo międzynarodowe są zintegrowane w jeden zestaw (pakiet) instrukcji*⁶⁷. W tym znaczeniu, mogą one w danym momencie lub dla pewnych zastrzeżonych opcji obejmować zakres legalnie dozwolonych działań, a następnie – jeśli tak ustanowiono dla pewnych szczególnych okoliczności – mogą przekroczyć to, co jest dozwolone przez prawo międzynarodowe⁶⁸.

W obowiązujących obecnie w Sojuszu Północnoatlantyckim dokumentach, reguły użycia siły zdefiniowano jako *zbiór norm, zasad i przepisów, poprzez które Rada Północnoatlantycka i Komitet Planowania Obronnego wyznacza polityczne kierunki prowadzenia operacji wojskowych, zawiera uprawnienia dla dowódców wszystkich szczebli lub ograniczenia użycia siły, które mogło być wykorzystane jako prowokacja*⁶⁹. Reguły użycia siły mają zapewnić, że stosowanie sił zbrojnych (lub tylko wydzielonych z nich jednostek sił powietrznych, marynarki wojennej i wojsk lądowych) odbywa się w sposób kontrolowany na różnych szczeblach dowodzenia, poprzez kierowanie ograniczeniami lub udzielanie swobody w trakcie wykonywania powierzonych zadań. Odpowiedzialność za przygotowanie stosownych reguł użycia siły spoczywa na komórkach planistycznych i operacyjnych (np. J3 / J5), przy współdziałaniu doradców prawnych, którzy zwykle znajdują się w sztabach połączonych sił zadaniowych. Reguły użycia siły są zapisane w rozkazie operacyjnym⁷⁰. Reguły użycia siły w zgrupowaniach będących pod kontrolą NATO stosuje się zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny. Muszą być stosowane zgodnie z prawem międzynarodowym oraz międzynarodowym prawem konfliktów zbrojnych.

⁶⁶ Zob. C. Marcinkowski, A. Józwiak, *Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych*, AON, Warszawa 2002, s. 34.

⁶⁷ *Brief for the Commits of the Inquiry into the Deployment of the Canadian Forces to Somalia: The use of Force and Rules of Engagement*, article I, part II, JAG Newsletter, January–June 1995, p. 9.

⁶⁸ Zob. A. Makowski, M. Ilnicki, wyd. cyt., s. 27.

⁶⁹ MC 362. *NATO Rules of Engagement*, North Atlantic Military Committee, NATO Headquarters, Brussels, February 1998.

⁷⁰ Zob. C. Marcinkowski, A. Józwiak, wyd. cyt., s. 40.

Z doświadczeń wynika, że w operacjach ewakuacyjnych siłom wydzielonym do ich wykonania formułuje się specjalne reguły, obowiązujące tylko w czasie operacji. A zatem, dowódca każdego komponentu wchodzącego w skład połączonych sił zadaniowych wie, kiedy i w jakim zakresie może użyć przemocy zbrojnej. Ograniczenia te, bo tak można nazwać reguły użycia siły, determinują także skalę i sposoby wykorzystania sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych.

Nie można jednak skupiać się tylko na ograniczeniach politycznych i prawnych, gdyż równie istotne są czynniki operacyjne. Podstawowymi czynnikami operacyjnymi, które modelują warunki prowadzenia działań w operacjach wojskowych, są: siły, czas, przestrzeń, warunki środowiskowe oraz informacja⁷¹. Czynniki te determinują także zastosowanie sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych.

2.3. Rodzaje działań sił powietrznych

W teorii sił powietrznych przyjęto, że działania powietrzne prowadzi się przede wszystkim w celu zdobycia i utrzymania w danym czasie i przestrzeni pożądanego stopnia kontroli przestrzeni powietrznej (dominacji), co zwykle tworzy dogodne warunki do działania połączonym siłom zbrojnym państwa, koalicji lub sojuszu. W ramach kampanii połączonej, siły powietrzne mogą prowadzić: działania przeciwko zasobom powietrznym; strategiczne działania powietrzne; działania przeciwko siłom naziemnym i nawodnym; morskie działania powietrzne; wspierające działania powietrzne⁷². Wymienione rodzaje działań są charakterystyczne dla użycia sił powietrznych w typowych operacjach bojowych na dużą skalę, nazywanych również działaniami wojennymi. Operacje ewakuacyjne, jak wykazano, do nich jednak nie należą. Specyfika tej kategorii działań wyraźnie wskazuje, że zakwalifikowanie ich do szeroko pojętych operacji innych niż wojna, jest w pełni uzasadnione. Dlatego, w tym wypadku, należy wyodrębnić rodzaje działań sił powietrznych ze zbioru operacji innych niż wojna. Założono, że głównymi rodzajami działań sił powietrznych w operacjach pozawojennych są:

1) działania o charakterze defensywnym (obrona powietrzna szczególnie ważnych obiektów oraz obrona powietrzna komponentów morskich i lądowych połączonych sił zadaniowych);

2) działania o charakterze ofensywnym (uderzenia na ważne obiekty, osłona własnego lotnictwa wykonującego zadania, izolacja wyznaczonych rejonów, pokonanie obrony powietrznej);

3) wsparcie lotnicze wielonarodowych sił zadaniowych (wsparcie komponentu lądowego, wsparcie komponentu morskiego);

⁷¹ Zob. J. Karpowicz, *Siły powietrzne w operacjach kryzysowych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2002, nr 2(47)A (numer specjalny), s. 111.

⁷² Zob. R. Szpyra, *Operacje informacyjne państwa w działaniach sił powietrznych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2002, s. 229.

4) działania wspierające (wczesne ostrzeżenie, obserwacja i rozpoznanie powietrzne, tankowanie w powietrzu, walka elektroniczna, poszukiwanie i ratownictwo);

5) kontrola przestrzeni powietrznej;

6) transport⁷³.

Bardzo często wystarcza już sama obecność sił powietrznych w obszarze operacji, gdyż spełnia ona funkcję odstrasżającą. Demonstracja siły może skłonić walczące odłamy do niepodejmowania żadnych nieprzyjaznych działań skierowanych przeciwko połączonym siłom zadaniowym (siłom ewakuacyjnym). Ten rodzaj działań sił powietrznych może odegrać znaczącą rolę w sytuacji, gdy operacja ewakuacyjna musi być prowadzona w nieprzyjnym lub niestabilnym środowisku operacyjnym.

2.3.1. Działania defensywne

Zakres użycia sił powietrznych, jak już wspomniano, zależy od środowiska operacyjnego. Jeśli ewakuacja będzie prowadzona w sprzyjającym środowisku, to nie ma potrzeby angażowania lotnictwa do działań defensywnych. W takim wypadku operacja ewakuacyjna jest prowadzona za zgodą państwa gospodarza i nie przewiduje się żadnego nieprzyjnego oddziaływania ze strony miejscowych sił powietrznych (tabela 1).

Tabela 1. Wpływ środowiska operacyjnego na rodzaje działań sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych

Lp.	Rodzaje działań	Rodzaje środowiska		
		Przyjazne	Niestabilne	Nieprzyjazne
1.	Działania defensywne	0	+	+
2.	Działania ofensywne	0	0 (+)	+
3.	Działania wspierające	+	+	+
4.	Transport powietrzny	+	+	+
5.	Kontrola przestrzeni powietrznej	+	+	+

Opracowanie własne.

W środowisku niestabilnym natomiast, należy przewidywać konieczność użycia sił powietrznych w osłonie komponentu wykonującego zadania na lądzie. Wówczas, ze względu na sam fakt, że jest to tylko sytuacja niestabilna, a więc nie

⁷³ Zob. B. Zdrodowski, M. Marszałek, *Pozawojenne operacje sił powietrznych*, AON, Warszawa 2002, s. 93.

wiadomo jak w rezultacie ukształtuje się środowisko operacyjne (nieprzyjazne lub przyjazne), należy założyć, że lotnictwo myśliwskie może dyżurować w powietrzu lub na lotniskach bądź na lotniskowcach. Będzie to jednak zdecydowanie mniejszy wysiłek, niż w razie prowadzenia operacji ewakuacyjnej w typowo nieprzyjaznym środowisku. Dyżurowanie w powietrzu będzie prowadzone nad obszarem, w którym jest wykonywana ewakuacja. Celem dyżurowania w powietrzu jest przechwytywanie i niszczenie samolotów, śmigłowców i innych aparatów latających zagrażających jednostkom bezpośrednio wykonującym ewakuację na lądzie oraz obywatelom przemieszczającym się do punktów ewakuacyjnych. Dyżurowanie w powietrzu może być prowadzone zarówno w czasie trwania samej ewakuacji, jak i w trakcie wycofywania się połączonych sił zadaniowych z obszaru operacji. Czas trwania operacji ewakuacyjnej może być różny i wynosić od kilku do kilkunastu dni, a w sytuacjach szczególnych – nawet miesięcy. Długotrwałe dyżurowanie pochłania zatem znaczny wysiłek, na który składa się konieczność wydzielenia odpowiedniej liczby nie tylko załóg oraz samolotów myśliwskich, ale także samolotów do tankowania w powietrzu i innych środków zabezpieczających.

Przyjmując natomiast optymistyczny scenariusz wydarzeń, można prognozować, że sytuacja określona wcześniej jako niestabilna zmieni się na korzyść i środowisko będzie można zdefiniować jako przyjazne, nie znajdzie wówczas potrzeba utrzymywania samolotów myśliwskich w powietrzu. Wydaje się, że w takim wypadku racjonalne jest utrzymywanie środków w odpowiedniej gotowości na lotniskach lub lotniskowcu.

Wnioski z dotychczasowych operacji wykazały, że rejon działania połączonych sił zadaniowych jest z reguły znacznie oddalony od ich baz macierzystych. A zatem, do wykonania zadania związanego z osłoną komponentu lądowego sposobem dyżurowania z powietrza, mogą być wyznaczone samoloty myśliwskie z lotnictwa marynarki wojennej, bazujące na lotniskowcach. Można także przyjąć, że zadanie to będą mogły wykonać samoloty myśliwskie znajdujące się najbliżej rejonu działań. Drugie rozwiązanie sugeruje, że w sytuacjach szczególnych można skorzystać z pomocy sojuszników i wówczas będzie to międzynarodowa operacja ewakuacyjna.

2.3.2. Działania ofensywne

Działania ofensywne należy rozpatrywać przede wszystkim, gdy prowadzi się operację ewakuacyjną w nieprzyjaznym środowisku. Istotą tych działań są uderzenia lotnicze i raketowe na główne obiekty sił powietrznych potencjalnego przeciwnika, a także innych rodzajów sił zbrojnych dysponujących lotniczym i raketowym potencjałem uderzeniowym. Obiektami uderzeń są w szczególności bazy lotnicze i raketowe, szeroko rozumiany system rozpoznania i dowodzenia oraz infrastruktura logistyczna sił powietrznych. Działania ofensywne, przez odpowiedni

wybór obiektów i skuteczność uderzeń, mają osłabić potencjał bojowy sił powietrznych przeciwnika, a tym samym wyeliminować lub zdecydowanie ograniczyć zagrożenie ze strony jego lotnictwa, rakiet i systemów obrony powietrznej⁷⁴. Charakterystyka nieprzyjaznego środowiska operacji ewakuacyjnych wyraźnie wskazuje, że należy być przygotowanym na działania lokalnych sił zbrojnych (lub różnych odłamów zbrojnych w wypadku wojny domowej), skierowane przeciwko połączonym siłom zadaniowym. Jeśli walczące strony dysponują odpowiednim potencjałem lotniczym, to w sytuacjach krytycznych racjonalnym rozwiązaniem będzie jego zneutralizowanie. W przeciwieństwie do typowych działań bojowych na dużą skalę, chodzi tu jedynie o uzyskanie lokalnej przewagi w powietrzu, umożliwiającej swobodne przeprowadzenie operacji ewakuacyjnej.

Trzeba zatem uwzględnić możliwość wykonania *uderzeń na lotniska* potencjalnego przeciwnika, którym w operacji ewakuacyjnej może być strona lub strony utrudniające ewakuację. Celem tych uderzeń jest wyeliminowanie określonego potencjału lotniczego lub też uniemożliwienie jego użycia przeciwko połączonym siłom zadaniowym lub tylko siłom bezpośrednio wykonującym ewakuację. Można założyć, że uwzględniając cel operacji ewakuacyjnej, będzie to realizowane bardzo rozważnie. Nie chodzi tu bowiem o totalne zniszczenie lotnictwa państwa, z którego będzie prowadzona ewakuacja, a o zapewnienie bezpieczeństwa przebywającym w nim obywateli oraz działającym w terenie siłom własnym. Racjonalne jest wówczas zablokowanie tylko tych lotnisk, na których bazujące lotnictwo stwarza największe potencjalne zagrożenie dla elementów funkcjonalnych połączonych sił zadaniowych. Zablokowanie tych lotnisk może być wystarczającym sygnałem dla danego państwa, że dalsze jego agresywne postępowanie w stosunku do sił zadaniowych, może spowodować intensyfikację działań ofensywnych przez komponent powietrzny tych sił.

Do działań o charakterze ofensywnym można zaliczyć także *pokonanie obrony powietrznej*, które ma na celu zapewnienie własnym siłom powietrznym korzystnych warunków do wykonywania zadań nad terytorium broniącym przez obronę powietrzną. Ten rodzaj działań sił powietrznych zdefiniowano jako *wszelkie działania, które neutralizują, niszczą lub czasowo obniżają potencjał (możliwości bojowe) naziemnych elementów obrony powietrznej poprzez zastosowanie środków destrukcyjnych lub przełamujących*⁷⁵. Pokonanie obrony powietrznej jest domeną sił powietrznych, nie oznacza to jednak, że nie może być realizowane przez inne rodzaje sił zbrojnych. Stąd też się wzięła koncepcja „połączonego pokonania obrony powietrznej”, obejmująca wszystkie działania związane z pokonaniem obrony powietrznej, które są prowadzone przez wszystkie komponenty połączonych sił

⁷⁴ Zob. E. Zabłocki, *Współczesne siły powietrzne*, AON, Warszawa 2002, s. 121.

⁷⁵ Air Force Doctrine Document 2-5.1. *Electronic Warfare*, 30 July 1999, [dalej cyt.: AFDD 2-5.1], p. 10.

zadaniowych w celu ich wzajemnego wsparcia⁷⁶. Zastosowanie jednego z wymienionych tu działań, będzie zależało od rodzaju i skali operacji prowadzonej przez dowódcę połączonych sił. Można sądzić, że w operacjach ewakuacyjnych pokonanie obrony powietrznej będzie realizowane tylko w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia samolotów i śmigłowców ze składu komponentu powietrznego połączonych sił zadaniowych.

Rozważając działania związane z pokonaniem obrony powietrznej państwa, na którego terytorium jest prowadzona operacja ewakuacyjna, zwraca się szczególną uwagę na problem bezpieczeństwa własnych samolotów. Pokonanie obrony powietrznej, jest bowiem jedną z najbardziej aktywnych form zapewnienia bezpieczeństwa działaniom prowadzonym w wymiarze powietrznym, korzystnie wpływającą na efektywność zadań wykonywanych przez komponent powietrzny oraz inne komponenty połączonych sił zadaniowych. Znajduje to również potwierdzenie w operacjach ewakuacyjnych prowadzonych w nieprzyjaznym środowisku. Zastosowanie połączonych działań mających na celu pokonanie obrony powietrznej (J-SEAD), pozwala wybrać najlepsze środki i sposoby zwiększające ogólną efektywność własnych operacji powietrznych oraz jednocześnie zmniejszyć prawdopodobieństwo dublowania wysiłku w tym zakresie. Udowodniono także, że połączone pokonanie obrony powietrznej wpływa wyjątkowo pozytywnie na możliwości komponentu powietrznego w zakresie reagowania na wszelkie przejawy zagrożenia niesionego zarówno z powietrza, jak i z ziemi. Do głównych czynników determinujących pokonanie obrony powietrznej można zaliczyć:

- 1) ogólną strukturę obrony powietrznej państwa, w którego przestrzeni powietrznej nastąpi użycie komponentu powietrznego połączonych sił zadaniowych;
- 2) możliwości elementów składowych tego systemu;
- 3) obszar geograficzny i teren;
- 4) gotowość tego systemu;
- 5) warunki atmosferyczne;
- 6) możliwości systemu obrony powietrznej w zakresie zabezpieczenia logistycznego i odtwarzania zdolności bojowej;
- 7) organizację sił własnych (połączonych sił zadaniowych);
- 8) wyszkolenie⁷⁷.

Pokonanie obrony powietrznej może być realizowane z wykorzystaniem środków umożliwiających niszczenie lub tylko obezwładnianie. Pierwszy rodzaj środków jest przeznaczony do fizycznego niszczenia naziemnych elementów obrony powietrznej. Środki te znajdują przede wszystkim zastosowanie w typowych działaniach wojennych. W operacjach ewakuacyjnych niszczenie jest sposobem ostatecznym i ma miejsce tylko w szczególnych sytuacjach, gdy naziemne siły obrony

⁷⁶ Zob. Joint Publication 3-01.4. *JTTP for Joint Suppression of Enemy Defences*, [dalej cyt.: JP 3-01.4], 25 July 1995.

⁷⁷ Zob. tamże, p. VI.

powietrznej aktywnie oddziałują bezpośrednio na samoloty i śmigłowce komponentu powietrznego połączonych sił zadaniowych. Uwzględniając środowisko prowadzenia operacji ewakuacyjnej można stwierdzić, że pokonanie obrony powietrznej będzie konieczne przede wszystkim w środowisku nieprzyjawnym siłom zadaniowym⁷⁸.

W operacjach ewakuacyjnych skutecznym środkiem do obezwładniania obrony wybranych elementów powietrznej przeciwnika jest nie tylko samolot ale również śmigłowiec. Argumentów potwierdzających tę tezę dostarczyła m.in. operacja ewakuacyjna przeprowadzona na terytorium Albanii (z Tirany) w 1997 r. W czasie tej operacji amerykańskie śmigłowce *Cobra* użyły pokładowej broni strzeleckiej oraz rakiet klasy powietrze-ziemia przeciwko albańskim środkom obrony powietrznej. Okazało się, że bardzo duże zagrożenie dla sił ewakuacyjnych, ze względu na bliskie położenie w stosunku do ambasady amerykańskiej, stanowili strzelec przeciwlotnik wyposażony w przeciwlotniczy system raketowy SA-7 oraz żołnierz obsługujący przeciwlotniczy karabin maszynowy kalibru 12,7 mm. Dzięki użyciu śmigłowców *Cobra*, żołnierze piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych nie mieli już problemu z obroną powietrzną, próbującą zakłócić transport powietrzny do i z ambasady⁷⁹.

Mimo traktowania pokonania obrony powietrznej jako zasadniczej części walki o przewagę w powietrzu, w operacjach ewakuacyjnych właściwsze będzie zakwalifikowanie tego rodzaju działań do grupy operacji wspierających. Wynika to przede wszystkim z faktu, że pokonanie obrony powietrznej w trakcie operacji ewakuacyjnych prowadzi się wyłącznie w celu wsparcia innych działań w wymiarze powietrznym, wykonywanych przez komponent powietrzny połączonych sił zadaniowych. Należy bowiem podkreślić, że w operacjach ewakuacyjnych priorytetowo traktuje się transport powietrzny, którego głównym zadaniem jest bezpieczne przewiezienie ewakuowanych obywateli z obszaru operacji do miejsc bezpiecznych. A zatem, prośba o pokonanie obrony powietrznej będzie wpływała tylko w razie bezpośredniego zagrożenia samolotów i śmigłowców wykonujących misje transportowe. W tego rodzaju operacjach powinno się wykorzystywać głównie te trasy przelotu, które znajdują się poza zasięgiem naziemnych sił obrony powietrznej. Należy jednak mieć świadomość tego, że nie zawsze będzie to możliwe.

Trzeba również zwrócić uwagę na reguły użycia siły, które w operacjach ewakuacyjnych będą o wiele bardziej restrykcyjne niż w typowych działaniach bojowych czy innych operacjach pozawojennych. Reguły użycia siły będą sformułowane dla konkretnej operacji ewakuacyjnej i będą obowiązywały tylko na czas jej trwania. Uwzględniając restrykcyjne reguły użycia siły, w operacjach ewakuacyjnych

⁷⁸ Zob. tabela 1.

⁷⁹ A. Vick, J. Stillon, D.F. Frelinger, J.S. Kvitky, B. Lambeth, J. Merquis, M.C. Waxman, *Aerospace Operations in Urban Environments: Exploring New Concepts*, RAND 2000, [dalej cyt.: A. Vick et. al., *Aerospace Operation...*], p. 224.

będzie preferowane użycie środków powietrznych umożliwiających obezwładnianie elektroniczne.

Reasumując, uderzenie na lotniska lub inne wybrane elementy systemu obrony powietrznej będzie działaniem ostatecznym. Na pewno obiekty uderzeń zostaną starannie dobrane, a wysiłek działań ofensywnych będzie proporcjonalny do zagrożenia stwarzanego przez lokalne siły powietrzne. W skrajnych wypadkach należy się liczyć z koniecznością dezorganizacji systemu rozpoznania i dowodzenia tego państwa. Wywalczenie panowania lub przewagi w powietrzu jest warunkiem koniecznym zapewnienia bezpieczeństwa komponentowi powietrznemu oraz innym komponentom połączonych sił zadaniowych, uczestniczącym w operacji ewakuacyjnej.

2.3.3. Wsparcie naziemnego komponentu sił ewakuacyjnych

Działania powietrzno-ładowe i powietrzno-morskie, według poglądów NATO, stanowią podstawowy wymiar nie tylko współczesnej walki zbrojnej, ale także działań o charakterze innym niż wojna⁸⁰. Charakterystycznym tego przykładem są operacje ewakuacyjne, które dotychczas miały zwykle wymiar morsko-powietrzno-ładowy. W ogólnym znaczeniu wsparcie lotnicze w operacjach ewakuacyjnych jest działaniem lotnictwa z reguły w bezpośredniej styczności z wojskami nieprzyjaźnie usposobionymi do ewakuacji obywateli innej narodowości z terytorium jego państwa.

Oceniając dotychczasowe dokonania sił powietrznych w zakresie bezpośredniego wsparcia lotniczego, można stwierdzić, że najlepsze wyniki osiągnęły one przy wspieraniu komponentu lądowego wykonującego zadania typowo defensywne. Ponadto dokładne rozpoznanie sił przeciwnika, działającego w terenie niezabudowanym, było czynnikiem ułatwiającym siłom powietrznym realizację bezpośredniego wsparcia lotniczego. O wiele mniejszą efektywność uzyskiwano w wypadku wsparcia komponentu lądowego w działaniach ofensywnych, prowadzonych w terenie zurbanizowanym, w którym przeciwnik był dobrze ufortyfikowany oraz starał się „wmieszać” w miejscową ludność cywilną. A zatem, uwzględniając fakt, że ambasady są zwykle położone w miastach lub na ich obrzeżach, można założyć, że bezpośrednie wsparcie lotnicze w operacjach ewakuacyjnych będzie bardzo trudne do wykonania, a osiągnięte rezultaty mogą być wątpliwe. Istnieje bowiem wiele czynników, które w znacznym stopniu obniżają efektywność bezpośredniego wsparcia lotniczego w tego rodzaju operacjach. Do czynników tych można zaliczyć: zwykle restrykcyjne reguły użycia siły (ROE), ograniczoną widzialność, nieadekwatne do sytuacji współdziałanie z jednostkami lądowymi sił zadaniowych, niewystarczające dane rozpoznawcze, użycie środków obrony powietrznej prze-

⁸⁰ Zob. B. Zdrodowski, M. Marszałek, wyd. cyt., s. 108.

ciwnika oraz wykorzystanie przez niego maskujących właściwości terenu zurbanizowanego⁸¹. Należy również podkreślić, że w operacjach ewakuacyjnych potencjalnymi celami dla sił powietrznych nader często są cele mobilne o małych gabarytach, co tym bardziej utrudnia wykonanie zadań. Dlatego też w nowych koncepcjach użycia sił powietrznych wiele uwagi poświęca się m.in. sposobom wykrywania i niszczenia snajperów, moździerzy, przenośnych wyrzutni pocisków rakietowych zarówno przeciwlotniczych, jak i przeciwpancernych. Środki te, stanowią bowiem wielkie zagrożenie dla sił ewakuacyjnych i w dużym stopniu mogą zakłócić sprawne wykonanie operacji ewakuacyjnych prowadzonych w nieprzyjaznym środowisku.

W większości opracowań doktrynalnych nosi ono nazwę bezpośredniego wsparcia lotniczego (close air support – CAS). Można przyjąć, że bezpośrednie wsparcie lotnicze to *działanie samolotów odrzutowych i turbośmigłowych (śmigłowców) skierowane przeciwko celom przeciwnika, znajdującym się w bardzo bliskiej odległości (bezpośredniej styczności) z własnymi siłami, które wymagają integracji każdej misji powietrznej z ogniem i manewrem wspieranych sił*⁸². Należy zwrócić uwagę, że w ramach operacji połączonych może być realizowane tzw. połączone bezpośrednie wsparcie lotnicze (joint CAS), które jest elementem połączonych działań powietrznych.

Nie ulega wątpliwości, że bezpośrednie wsparcie lotnicze bez względu na to czy jest realizowane w działaniach bojowych, czy tylko w ramach operacji ewakuacyjnej, jest typowym działaniem sił powietrznych (lotnictwa) na poziomie taktycznym. A zatem, planuje się je i wykonuje, dążąc do osiągnięcia celów militarnych określonych dla jednostek taktycznych lub sił zadaniowych. Mimo że bezpośrednie wsparcie lotnicze jest typowym taktycznym działaniem sił powietrznych, to elementem łączącym je ze sztuką operacyjną jest proces określania wysiłku lotnictwa.

Bezpośrednie wsparcie lotnicze, ze względu na bardzo małą odległość dzielącą siły ewakuacyjne od zbrojnych odłamów, musi być ściśle skoordynowane z ogniem i manewrem innych komponentów. Wsparcie to zapewnia stosowną siłę ognia w działaniach ofensywnych lub defensywnych komponentu lądowego, potrzebną do zniszczenia, obezwładnienia, przełamania (pokonania) bądź opóźnienia sił przeciwnika atakujących ambasadę lub inny istotny – z punktu widzenia operacji ewakuacyjnej – obiekt.

Uwzględniając aspekt czasu, bezpośrednie wsparcie lotnicze jest najlepszym sposobem do szybkiego ześrodkowania wysiłku uderzeniowego w celu stworzenia dogodnych warunków taktycznych lub zapewnienia bezpieczeństwa zarówno ewakuowanym obywatelom, jak i pododdziałom ze składu połączonych sił zadaniowych. W zasadzie każdy komponent (każdy rodzaj lotnictwa) może wykonać bez-

⁸¹ Zob. A. Vick et. al., *Aerospace Operation...* wyd. cyt., s. 218.

⁸² Taką definicję przytoczono m.in. w Joint Publication 3-09.3. *Joint Tactics, Procedures for Close Air Support (CAS)*, 1 December 1995, [dalej cyt.: JP 3-09.3], p. 1-1.

pośrednie wsparcie lotnicze, wykorzystując posiadane siły i środki, właściwą organizację oraz wyszkolenie stanu osobowego. W rezultacie wiele samolotów ma pewne możliwości w zakresie wykonania bezpośredniego wsparcia. Nie bacząc na rodzaj lotnictwa, wszystkie środki zdolne do wykonania bezpośredniego wsparcia lotniczego muszą być w pełni zintegrowane w operacjach ewakuacyjnych, dając dowódcy połączonych sił swobodę w użyciu podległych mu jednostek.

Jednym z ważniejszych problemów – bez względu na rodzaj operacji – które należy rozwiązać przygotowując bezpośrednie wsparcie lotnicze, jest zapewnienie bezpieczeństwa własnych sił. Chodzi tu przede wszystkim o uniknięcie strat ponoszonych od działania własnych komponentów. Ten postulat jest zgodny z podstawowym wymogiem operacji ewakuacyjnych, jakim jest jej wykonanie bez strat własnych. Dotyczy to zarówno stanu osobowego sił ewakuacyjnych, jak i ewakuowanej ludności. Najczęstszą przyczyną strat poniesionych od użycia własnych środków jest zamieszanie na polu walki. Chociaż, z założenia, w operacjach ewakuacyjnych nie mamy do czynienia z klasycznym polem walki, to opierając się na doświadczeniach wyniesionych z wcześniejszych operacji prowadzonych w nieprzyjaznym środowisku, należy przyjąć, że zamieszanie może być zjawiskiem powszechnym również w rejonie ewakuacji. Zamieszanie to może być wywołane nagłą zmianą sytuacji, wynikającą z trwającej lub dopiero co rozpoczętej wojny domowej na terytorium danego państwa⁸³ oraz szybkiego tempa prowadzonej operacji ewakuacyjnej. Straty poniesione od własnych środków mogą być spowodowane błędą identyfikacją obiektów uderzeń, pomyłką w ich zlokalizowaniu bądź też przekazaniem lub otrzymaniem niewłaściwych danych o położeniu celów. Należy uwzględnić także skrajny przypadek, w którym kontrolerzy powietrznych stanowisk dowodzenia, załogi realizujące bezpośrednie wsparcie lotnicze oraz pododdziały zgłaszające zapotrzebowanie na jego wykonanie nie dysponują aktualnymi danymi o sytuacji w obszarze operacji ewakuacyjnej. Wszyscy uczestnicy bezpośredniego wsparcia lotniczego (dowódcy manewrujących jednostek, koordynatorzy wsparcia ogniowego, kontrolerzy powietrzni, załogi samolotów przewidzianych do wykonania wsparcia) ponoszą odpowiedzialność za efektywne, ale zarazem bezpieczne wykonanie zadań związanych ze wsparciem lotniczym.

W typowych działaniach bojowych na dużą skalę (działaniach wojennych) dowódcy manewrujących sił lądowych zgłaszają zapotrzebowanie na bezpośrednie wsparcie lotnicze, chcąc wzmocnić własny, ograniczony potencjał ogniowy. Mogą oni wykorzystać to wsparcie do zaatakowania przeciwnika w różnych warunkach atmosferycznych i o różnych porach doby. W operacjach ewakuacyjnych natomiast, prowadzonych nawet w środowisku nieprzyjaznym połączonym siłom zadaniowym, komponent lądowy nie dysponuje dużym potencjałem ogniowym, a więc tym bardziej użycie sił powietrznych może zapewnić bezpieczeństwo działającym

⁸³ Chodzi tu oczywiście o państwo, z którego terytorium będzie wykonywana ewakuacja zagrożonych obywateli.

w terenie siłom ewakuacyjnym. Ma to szczególne znaczenie, w razie gdy na terytorium państwa gospodarza mają miejsce zamieszki zbrojne bądź – co gorsza – trwa wojna domowa. W ich wyniku sytuacja na obszarze operacji zmienia się bardzo często, a zmiany w niej zachodzące są trudne do prognozowania. Największym problemem jest jednoznaczne ustalenie pozycji walczących ugrupowań zbrojnych, szczególnie tych, które są nieprzyjaźnie usposobione do połączonych sił zadaniowych (sił ewakuacyjnych). Uwzględniając jednak znaczny rozwój taktyki, technik, procedur oraz wyposażenia i uzbrojenia jednostek lotniczych wyznaczanych do wykonania bezpośredniego wsparcia lotniczego, należy sądzić, że efektywność tych działań wzrośnie nawet w tak specyficznej kategorii użycia sił powietrznych, jak operacje ewakuacyjne. Siły powietrzne mogą to osiągnąć dysponując samolotami, których prędkość, zasięg i manewrowość umożliwia im zniszczenie lub obezwładnienie celów, które były poza zasięgiem systemów uzbrojenia innych komponentów.

Bezpośrednie wsparcie lotnicze jest determinowane przez struktury organizacyjne, zadania oraz właściwości taktyczno-techniczne samolotów i śmigłowców, a w najbliższej przyszłości również bezzałogowych aparatów latających. W dotychczasowych operacjach ewakuacyjnych do bezpośredniego wsparcia lotniczego w największym stopniu wykorzystywano śmigłowce. Biorąc pod uwagę właściwości terenu zurbanizowanego, jest on bardziej przydatnym środkiem wsparcia niż samolot.

W siłach połączonych integracja środków powietrznych, przeznaczonych do wykonywania bezpośredniego wsparcia lotniczego, pozwala dowódcom manewrujących jednostek wykorzystać różne możliwości każdego komponentu do ewentualnego wsparcia sił ewakuacyjnych. Mimo że zarówno samoloty, jak i śmigłowce mogą zapewnić tym siłom bezpośrednie wsparcie lotnicze, to należy pamiętać, że czynniki determinujące ich użycie są różne. Tradycyjne zatem metody, znajdujące zastosowanie w planowaniu i realizacji bezpośredniego wsparcia lotniczego przez samoloty, mogą być nieprzydatne dla śmigłowców.

Duże znaczenie ma również określenie warunków, które powinny być spełnione, aby bezpośrednie wsparcie lotnicze w operacjach ewakuacyjnych osiągnęło pożądaną efektywność. Do warunków determinujących efektywność bezpośredniego wsparcia lotniczego zalicza się:

- przewagę w powietrzu;
- pokonanie obrony powietrznej przeciwnika;
- właściwe oznaczenie obiektów uderzeń;
- korzystne warunki atmosferyczne;
- terminową reakcję;
- wysoki poziom wyszkolenia załóg lotniczych i kontrolerów powietrznych;
- odpowiednie zabezpieczenie logistyczne;
- właściwie zorganizowany system łączności;
- odpowiedni, elastyczny system dowodzenia⁸⁴.

⁸⁴ Zob. JP 3-09.3, wyd. cyt., p. 1-5.

Przewaga w powietrzu pozwala uczynić bezpośrednie wsparcie lotnicze bardziej efektywnym, wytrącając jednocześnie ten niewątpliwy atut przeciwnikowi. Ten szczególny stopień dominacji w powietrzu może być osiągnięty tylko w ograniczonym zakresie lub w całej przestrzeni powietrznej w obszarze operacji ewakuacyjnej. Ograniczony zakres oznacza osiągnięcie tzw. lokalnej przewagi, która wyraża się w dominacji w stosunkowo niewielkim rejonie i czasie⁸⁵. Taki stopień dominacji w powietrzu można przyjąć za wystarczający do realizacji zadań związanych z bezpośrednim wsparciem lotniczym w operacjach ewakuacyjnych. Ponadto należy podkreślić, że będzie to miało miejsce tylko w czasie prowadzenia operacji ewakuacyjnej w nieprzyjnym środowisku.

Kolejnym warunkiem wpływającym na efektywność bezpośredniego wsparcia lotniczego w operacjach ewakuacyjnych jest pokonanie obrony powietrznej. Zakłada się, że w środowisku nieprzyjnym bezpośrednie wsparcie lotnicze może być wykonywane w obszarze bronionym przez obronę powietrzną państwa, na którego terytorium będzie prowadzona operacja ewakuacyjna. Do pokonania obrony powietrznej mogą być wykorzystane zarówno środki umożliwiające zniszczenie jej poszczególnych lub wszystkich elementów naziemnych, jak i środki zapewniające tylko ich elektroniczne obez władnienie. Wybór jednego z nich będzie zależał od zagrożenia, jakie komponentowi powietrznemu połączonych sił stwarzają naziemne systemy uzbrojenia obrony powietrznej przeciwnika.

Duże znaczenie odgrywa także właściwe oznaczenie obiektów uderzeń. Dowódca zgłaszający zapotrzebowanie na bezpośrednie wsparcie lotnicze, może korzystnie wpłynąć na jego efektywność, zapewniając terminowe i odpowiednie oznaczenie celów. Stwarza to załogom wykonującym bezpośrednie wsparcie lotnicze tzw. przewagę sytuacyjną, wyrażającą się w łatwiejszym lokalizowaniu i wykonywaniu uderzeń tylko na te obiekty, które zostały jednoznacznie określone.

Dogodne warunki atmosferyczne w zakresie widzialności ułatwiają załogom lotniczym wykonanie zadania bez względu na typ środka powietrznego. Nie oznacza to jednak, że bezpośrednie wsparcie lotnicze może być realizowane tylko w dobrych warunkach atmosferycznych. Specjalne wyposażenie elektroniczne i nawigacyjne, w jakie są wyposażone współczesne samoloty, umożliwia bowiem przeprowadzenie wsparcia lotniczego także w trudnych warunkach pogodowych. Uwzględnia się jednak, że stacje radiolokacyjne oraz urządzenia kierowania uzbrojeniem mogą nie pracować poprawnie w warunkach silnych opadów atmosferycznych. Przed misją wsparcia lotniczego, powinny być zatem określone minimalne warunki pogodowe, w których można ją wykonywać. Odpowiedzialność za określenie tych warunków ponosi dowódca jednostki lotniczej, wyznaczonej do wykonania tego zadania.

W operacjach ewakuacyjnych, podobnie jak w innych działaniach z użyciem sił zbrojnych, przyjmuje się, że bezpośrednie wsparcie lotnicze jest efektywne tylko

⁸⁵ Zob. W. Michalak, *Dominacja z powietrza*, AON, Warszawa 1999, s. 29.

wówczas, gdy podjęte przez lotnictwo działania mieszczą się w przedziale czasu określonym w zapotrzebowaniu. A więc czas reakcji na zapotrzebowanie otrzymane z komponentu lądowego sił połączonych musi być na tyle krótki, aby wykonane uderzenia przyniosły pożądany skutek. Do sposobów umożliwiających skrócenie czasu reakcji zalicza się:

1) wykorzystanie wysuniętych baz operacyjnych, które skracają odległość do obszaru prowadzonej operacji ewakuacyjnej;

2) utrzymanie samolotów w odpowiednim stopniu gotowości na lotniskach lub w powietrzu;

3) delegowanie uprawnień dowódcom podległych jednostek pozwalające na poderwanie samolotów i kierowanie nimi w czasie misji.

Bezpośrednie wsparcie lotnicze wymaga także właściwie zorganizowanego systemu łączności, obejmującego załogi samolotów, organy kontrolne, dowódców żądających wsparcia oraz komórki odpowiedzialne za wsparcie ogniowe. Szczególnie ważną rolę odgrywa jednak system dowodzenia, który bez systemu łączności nie będzie sprawnie funkcjonował. Bezpośrednie wsparcie lotnicze, wymaga bowiem wyjątkowo zintegrowanej, elastycznej struktury dowodzenia i kierowania, która może zapewnić: skuteczne wsparcie, wyznaczenie środków, przekazywanie zadań, podział ognia i tras dolotu do obiektów uderzeń, ustanowienie środków kontroli przestrzeni powietrznej oraz ostrzeganie własnych samolotów o występującym zagrożeniu.

Istotnym problemem jest także zabezpieczenie bezpośredniego naprowadzania samolotów uderzających na wyznaczone cele w ramach wsparcia lotniczego. W tego rodzaju działaniach sił powietrznych bardzo ważną rolę odgrywają grupy dowodzenia lotnictwem, a szczególnie oficerowie naprowadzania lotnictwa. Obecnie można wyodrębnić trzy sposoby naprowadzania: bezpośrednie, pośrednie, awaryjne.

Pierwszy sposób znajduje zastosowanie wtedy, gdy oficer naprowadzania widzi zarówno własne samoloty, jak i obiekt uderzeń. Ponadto musi mieć zapewnioną niezawodną łączność z naprowadzanymi samolotami. Podstawowym zadaniem oficera naprowadzania jest skierowanie samolotu w miejsce, z którego załoga może wykryć cel i go oznaczyć. Oficer naprowadzania powinien także przekazać dowódcy grupy uderzeniowej informacje o aktualnym położeniu obiektu oraz dyslokacji środków obrony powietrznej państwa, na którego terytorium jest prowadzona operacja ewakuacyjna. Zadanie to jest wyjątkowo trudne do wykonania, szczególnie w sytuacji, gdy siły ewakuacyjne działają w terenie zurbanizowanym w państwie objętym wojną domową, w którą może być zaangażowanych kilka odłamów zbrojnych i wszystkie posiadają środki obrony powietrznej⁸⁶. W takim wypadku

⁸⁶ W klasycznej wojnie domowej występują dwa zbrojne ugrupowania, które wykorzystując środki walki (przemocy zbrojnej) dążą do przejęcia władzy w państwie. Z punktu widzenia prowadzenia operacji ewakuacyjnej jest to sytuacja korzystniejsza, niż gdy o kontrolę nad państwem walczy kilka niezależnych odłamów.

każdy oficer naprowadzania może napotkać poważne trudności w przekazywaniu załogom samolotów uderzeniowych aktualnych danych o środkach obrony powietrznej. Nie powinien mieć jednak problemów z przekazywaniem informacji o warunkach atmosferycznych – co także należy do jego obowiązków.

Drugi sposób naprowadzania to naprowadzanie pośrednie, które jest stosowane wtedy, gdy jest niemożliwe naprowadzanie bezpośrednie. Do podstawowych kryteriów umożliwiających zastosowanie tego sposobu zaliczono:

- 1) odległość obiektu uderzenia od komponentu lądowego sił zadaniowych;
- 2) łatwość jego rozpoznania i stopień ryzyka.

Naprowadzanie pośrednie jest najczęściej stosowane przy wykonywaniu uderzeń ze średnich i dużych wysokości lub przy wykorzystaniu środków rażenia klasy stand-off. Będzie ono również stosowane w czasie realizowania misji bezpośredniego wsparcia w nocy. Należy sądzić, że w operacjach ewakuacyjnych ten sposób naprowadzania raczej nie znajdzie zastosowania.

Naprowadzanie awaryjne stosuje się tylko w sytuacjach szczególnych. Za taką przyjęto sytuację, gdy samoloty uderzeniowe naprowadza osoba niebędąca wyszkolonym oficerem naprowadzania lotnictwa. Zakłada się, że w trakcie operacji ewakuacyjnych może wystąpić taka potrzeba. Chodzi tu szczególnie o wspólne użycie sił powietrznych i komponentu lądowego w nieprzyjaznym środowisku operacyjnym. Należy się bowiem liczyć z tym, że w razie ataku ze strony miejscowych sił zbrojnych lub chociażby jednego z walczących ugrupowań, pododdziały lądowe mogą ponieść straty.

Reasumując, w operacjach ewakuacyjnych powinien być preferowany pierwszy z wymienionych sposobów naprowadzania. Oficer naprowadzania lotnictwa, przydzielony do sił manewrowych, powinien zapewnić skuteczne użycie wydzielonych jednostek z sił powietrznych w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia pododdziałów lądowych działających w terenie. Wskazane jest również, aby jednostki osłaniające centrum kierowania ewakuacją posiadały też oficera mogącego naprowadzić samolot lub grupę uderzeniową na wybrane obiekty, lub siły przeciwnika zagrożające personelowi tego stanowiska oraz przybywającym tam ewakuowanym obywatelom.

2.3.4. Działania wspierające

Do działań wspierających w niniejszym opracowaniu zaliczono: rozpoznanie powietrzne, walkę elektroniczną, tankowanie w powietrzu oraz bojowe poszukiwanie i ratownictwo.

Rozpoznanie powietrzne może obejmować różne rodzaje rozpoznania, głównie technicznego. W operacji ewakuacyjnej ma ono na celu zdobycie niezbędnych informacji o położeniu wojsk rządowych (państwa gospodarza) oraz innych zbrojnych odłamów, ich składzie, wykonywanych manewrach oraz monitorowanie wyników własnych działań.

Rozpoznanie powietrzne, prowadzone we współdziałaniu z innymi rodzajami rozpoznania, uważa się za najbardziej racjonalny sposób pozyskiwania informacji o przeciwniku – i to nie tylko w typowych warunkach bojowych. Taki stan rzeczy ma miejsce głównie dzięki temu, że lotnictwo rozpoznawcze posiada w wyposażeniu specjalistyczne środki o nieporównywalnych z innymi środkami rozpoznania możliwościami manewrowymi, przestrzennymi i czasowymi⁸⁷. Obecnie, do podstawowych środków rozpoznania powietrznego zalicza się:

- 1) środki załogowe,
- 2) środki bezzałogowe⁸⁸.

Środki załogowe (samoloty rozpoznawcze), wraz z naziemnymi stacjami obróbki informacji, stanowią główny element systemu rozpoznania powietrznego. Są one zdolne do prowadzenia najtrudniejszych misji i dostarczania informacji niemal w czasie rzeczywistym. Ponadto, będąc już w powietrzu, załogi statków powietrznych mogą reagować na zmieniające się warunki i modyfikować sposób wykonania postawionych im zadań, co jest szczególnie ważne w operacjach ewakuacyjnych, bowiem sytuacja w rejonie ich wykonywania zmienia się bardzo często i zmiany te mogą być trudne do przewidzenia. Współczesne środki załogowe mają zdolność do długotrwałego przebywania w powietrzu i pokonywania bardzo dużych odległości. Dzięki temu mogą rozpoznawać znaczne obszary za pomocą różnych rodzajów czujników. Większość z tych środków, jak podkreślają eksperci z państw zachodnich, ma wspólny system przekazywania danych, umożliwiający transmisję (wymianę) informacji między nimi a urządzeniami naziemnymi, zwiększając tym samym możliwości w zakresie dystrybucji danych rozpoznawczych. Aparaty załogowe można podzielić na dwie grupy:

- 1) środki działające spoza obszaru działań,
- 2) penetrujące środki rozpoznawcze⁸⁹.

Zakłada się, że na etapie planowania operacji ewakuacyjnej większość misji rozpoznawczych będą wykonywały załogowe środki rozpoznawcze, działające spoza rejonu przyszłej operacji ewakuacyjnej. Aparaty te powszechnie uznano za powietrzne środki szczególnego znaczenia (tzw. high value airborne asset – HVAA). Tak więc strefy ich działania, zarówno na etapie przygotowania, jak i wykonania operacji ewakuacyjnej, będą wyznaczane w bezpiecznej odległości, zapewniającej jednak efektywne rozpoznanie.

Podstawową zaletą rozpoznania prowadzonego spoza obszaru operacji jest brak oddziaływania ze strony środków powietrznych i naziemnych państwa, z którego będzie wykonywana ewakuacja. Wadą tego sposobu pozyskiwania informacji jest

⁸⁷ Zob. R. Szpyra, *Operacje informacyjne...* wyd. cyt., s. 211.

⁸⁸ Bardzo często w literaturze wojskowej używa się terminu „środki bezpilotowe”. Wymienione tu pojęcia można traktować zamiennie.

⁸⁹ Zob. Air Force Doctrine Document 2-5.2. *Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance Operations*, 21 April 1999, [dalej cyt.: AFDD 2-5.2], p. 30.

natomiast głębokość rozpoznania, determinowana możliwościami przestrzennymi wykorzystywanych sensorów (czujników). Typowym przykładem środka powietrznego, wykorzystywanego do rozpoznania spoza obszaru operacji, jest samolot RC-135 *RIVET JOINT*. Do tej grupy samolotów zalicza się także E-8 *JOINT STARS* i E-3 *AWACS*, mimo że podstawową funkcją tych samolotów nie jest rozpoznanie, lecz przede wszystkim dowodzenie i kierowanie oraz zarządzanie własnymi jednostkami w walce⁹⁰. Zakłada się, że w sytuacjach szczególnych wymienione samoloty mogą jednak działać nad terytorium przyszłych operacji ewakuacyjnych. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy obiekty rozpoznania będą się znajdowały poza zasięgiem urządzeń rozpoznawczych, posiadanych przez te samoloty.

Warunki atmosferyczne mogą również przyczynić się do tego, że użycie środków rozpoznania powietrznego spoza obszaru działań nie będzie efektywne. Użycie tak cennych środków, jak E-8 i E-3 nad terenem działań, należy uznać za rozwiązanie awaryjne. Przyjmując jednak, że komponent powietrzny połączonych sił zadaniowych wywalczy chociażby lokalną przewagę w powietrzu, wykorzystanie tych samolotów (E-8 i E-3) nie pociągnie za sobą tak dużego ryzyka, jakby mogło się pierwotnie wydawać. W takiej bowiem sytuacji, prawdopodobieństwo zniszczenia samolotów E-8 i E-3 jest praktycznie równe zeru. Samoloty E-8 i E-3 mogą być również użyte nad nieprzyjaznym terytorium w sytuacji, gdy potrzeby zdobycia informacji wymuszają niejako na dowódcy zaakceptowanie ryzyka wynikającego z takiego sposobu wykorzystania tych środków⁹¹. Ze względu na fakt, że samoloty E-8, E-3 czy też RC-135 są bardzo kosztowne, a ich liczba jest ograniczona, to największą wadą tego sposobu rozpoznania jest bez wątpienia wykorzystanie ich nad rejonem działań. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach można prognozować, że w przyszłych operacjach ewakuacyjnych użycie środków rozpoznania nad obszarem operacji będzie ograniczone wyłącznie do rozpoznania obiektów o największym znaczeniu, czyli tzw. środków ciężkości. Sposób ten nie będzie jednak standardowym działaniem sił powietrznych.

W trakcie prowadzonej operacji ewakuacyjnej większość zadań związanych ze zdobywaniem informacji na korzyść zaangażowanych w nią komponentów, będzie wykonywana w ramach taktycznego rozpoznania powietrznego. Wnioski z analizy przebiegu ostatnich konfliktów zbrojnych wskazują, że w rozpoznaniu powietrznym coraz częściej zacierają się różnice pomiędzy poszczególnymi szczeblami dowodzenia⁹². Trudno jest zatem dzisiaj jednoznacznie określić czy dana misja była prowadzona na korzyść szczebla strategicznego, operacyjnego, czy taktycznego. Coraz częściej samoloty, których pierwotnym przeznaczeniem było prowadzenie rozpoznania na szczeblu strategicznym, wykonują rozpoznanie na korzyść walczą-

⁹⁰ Zob. tamże.

⁹¹ Zob. tamże, s. 31.

⁹² Szczególnie uwidocznili się to w konfliktach w rejonie Zatoki Perskiej, na Bałkanach oraz w Czeczenii.

cych jednostek i odwrotnie – samoloty rozpoznania taktycznego rozpoznają obiekty ważne ze strategicznego punktu widzenia. Co więcej, w planowaniu misji rozpoznawczych wyraźnie dostrzegalne są trendy łączenia poszczególnych rodzajów obiektów i szczebli rozpoznania, kiedy tylko jest to możliwe, chociażby ze względu na wytyczoną trasę czy też przyjęty profil lotu samolotu rozpoznawczego⁹³.

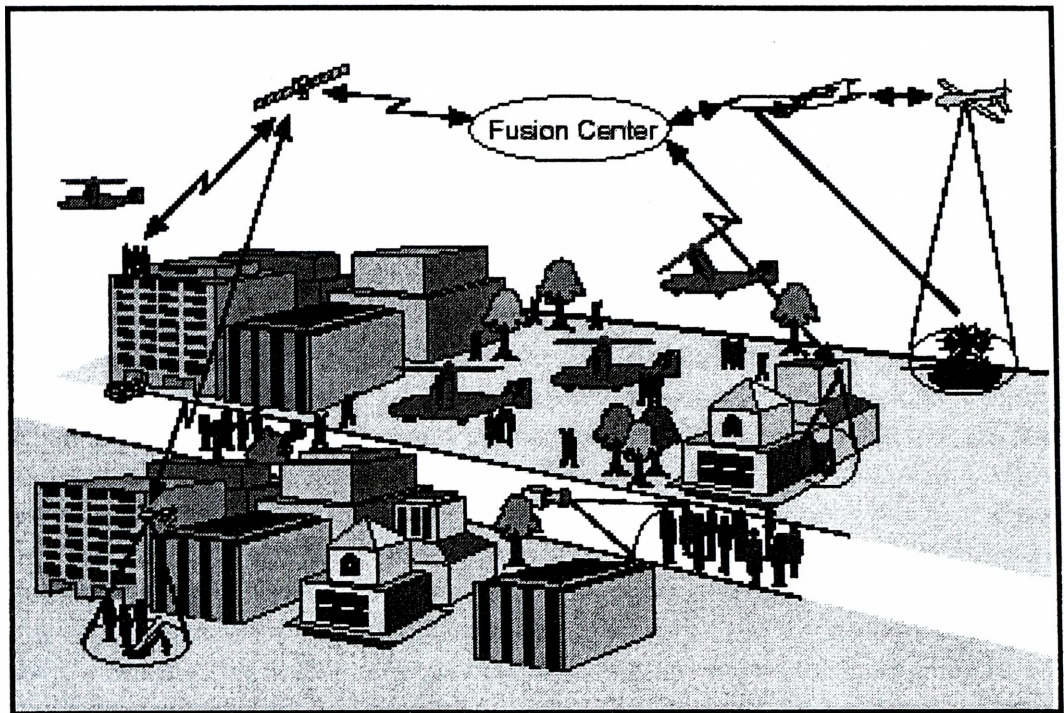
Analizując rozpoznanie powietrzne w operacjach ewakuacyjnych, nie wolno pominąć możliwości komponentu lądowego sił ewakuacyjnych w tym zakresie. Środkami doskonale nadającymi się do wykonywania zadań rozpoznawczych są także śmigłowce. Śmigłowce bowiem mogą wykonywać loty na wysokościach znacznie mniejszych niż samoloty i środki bezpilotowe (bezzałogowe), mogą swobodnie manewrować, a także znacznie lepiej wykorzystywać pokrycie terenu do maskowania własnych działań. Wykonywanie lotu na małych wysokościach, z niewielką prędkością, umożliwia dokładne prowadzenie rozpoznania, co z pewnością zwiększa wiarygodność zdobytych informacji. Bardzo cenną zaletą śmigłowców jest możliwość pozostawania w zawisie, co pozwala na ich wykorzystanie do kierowania manewrem oraz ogniem. Należy zwrócić uwagę na fakt, że zadania rozpoznawcze w operacjach ewakuacyjnych mogą także wykonywać śmigłowce bojowe. Mimo że ich podstawowym zadaniem jest zwalczanie celów pancernych i opancerzonych bezpośrednio zagrażających pododdziałom ewakuacyjnym działającym w terenie, to ich pokładowe wyposażenie obserwacyjno-celownicze czyni je zdolnymi do wykonania zadań związanych z obserwacją i rozpoznaniem⁹⁴. Śmigłowce posiadają o wiele większe możliwości niż inne środki przeznaczone do zdobywania informacji zarówno w strefie bezpośredniej styczności walczących wojsk lub frakcji, jak i w głębi ugrupowania bojowego przeciwnika⁹⁵. Mimo że założenia te zostały sformułowane w stosunku do typowych działań bojowych na dużą skalę, to są one również prawdziwe w stosunku do operacji ewakuacyjnych. W tego rodzaju działaniach bardzo często występuje bowiem potrzeba rozpoznania dostępności dróg marszu oraz sytuacji w rejonach punktów ewakuacyjnych, miejscach ześrodkowania oraz na obszarze, w którym rozwinięte jest centrum kierowania ewakuacją.

Do rozpoznania powietrznego w coraz większym zakresie wykorzystuje się także bezzałogowe aparaty latające (środki bezpilotowe). Dzięki zastosowaniu tych środków w operacjach ewakuacyjnych można zmniejszyć zapotrzebowanie na samoloty i śmigłowce do realizacji zadań wynikających z potrzeb tej operacji. Ponadto aparaty bezzałogowe mogą przejąć znaczną część zadań tradycyjnie wykonywanych przez lotnictwo załogowe, szczególnie w środowisku charakteryzującym się dużym stopniem zagrożenia ze strony miejscowych sił (rys. 14).

⁹³ Zob. R. Szpyra, *Operacje informacyjne...* wyd. cyt., s. 214.

⁹⁴ Zob. M. Kozub, *Lotnictwo wojsk lądowych w działaniach rozpoznawczych*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej” 2002, nr 1, s. 17.

⁹⁵ Zob. tamże, s. 10.



Źródło: A. Vick, D.T. Orletsky, A.N. Shulsky, J. Stillion, *Preparing the US Air Force for Military Operations other than War*, RAND 1996.

Rys. 14. Koncepcja wykorzystania nowoczesnych platform rozpoznawczych w operacjach ewakuacyjnych

Użycie środków bezzałogowych będzie miało miejsce głównie na szczeblu taktycznym. Uwzględniając potrzeby poszczególnych komponentów, w operacjach ewakuacyjnych środki bezpilotowe mogą być wykorzystane do:

- śledzenia ruchu wojsk, szczególnie na lądowych (morskich) szlakach komunikacyjnych;
- rozpoznania bazowania lotnictwa taktycznego, które może stanowić potencjalne zagrożenie dla sił ewakuacyjnych (połączonych sił zadaniowych);
- zdobywania danych o systemie dowodzenia i kierowania wojskami lokalnych sił zbrojnych;
- obserwacji obszaru ewakuacji i wskazywanie ewentualnych obiektów, które należałoby zniszczyć lub obezwładnić;
- zdobywania niezbędnych informacji o naziemnych systemach obrony powietrznej państwa, z którego jest (będzie) prowadzona ewakuacja;
- innych zadań rozpoznawczych, wynikających z doraźnych potrzeb poszczególnych komponentów połączonych sił zadaniowych.

Prognozy w zakresie przygotowania i prowadzenia przyszłych operacji ewakuacyjnych wyraźnie wskazują, że państwa wysoko rozwinięte w coraz większym stopniu będą wykorzystywały do rozpoznania powietrznego środki bezzałogowe. Jednym z bardziej znanych bezzałogowych aparatów latających jest *GLOBAL HAWK*, który może wykonywać długodystansowe misje o zasięgu do 500 kilometrów. A zatem *GLOBAL HAWK* umożliwia uniknięcie konieczności operowania z baz leżących blisko celu, jak w wypadku innych bezzałogowych aparatów latających (np. *Predatorów* operujących na Bałkanach), co jest jego niewątpliwą zaletą. Dzięki znacznym rozmiarom oraz bogatemu wyposażeniu nawigacyjno-rozpoznawczemu, spełnia rolę podobną jak samolot U-2. Startując z bazy lotniczej położonej na terytorium USA – bez tankowania w powietrzu – może osiągnąć dowolny punkt na kuli ziemskiej, wykonując lot patrolowy na bardzo dużej wysokości przez około 42 godziny. Podczas lotu dane z rozpoznania są przesyłane w czasie rzeczywistym⁹⁶.

Bezzałogowe aparaty latające odegrają największą rolę, wykonując zadania rozpoznawcze w warunkach silnej obrony powietrznej i przeciwlotniczej państwa niewyrażającego zgody na przeprowadzenie ewakuacji z jego terytorium. Zastosowanie środków bezzałogowych, może w dużym stopniu umożliwić połączonym siłom zadaniowym spełnienie jednego z najważniejszych wymogów operacji ewakuacyjnej – wykonanie jej bez strat własnych. Z analizy treści zadań rozpoznawczych wykonywanych przez bezzałogowe środki rozpoznawcze, można wysunąć ogólny wniosek, że rozpoznanie powietrzne prowadzone za ich pomocą ma na celu nie tylko zdobywanie danych o przeciwniku, lecz także potwierdzanie informacji o nim, uzyskiwanych z innych źródeł rozpoznania wojskowego⁹⁷. Dzięki takim możliwościom nie muszą one wchodzić w niebezpieczną przestrzeń powietrzną przeciwnika. Ponadto, co jest szczególnie ważne w czasie operacji ewakuacyjnej, nie ujawnia się zainteresowania danym rejonem, utrzymując tym samym w tajemnicy plan przygotowania do działań. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, gdy państwo stanowiące teren przyszłej ewakuacji jest jej zdecydowanie przeciwne. Bardzo często więc ewakuacja może być wykonywana bez wcześniejszego powiadomienia państwa, w którym przebywają przyszli ewakuowani. Wyposażenie elektroniczne współczesnych środków rozpoznania powietrznego pozwala nie tylko na skuteczne wykrywanie, obserwację przestrzeni powietrznej i obszaru przyszłej operacji ewakuacyjnej, ale także umożliwia przekazywanie zdobytych danych rozpoznawczych niemalże w czasie rzeczywistym.

Walka elektroniczna (electronic warfare – EW) jest prowadzona w celu maskowania aktywności swoich wojsk oraz uniemożliwiania lub zmniejszania aktyw-

⁹⁶ Zob. A. Kozakiewicz, M. Wróblewski, P. Zalewski, *Amerykańskie bezzałogowe statki powietrzne programu Tier*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej” 2000, nr 10, s. 66.

⁹⁷ Zob. M. Kozub, *Lotnictwo w bojowym poszukiwaniu i ratownictwie*, AON, Warszawa 2002, s. 37.

ności działań po stronie przeciwnej. W tej sferze działalności wykorzystuje się cały zakres widma elektromagnetycznego, stosowanego do celów militarnych⁹⁸.

Walkę elektroniczną można zdefiniować jako *zespół przedsięwzięć i działań wyspecjalizowanych sił, sprzężonych ze sobą organizacyjnie i funkcjonalnie, których celem jest rozpoznanie i dezorganizacja systemów (środków) elektronicznych przeciwnika oraz zapewnienie warunków do stabilnej pracy analogicznym systemom (środkom) wojsk własnych*⁹⁹. Walka elektroniczna jest *każdym działaniem z użyciem sił zbrojnych (wojskowych) obejmującym ukierunkowane zastosowanie energii elektromagnetycznej w celu kontrolowania spektrum elektromagnetycznego lub wykonania uderzenia na przeciwnika*¹⁰⁰. Walka elektroniczna może skutecznie wspomagać (wspierać) siły powietrzne w uzyskiwaniu dostępu do środowiska walki zbrojnej i zapewnić jej swobodę działania bez ingerencji ze strony systemu przeciwnika.

Głównymi komponentami walki elektronicznej są: atak elektroniczny, obrona elektroniczna oraz wsparcie elektroniczne¹⁰¹ (rys. 15). Wszystkie te komponenty (elementy) walki elektronicznej wnoszą duży wkład w działania sił powietrznych, zarówno w typowych operacjach bojowych, jak i w operacjach o charakterze innym niż wojna. Kontrolę spektrum elektromagnetycznego można skutecznie sprawować, osłaniając własne środki oraz przeciwdziałając systemom przeciwnika.



Źródło: Air Force Doctrine Document 2-5.1. *Electronic warfare*, 30 July 1999.

Rys. 15. Koncepcja walki elektronicznej

⁹⁸ Zob. B. Zdrodowski, M. Marszałek, wyd. cyt., s. 123.

⁹⁹ R. Szpyra, *Operacje informacyjne...* wyd. cyt., s. 149.

¹⁰⁰ AFDD 2-5.1, wyd. cyt., p. 2.

¹⁰¹ Zob. tamże, s. 3.

Atak elektroniczny jest elementem walki elektronicznej, obejmującej użycie ukierunkowanej energii elektromagnetycznej lub systemów broni przeciwradiacyjnej w celu wykonania uderzenia na siłę żywą, urządzenia, infrastrukturę oraz uzbrojenie, z zamiarem obezwładnienia lub zniszczenia potencjału bojowego przeciwnika. Atak elektroniczny może zapobiegać lub redukować wykorzystanie spektrum elektromagnetycznego przez przeciwnika. Można to osiągnąć przez wykrycie, obezwładnianie, przełamanie, dezinformowanie i zniszczenie. Efektywność walki elektronicznej zależy jednak od zdolności w zakresie wykrywania. Atak elektroniczny obejmuje bezpośrednie uderzenia z wykorzystaniem przeciwradiolokacyjnych pocisków raketowych (pocisków *HARM*), użycie pasywnych i aktywnych środków zakłócających¹⁰².

Do aktywnych form ataku elektronicznego można zaliczyć *obezwładnianie (zakłócanie) elektroniczne*. Działania te zdefiniowano jako *rozważne promieniowanie lub odbijanie energii elektromagnetycznej w celu zapobiegania lub redukcowania efektywnego wykorzystania spektrum elektromagnetycznego przez przeciwnika, którego zamiarem jest obniżenie lub zneutralizowanie możliwości bojowych przeciwnika*¹⁰³. Wcześniejsze użycie środków walki elektronicznej przez siły powietrzne było ukierunkowane na zakłócanie elektroniczne środków radiolokacyjnych przeciwnika w celu maskowania liczby i pozycji własnych samolotów wykonujących zadania bojowe nad terytorium przeciwnika oraz obniżenie dokładności kierowanych radiolokacyjnie systemów uzbrojenia. Obecnie zakłada się, że zakłócanie urządzeń elektronicznych przeciwnika może ograniczyć mu dostęp do informacji dotyczących organizacji oraz ruchów (manewrów) własnych sił, powodując zamieszanie informacyjne w tym względzie. Ponadto zakłócanie elektroniczne może utrudnić przeciwnikowi przebieg procesu decyzyjnego i wprowadzanie w życie podjętych decyzji – w razie zastosowania przez siły powietrzne środków walki elektronicznej przeciwko jego systemowi dowodzenia i kierowania. Jeżeli system dowodzenia siłami powietrznymi przeciwnika charakteryzuje się nadmierną decentralizacją, to mogą one stać się łatwym obiektem dla walki elektronicznej, prowadzonej przez lotnictwo połączonych sił zadaniowych.

Kontrolę emisji elektromagnetycznej (tzw. EMCON) oraz wykorzystanie technologii określanych mianem „stealth”¹⁰⁴, należy postrzegać jako pasywne formy prowadzenia walki elektronicznej.

Reasumując, atak elektroniczny ogranicza użycie spektrum elektromagnetycznego przez siły zbrojne państwa sprzeciwiającego się przeprowadzeniu operacji ewakuacyjnej.

¹⁰² Zob. tamże, s. 9.

¹⁰³ AFDD 2-5.2, wyd. cyt., p. 10.

¹⁰⁴ Środki powietrzne wykonane z zastosowaniem technologii „stealth”, charakteryzują się wyjątkowo niską skuteczną powierzchnią odbicia, przez co są bardzo trudne do wykrycia przez klasyczne środki radiolokacyjne.

Obrona elektroniczna obejmuje działania podjęte w celu obrony (osłony) personelu sił zdaniowych, urządzeń oraz jego uzbrojenia przed użyciem jakichkolwiek środków walki elektronicznej przez przeciwnika, które mogłyby obniżyć, unieszkodliwić lub zniszczyć potencjał bojowy własnych sił. Integracja osłony elektronicznej i innych środków zachowania żywotności bojowej, może przeciwdziałać wykryciu, obezwładnieniu lub zniszczeniu własnych sił przez środki przeciwnika. Należy podkreślić, że racjonalnym przedsięwzięciem wchodzącym w zakres osłony elektronicznej jest zarządzanie częstotliwościami pracy własnych urządzeń emitujących energię elektromagnetyczną. Obrona elektroniczna rozszerza więc wykorzystanie spektrum elektromagnetycznego przez połączone siły zadaniowe w czasie przeprowadzania operacji ewakuacyjnej.

Wsparcie elektroniczne, z kolei, umożliwia dowódcy tych sił dokładną ocenę działania w rejonie operacji. Osiągnięcie wysokiej efektywności walki elektronicznej wymaga ścisłej koordynacji wszystkich wymienionych wcześniej działań.

Wsparcie elektroniczne jest reakcją (odpowiedzią) na zadania stawiane m.in. siłom powietrznym, związane z przechwytywaniem, identyfikowaniem i umiejscawianiem źródeł zamierzonego i niezamierzonego promieniowania w celu rozpoznawania zagrożenia. Dowódcy, załogi lotnicze i operatorzy wykorzystują wsparcie elektroniczne do zdobywania informacji w czasie prawie rzeczywistym, które stanowią uzupełnienie danych uzyskiwanych z innych źródeł rozpoznawczych (wywiadowczych). Ponadto informacja uzyskana przez środki wsparcia elektronicznego może być skorelowana z innymi informacjami zdobytymi w wyniku działań, określanych w języku angielskim jako ISR (intelligence, surveillance and reconnaissance)¹⁰⁵, dzięki czemu można uzyskać bardziej dokładny (szczegółowy) obraz pola walki. Informacja ta może być wykorzystywana do tworzenia racjonalnego ugrupowania bojowego wojsk własnych, mogącego zapewnić przewagę sytuacyjną nad przeciwnikiem, oraz rozwoju nowych środków przeciwdziałania. Dane otrzymane ze wsparcia elektronicznego znajdują zastosowanie w rozpoznawaniu sygnałów (SIGINT – signal intelligence) obejmującym rozpoznanie systemów łączności (COMINT – communications intelligence) oraz rozpoznanie elektroniczne (ELINT – electronic intelligence)¹⁰⁶. Pasywna natura wsparcia elektronicznego powoduje, że działania te są równie efektywne w warunkach działań bojowych na dużą skalę, jak i w okresie pokoju.

Walka elektroniczna w operacjach ewakuacyjnych może odegrać szczególną rolę. Obecnie trudno bowiem wyobrazić sobie użycie sił powietrznych, zarówno w typowych działaniach bojowych, jak i pozawojennych, bez zastosowania choćby

¹⁰⁵ Intelligence, surveillance and reconnaissance (ISR) – wywiad, śledzenie (obserwacja), rozpoznanie pola walki. W sferze militarnej jest to całokształt zabiegów mających na celu zdobycie i wyodrębnienie danych oraz przetworzenie ich na informację. Zob.: R. Szpyra, *Operacje informacyjne...* wyd. cyt., s. 198; AFDD 2-5.1, wyd. cyt., p. 68; M. Marszałek, *Siły powietrzne NATO w Bośni i Hercegowinie w latach 1992–1995*, AON, Warszawa 2003, s. 141–142.

¹⁰⁶ AFDD 2-5.1, wyd. cyt., p. 12.

wybranych elementów walki elektronicznej. Wydaje się, że główny wysiłek walki elektronicznej w operacjach ewakuacyjnych będzie skierowany na zapewnienie bezpieczeństwa przede wszystkim lotnictwa transportowego, którego zadaniem będzie wywóz ewakuowanych obywateli do obszarów (stref) bezpiecznych. W nieprzyjaznym środowisku operacyjnym zastosowanie sił powietrznych będzie wymagało także wsparcia ze strony powietrznych środków walki elektronicznej do osłony grup uderzeniowych atakujących wybrane obiekty.

Tankowanie w powietrzu jest nieodzownym elementem użycia sił powietrznych zarówno we współczesnych operacjach bojowych, jak i pozawojennych. Użycie bowiem lotnictwa tankowania powietrznego, pozwala na szybkie przemieszczenie samolotów bojowych i transportowych z maksymalnym obciążeniem na duże odległości. Tankowanie w powietrzu zapewnia zatem siłom powietrznym wyjątkową elastyczność reagowania na wszelkie sytuacje kryzysowe, w porównaniu z innymi komponentami połączonych sił zadaniowych. Dlatego też ten rodzaj wsparcia jest traktowany jako czynnik zwielokrotniający możliwości bojowe sił powietrznych¹⁰⁷. W operacjach ewakuacyjnych można wyodrębnić trzy przesłanki stosowania tankowania w powietrzu: umożliwienie szybkiego i sprawnego przemieszczenia sił ewakuacyjnych do obszaru działań, zwiększenie promienia taktycznego dla samolotów wykonujących zadania uderzeniowe oraz wydłużenie czasu przebywania w powietrzu samolotów wykonujących zadania wsparcia, patrolowe i zabezpieczające¹⁰⁸. Wnioski z dotychczasowych operacji ewakuacyjnych wyraźnie wykazały, że użycie samolotów tankowania w powietrzu zawsze gwarantowało sprawną i szybką ewakuację.

Jednym z bardzo ważnych, chociaż tylko wspierających, rodzajów działań, które znajdują także zastosowanie w operacjach ewakuacyjnych jest *poszukiwanie i ratownictwo* oraz w środowisku nieprzyjaznym – *bojowe poszukiwanie i ratownictwo*.

Bojowe poszukiwanie i ratownictwo (tzw. combat SAR) jest definiowane jako *całokształt przedsięwzięć obejmujących: wykrycie, lokalizację, identyfikację i ratowanie załóg lotniczych (załóg statków powietrznych) na terytorium zajęтым przez przeciwnika bądź potencjalnie nieprzyjaznym podczas kryzysu lub w czasie wojny, a także ratowanie innego odizolowanego personelu, wyposażonego i wyszkolonego do współpracy z siłami bojowego poszukiwania i ratownictwa*¹⁰⁹. Biorąc pod uwagę realizowane zadania, przyjmuje się, że istota bojowego poszukiwania i ratownictwa wyraża się w utrzymaniu zdolności do odzyskiwania personelu latającego lotnictwa sił zbrojnych państwa, koalicji lub sojuszu oraz innych osób z terenu zajętego przez przeciwnika lub potencjalnie nieprzyjaznego.

Bojowe poszukiwanie i ratownictwo wpływa na potencjał bojowy sił powietrznych poprzez:

¹⁰⁷ Zob. J. Karpowicz, *Lotnictwo w operacjach pokojowych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001, s. 96.

¹⁰⁸ Zob. tamże, s. 97.

¹⁰⁹ Zob.: B. Zdrodowski, M. Marszałek, wyd. cyt.; AAP-6 PL *Słownik...* wyd. cyt.

1) zapewnienie powtórnego wykorzystania personelu latającego w działaniach bojowych i o charakterze innym niż wojna, a więc także w operacjach ewakuacyjnych;

2) zapewnienie wysokiego morale personelu latającego, a w konsekwencji większą efektywność działań;

3) uniemożliwienie wykorzystania zestrzelonego personelu do celów rozpoznania, propagandy lub polityki¹¹⁰.

Rozmach prowadzenia działań bojowego poszukiwania i ratownictwa może wymagać użycia sił od pojedynczego śmigłowca aż do bardzo rozbudowanego zespołu. Zwykle w skład takich zespołów wchodzi różnorodny skład sił i środków z kilku komponentów, które mają przydzielone konkretne zadania¹¹¹. Kompleksowość działań i ich skala dyktują potrzeby w zakresie planowania, analizy stopnia zagrożenia, organizacji odpowiedniego – niejednokrotnie specyficznego – wyszkolenia, specjalistycznego wyposażenia oraz zapewnienia skutecznego systemu dowodzenia. Całość sił ratowniczych musi być zawsze gotowa do prowadzenia działań w warunkach nieprzyjawnego środowiska, a więc działań o wysokim stopniu ryzyka.

2.3.5. Transport powietrzny

Pomimo że w doktrynie powietrznej NATO transport powietrzny jest traktowany jako działanie wspierające, to jednak ze względu na zakres użycia lotnictwa transportowego w operacjach innych niż wojna należy postrzegać go jako samodzielny, odrębny rodzaj działań. Uwzględniając więc, że operacje ewakuacyjne są jedną z kategorii działań, które zaliczono do innych niż wojna, transport powietrzny wyszczególniono w niniejszym opracowaniu jako odrębny rodzaj działań sił powietrznych. Transport powietrzny, jak wykazały wnioski z analizy przeprowadzonych do tej pory operacji ewakuacyjnych, odgrywa w nich znaczącą rolę, umożliwiając m.in. szybkie i zorganizowane przemieszczenie ewakuowanych obywateli do rejonów (stref) bezpiecznych. Jest on doceniany szczególnie w sytuacji, gdy ewakuacja odbywa się w środowisku nieprzyjawnym połączonym siłami zadaniowym. W takiej bowiem sytuacji, żadna cywilna linia lotnicza nie zdecyduje się na wysłanie swoich samolotów do rejonów, z których będzie wykonywana ewakuacja. W środowisku przyjawnym natomiast, kiedy nie występuje żadne zagrożenie ze strony sił miejscowych, cywilni przewoźnicy mogą odgrywać dominującą rolę. Z pełną świadomością można zatem sformułować tezę, że obecnie wojskowe lotnictwo transportowe stało się jedynym środkiem mogącym sprostać wyjątkowo wysokim wymaganiom związanym z użyciem transportu powietrznego we współczesnych operacjach ewakuacyjnych.

¹¹⁰ Zob. tamże, s. 17.

¹¹¹ W skład tych zespołów wchodzi nie tylko siły i środki z sił powietrznych, ale także z komponentu sił specjalnych, piechoty morskiej itp.

Znaczenie wojskowego transportu powietrznego wynika głównie z właściwości, którymi on się charakteryzuje. Do najważniejszych zaliczono: szybkość, elastyczność, zasięg oraz wysoki stopień gotowości w zakresie reagowania na zmieniającą się sytuację w dowolnym miejscu kuli ziemskiej¹¹².

Ogólnie można wyróżnić dwie metody użycia transportu powietrznego. Pierwsza to dostarczanie ładunków, w tym także ludzi, przy wykorzystaniu szeroko pojętej naziemnej infrastruktury lotniskowej. Druga zaś jest oparta na dostarczaniu ładunków drogą powietrzną bez lądowania samolotów na ziemi, a więc tylko przez zrzuty z powietrza. Analizując wymienione metody pod kątem operacji ewakuacyjnych, można stwierdzić, że jedynie pierwsza z nich jest powszechnie stosowana w tej szczególnej, z wojskowego punktu widzenia, kategorii działań. Zastosowanie jednej z wymienionych tu metod, zależy od: wymagań potencjalnych użytkowników, właściwości i bezpieczeństwa lotnisk, stref lądowania, stref zrzutów położonych w obszarze działań oraz możliwości bojowych samolotów transportowych. Działanie lotnictwa transportowego, przy wykorzystaniu infrastruktury lotniskowej, obejmuje wszystkie sytuacje, w których personel lub towary są ładowane i rozładowywane podczas postoju samolotu na ziemi. Mimo że rozładowanie odbywa się zwykle, gdy samolot stoi na lotnisku, to istniejące procedury bojowego wyładunku dopuszczają jego rozładowywanie w ruchu. Ma to szczególne znaczenie, gdy jest konieczne skrócenie czasu przebywania samolotu na ziemi.

W operacjach ewakuacyjnych szczególną rolę odgrywa strategiczne lotnictwo transportowe. Wśród państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego największym potencjałem w tym zakresie dysponują Stany Zjednoczone. Ich lotnictwo transportowe jest przygotowywane do wykonywania następujących zadań:

- 1) przerzutu sił ze Stanów Zjednoczonych do rejonu działań lub też pomiędzy teatrami działań wojennych¹¹³;
- 2) dostarczania zaopatrzenia i uzbrojenia dla sił rozwiniętych w rejonie operacji ewakuacyjnej;
- 3) zapewnienia kolejnego przemieszczania sił;
- 4) prowadzenia ewakuacji medycznej drogą powietrzną;
- 5) prowadzenia ewakuacji własnych obywateli i obywateli państw zaprzyjaźnionych;
- 6) wzmocnienia możliwości transportowych w obszarze prowadzenia operacji ewakuacyjnej lub lotnictwa transportowego sił specjalnych¹¹⁴.

Do transportu powietrznego mogą być wykorzystywane różne typy statków powietrznych, począwszy od lekkich śmigłowców transportowych do ciężkich samo-

¹¹² Zob. Joint Publication 4-01.1. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Airlift Support to Joint Operations*, 20 July 1996, [dalej cyt.: JP 4-01.1], p. V.

¹¹³ Dotyczy to szczególnie potrzeby przerzutu jednostek wojskowych w celu rozwinięcia ich w nakazanym regionie (rejonie) działań.

¹¹⁴ Zob. JP 4-01.1, wyd. cyt., p. II-1.

lotów. Każdy z nich odgrywa bardzo ważną rolę w operacjach ewakuacyjnych. Samoloty transportowe przewożące siły ewakuacyjne mogą służyć również jako środki transportu dla ewakuowanych. W takim wypadku dowódca musi jednoznacznie określić sposób postępowania z samolotami transportowymi od momentu wyładowania sił ewakuacyjnych do czasu rozpoczęcia ewakuacji. Samoloty pozostające na ziemi z żołnierzami i uzbrojeniem na pokładzie, są doskonałym i zarazem cennym obiektem ataku dla sił przeciwnika lub w skrajnym wypadku nawet pojedynczych osób nieprzyjaźnie usposobionych do sił ewakuacyjnych. Zwiększenie składu sił ewakuacyjnych potęguje jedynie ten problem, gdyż pociąga za sobą konieczność wzmocnienia wysiłku w zakresie bezpośredniej obrony większej liczby samolotów.

Zakłada się także inny wariant użycia lotnictwa transportowego – gdy samoloty nie pozostają w obszarze operacji wraz z siłami ewakuacyjnymi. Wówczas bardzo istotnym przedsięwzięciem jest koordynacja, która powinna zapewnić ich przyłot we właściwym, ściśle określonym czasie. Za racjonalne rozwiązanie przyjmuje się jak najszybsze załadowanie stosownej do pojemności samolotu liczby ewakuowanych obywateli i natychmiastowy odlot. Precyzyjna koordynacja działań powietrzno-łądowych skraca czas oczekiwania na ewakuowanych, jak również czas przebywania samolotów na lotnisku.

Zadaniem dowódcy jest znalezienie odpowiedniego miejsca dla bazowania samolotów transportowych. Użycie tymczasowych baz operacyjnych lub rejonów (stref) bezpiecznych, nie wymaga dodatkowych ustaleń związanych z ruchem lotniczym oraz rozproszeniem wysiłku logistycznego. Wyznaczenie miejsc oczekiwania samolotów na terytorium państwa gospodarza, pociąga za sobą większy stopień ryzyka dla wydzielonych sił powietrznych. W czasie operacji „Dragon Rouge”, na terytorium Konga, samoloty transportowe C-130 z sił powietrznych Stanów Zjednoczonych (USAF) bazowały w miejscowościach Komina i Leopoldville. Ich zadaniem było wsparcie ewakuacji prowadzonej ze Stanleyville. Mimo że te dwa miasta znajdowały się na terytorium państwa, z którego była prowadzona ewakuacja, to znaczna odległość od rejonów walk całkowicie zapewniała bezpieczeństwo przebywających tam sił. Większa liczba samolotów raczej nie mogłaby bazować w tym samym miejscu, gdyż byłoby to zbyt niebezpieczne.

Dowódca połączonych sił zadaniowych musi podzielić i rozśrodkować pododdziały, rozmieszczając je na różnych lotniskach. Wyznaczone miejsca bazowania powinny mieć odpowiednie urządzenia niezbędne do obsługi samolotów biorących udział w operacji. Przeloty bezpośrednio z baz macierzystych do rejonu operacji, ze względu na ich długotrwałość, nie są najlepszym rozwiązaniem. Każdy bowiem samolot wymaga szczegółowego przeglądu technicznego przed kolejnym lotem, a w najgorszym wypadku, przeprowadzenia drobnych napraw. Tak więc dostępność do służb remontowych (technicznych) i ich umiejętności oraz wyposażenie, są szczególnie ważną kwestią dla dowódcy komponentu powietrznego.

Śmigłowce, mimo że przenoszą relatywnie mniejszy ładunek, są w stanie prowadzić działania niemal w każdym terenie, również z wcześniej przygotowanych lądowisk. Śmigłowce, jak dowodzą wnioski z operacji przeprowadzonych w latach dziewięćdziesiątych, bardzo dobrze spełniają swoje funkcje, szczególnie w trudnych warunkach terenowych. Mogą być wykorzystywane głównie do przewozu ewakuowanej ludności z punktów zbiórek do rejonów ześrodkowania (punktów ewakuacyjnych) lub bezpośrednio na okręt (okręty).

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że o wyborze wariantu i ostatecznym kształcie planu użycia lotnictwa transportowego decyduje wiele różnych czynników. Jednym z najważniejszych jest decyzja o trasach przelotu. Idealnym rozwiązaniem jest wybranie trasy umożliwiającej jak najszybszy przelot z baz macierzystych do obszaru operacji. Dzięki temu można osiągnąć cele operacji ewakuacyjnej w jak najkrótszym czasie, zmniejszając liczbę wylotów, a tym samym zużywając mniejsze ilości paliwa, co sprzyja obniżeniu kosztów całej operacji. Na wybór trasy wpływają przede wszystkim otrzymane pozwolenia na przelot, wielkość udostępnionej przestrzeni powietrznej, posiadany system kierowania ruchem lotniczym, konieczność (potrzeba) tankowania w powietrzu oraz dostępność lotnisk. Wojskowe samoloty transportowe, biorące udział w operacjach ewakuacyjnych, mają zwykle przyznane prawo do działania w obcej przestrzeni powietrznej bez dodatkowego pozwolenia ze strony innego państwa. W razie nieotrzymania wymaganej zgody, należy wytyczyć oczywiście trasę okrężną, co zwiększa nie tylko czas trwania misji, ale i koszty operacji. Brak takich zezwoleń może pociągnąć za sobą konieczność użycia samolotów tankowania w powietrzu lub lotnisk do międzylądowań.

W trakcie prowadzenia operacji ewakuacyjnej czas przebywania załóg samolotów na lotnisku, jak już wspomniano, powinien być ograniczony do minimum. Sposób przyjęcia samolotów musi z jednej strony umożliwiać szybkie wyładowanie pododdziałów ewakuacyjnych i ich uzbrojenia oraz wyposażenia, a z drugiej strony sprawne podjęcie ewakuowanych obywateli na pokład samolotu (pokłady samolotów). Dodatkowe zadania, związane z organizacją tankowania i wymianą załóg, mogą jedynie utrudnić wykonanie zadania głównego. Powinno się zatem dążyć do zapewnienia możliwości tankowania samolotów transportowych na trasie ich lotu. Jeżeli one nie będą mogły korzystać z powietrznych samolotów-cystern, to wówczas konieczne stają się międzylądowania, pod warunkiem że lotniska do tego wyznaczone znajdują się w bezpośredniej bliskości trasy przelotu.

Wybór odpowiedniej do sytuacji i postawionych zadań taktyki działania lotnictwa transportowego, może zależeć od wymagań jego użytkowników, celu podróży, pogody, terenu, zagrożeń, dostępności powietrznych i lądowych środków wsparcia i wielu innych czynników. W procesie planowania, wyższy szczebel dowodzenia powinien jak najszybciej opracować i przekazać taktyczne wytyczne dowódcy odpowiedzialnemu za wykonanie misji transportowych. Zgodnie z tymi

wskazówkami dowódca misji (operacji) opracowuje taktykę i koordynuje ją na etapie wykonania operacji. System dowodzenia i kierowania lotnictwem transportowym powinien uwzględniać wszystkie zaangażowane w operację ewakuacyjną agencje cywilne i jednostki wojskowe.

Dowodzenie i kierowanie lotnictwem transportowym w operacjach ewakuacyjnych, podobnie jak w innych operacjach zakwalifikowanych do zbioru innych niż wojna, jest oparty na regule scentralizowanego kierowania i zdecentralizowanego wykonania. Poprzez scentralizowane kierowanie dowódcy zapewniają wytyczne i wskazówki oraz wpływają na podział wysiłku transportu powietrznego. Zdecentralizowane wykonanie zapewnia podległym dowódcom elastyczność działania, dając im możliwość wykazania się inicjatywą w wykonywaniu zadań. Można zatem stwierdzić, że osiągnięcie jak najwyższej efektywności użycia lotnictwa transportowego wymaga wykorzystania odpowiedniego do potrzeb operacji ewakuacyjnej systemu dowodzenia i kierowania. System ten powinien spełniać wymagania w zakresie: elastyczności, bezpieczeństwa, interoperacyjności oraz zachowania żywotności. Kierowanie i dowodzenie środkami transportu powietrznego, łączy w sobie szereg podstawowych funkcji obejmujących: operacje bojowe, transport, planowanie, działania w portach lotniczych oraz szeroko pojęte rozpoznanie. Procedury dowodzenia i kierowania transportem powietrznym muszą być logiczne i możliwe do zastosowania zarówno w razie wykonywania misji o charakterze strategicznym, jak i taktycznym w rejonie operacji ewakuacyjnej. System dowodzenia powinien być zdolny do działania nawet w ekstremalnych warunkach.

Najefektywniejszym sposobem kontroli przybywających samolotów jest wykorzystanie powietrznych elementów systemu dowodzenia i kierowania. Użycie tego typu samolotów zapewnia utrzymanie ciągłej łączności z centrum kierowania ewakuacją oraz z załogami samolotów i kontrolerami ruchu lotniczego. Powietrzne centrum kontroli (kierowania i dowodzenia) daje znacznie większe możliwości w zakresie utrzymania łączności niż analogiczne stanowisko na ziemi. Samoloty te umożliwiają także kontrolę przemieszczeń zespołów manewrowych. Alternatywą dla ewakuacji powietrznej jest użycie środków morskich.

Racjonalne użycie lotnictwa transportowego w operacjach ewakuacyjnych musi być poprzedzone wyjątkowo szczegółowym planowaniem, uwzględniającym analizę i ocenę wielu różnych czynników. Do najważniejszych z nich zalicza się:

- infrastrukturę lotniskową,
- lotniskowe służby wsparcia,
- porty lotnicze (bazy lotnicze),
- załadunek i wyładunek,
- obronę baz lotniczych,
- kontrolę przestrzeni powietrznej,
- korytarze powietrzne,
- rozpoznanie,
- zagrożenie,

- środki umożliwiające przeciwdziałanie potencjalnym zagrożeniom,
- tankowanie w powietrzu,
- łączność w powietrzu pomiędzy transportowanymi jednostkami komponentu lądowego¹¹⁵.

Powodzenie misji lotnictwa transportowego w operacjach ewakuacyjnych, zwykle zależało od jakości i dostępności szeroko pojętej infrastruktury lotniskowej. Terminale lotnicze (porty lotnicze), powinny bowiem zaspokoić wszelkie potrzeby wynikające z użycia lotnictwa transportowego. Jednakże jedną z najpoważniejszych wad portów lotniczych jest nader często ich ograniczone zaopatrzenie, szczególnie w słabo rozwiniętych regionach świata. To właśnie w tych regionach, w pierwszej kolejności należy uwzględnić wykorzystanie małych, słabo wyposażonych lotnisk, a nie dużych portów lotniczych. Lotniska te mają zwykle jeden (i to krótki) pas startowy oraz wyjątkowo ubogie urządzenia nawigacyjne i łączności.

Jedną z ważniejszych funkcji dla życia żołnierzy ze składu połączonych sił zadaniowych oraz ewakuowanych obywateli, spełnianych przez lotnictwo transportowe, jest **ewakuacja medyczna**. Ewakuację medyczną zdefiniowano jako *szybkie przemieszczenie (przewóz, transport) chorego lub rannego personelu pomiędzy teatrami działań lub w obszarze operacji, pod nadzorem (opieką) specjalnie w tym celu wyszkolonych członków załóg, do odpowiednich specjalistycznych obiektów medycznych*¹¹⁶. Z reguły transport chorych i rannych drogą powietrzną wymaga odpowiednio przygotowanego personelu, który może zapewnić na wysokim poziomie opiekę lekarską w czasie przelotu. Należy uwzględnić także szczególne środki kontroli ruchu lotniczego (kontroli przestrzeni powietrznej), które powinny umożliwić dostosowanie parametrów lotu do stanu zdrowia przewożonych chorych i poszkodowanych. Samolot wykorzystywany do ewakuacji medycznej, przede wszystkim powinien posiadać na pokładzie odpowiedni sprzęt medyczny.

W siłach powietrznych państw wysoko rozwiniętych przyjęto zasadę, że większość ich samolotów transportowych może być przystosowana do wykonania ewakuacji medycznej. Ponadto państwa te dysponują wystarczającą liczbą odpowiednio przygotowanego do wykonywania tych misji personelu medycznego. Każdy samolot, wykorzystywany wyłącznie do ewakuacji medycznej, powinien być wyraźnie oznakowany czerwonym krzyżem na białym tle. Uwzględniając potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa personelu połączonych sił zadaniowych, użycie tych sił w operacji ewakuacyjnej musi być zabezpieczane przez specjalnie przygotowany do tego system ewakuacji medycznej.

Ewakuacja medyczna drogą powietrzną w obszarze prowadzenia operacji ewakuacyjnej obejmuje przemieszczenie chorych i rannych z mobilnych punktów medycznych rozlokowanych w terenie do szpitali udostępnionych przez państwo pełniące rolę gospodarza lub szpitali zorganizowanych w rejonach (strefach) bezpiecznych.

¹¹⁵ Zob. JP 4-01.1, wyd. cyt., p. III-2.

¹¹⁶ Air Force Doctrine Document 2-6.1. *Airlift Operations*, version 5, 20 August 1999, p. 26.

2.4. Przykłady użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych

Jedną z bardziej znanych operacji ewakuacyjnych była przeprowadzona w dniach od 5 do 21 sierpnia 1990 r. operacja „Sharp Edge”. Ze względu na możliwość przewrotu politycznego na terytorium Liberii, rząd Stanów Zjednoczonych przygotował ewakuację obywateli amerykańskich, powierzając wykonanie zadania głównego 22. Ekspedycyjnej Jednostce Piechoty Morskiej, wchodzącej w skład VI Floty Stanów Zjednoczonych.

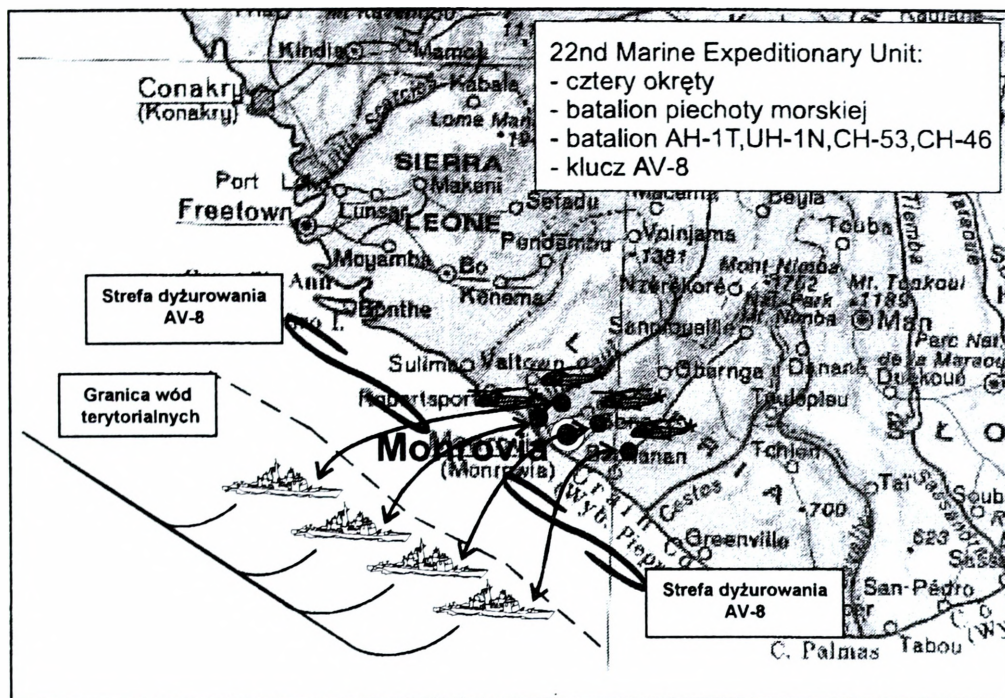
W tej operacji oddział czołowy miał około 10 tygodni na przygotowanie ewakuacji (od 31 maja do 5 sierpnia 1990 r.). Stosunkowo długi czas na planowanie, przygotowanie infrastruktury i sprzętu oraz koordynację działań z przedstawicielami ambasady, zaowocował wyjątkowo sprawnym wykonaniem tej operacji.

Liberia jest krajem wysoce niestabilnym politycznie. Zmarłego w 1971 r. dyktatora Liberii prezydenta Tubmana zastąpił Tolbert, który został jednak zabity przez zbuntowanych podoficerów. Jego następcą został Samuel Doe, najstarszy z grupy buntowników. Po dziesięciu latach rządów, jego koledzy – Taylor i Johnson – stanęli na czele własnych oddziałów i przejęli władzę w stolicy kraju – Monrowii. Samuel Doe został zabity. Pomogły w tym przybyłe oddziały nigeryjskie. Rozpoczęła się walka pomiędzy wcześniejszymi sojusznikami – Taylorem a Johnsonem. Do Liberii wkroczyły oddziały wojskowe z kilku państw afrykańskich – Ghany, Gwinei i Sierra Leone. Miały one zaprowadzić porządek w Liberii. Po długich walkach zajęły one Monrowię i jej okolice. Władzę objął Johnson, a na pozostałym terytorium kraju – rządził Taylor... Walka toczyła się nie tylko o sprawowanie władzy w państwie, lecz także o zyski z eksploatacji bogactw naturalnych oraz dostęp do pomocy zagranicznej. Wojna domowa w Liberii jest jedną z wielu w państwach Afryki. Przegrywają słabi i biedni.

C. Mojsiewicz, *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Atla 2, Wrocław 1999.

Celem operacji ewakuacyjnej było zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom amerykańskim przebywającym w Liberii. Operacja obejmowała ewakuację osób zagrożonych, działania osłonowe oraz demonstrację siły. W tym celu sformowano siły zadaniowe TASK FORCE 61 i TASK FORCE 62, w których skład weszły (rys. 16):

- cztery okręty wojenne;
- batalion piechoty morskiej;
- wzmocniony batalion średnich śmigłowców (AH-1T, UH-1N, CH-53, CH-46);
- klucz samolotów wsparcia AV-8.



Źródło: J. Karpowicz, *Lotnictwo w operacjach pokojowych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001.

Rys. 16. Przebieg operacji „Sharp Edge”

Zadaniem śmigłowców było przerzucenie jednostki piechoty morskiej, która miała zapewnić obronę ambasady oraz wyznaczonych czterech punktów ewakuacyjnych (ładowisk), natomiast w drodze powrotnej przewoziły ewakuowanych obywateli amerykańskich oraz przedstawicieli innych państw na pokłady okrętów wojennych, oczekujących na wodach międzynarodowych. Ekspertzy amerykańscy ocenili, że w wyniku tej operacji ewakuowano 1600 obywateli amerykańskich oraz przedstawicieli innych państw. Liczba sił użytych do operacji była uwarunkowana etatowym składem ekspedycyjnej jednostki piechoty morskiej. Potencjał sił zabezpieczających był porównywalny z siłami realizującymi przewozy powietrzne w ramach ewakuacji. Operacja prowadzona była na terenie państwa ogarniętego wewnętrznym konfliktem zbrojnym, z wykorzystaniem eksterytorialnego obszaru ambasady. Siły główne, w tym wsparcie i logistyka, znajdowały się na okrętach przebywających na wodach międzynarodowych w bezpośredniej bliskości miejsca operacji¹¹⁷. Operację przeprowadzono w sposób zaplanowany, po uprzednim wykonaniu rekonesansu i dokonaniu ustaleń koordynacyjnych z ambasadą Stanów Zjednoczonych w Monrovia. Sukces tej operacji wyrażał się także w tym, że siły

¹¹⁷ Zob. J. Karpowicz, *Lotnictwo w operacjach...* wyd. cyt., s. 90.

zadaniowe nie poniosły żadnych strat oraz nie wystąpiły niezamierzone komplikacje natury polityczno-militarnej.

Przytaczając przykłady operacji ewakuacyjnych, należy wspomnieć także o operacji „Eastern Exit”, którą, jak podają źródła amerykańskie, przeprowadzono w dniach od 2 do 11 stycznia 1991 r. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Somalii 2 stycznia 1991 r. zgłosił zapotrzebowanie na wsparcie operacji ewakuacyjnej ze stolicy tego państwa – Mogadiszu.

Pomimo priorytetów związanych z prowadzeniem operacji „Pustynna Burza”, z powodu zaostrzającej się sytuacji w Somalii, podwyższono stopień gotowości bojowej dla śmigłowców z sił specjalnych, przemieszczono także samolot transportowy C-130 do Kenii oraz wysłano w kierunku Somalii dwa okręty amfibijne, wraz z elementami ekspedycyjnej brygady piechoty morskiej.

Somalia jest krajem położonym na najbardziej na wschód wysuniętym cyplu kontynentu afrykańskiego. Powierzchnia tego państwa wynosi 637 657 km² (gęstość zaludnienia 13,1 osób/km²) i jest podzielona na 18 regionów i 84 okręgi administracyjne. Wszyscy Somalijczycy dzielą się na dwie grupy: Somalów (pasterskie koczownicze plemiona północy) i Sab (rolniczy mieszkańcy południa). System pokrewieństwa według zasady genealogicznej dzieli liczących 1,5 miliona Somalów na kilka rodzin plemiennych. Natomiast 500 tysięcy prowadzących osiadły tryb życia Sab, zajmuje tereny pomiędzy rzekami Vebi Szebeli i Dżubą, dzieląc się tylko na dwie rodziny plemienne. Wspólnota językowa i kulturowa powoduje, że na całym kontynencie afrykańskim ludność Somalii jest jednym z nielicznych społeczeństw, w stosunku do którego można użyć terminu naród.

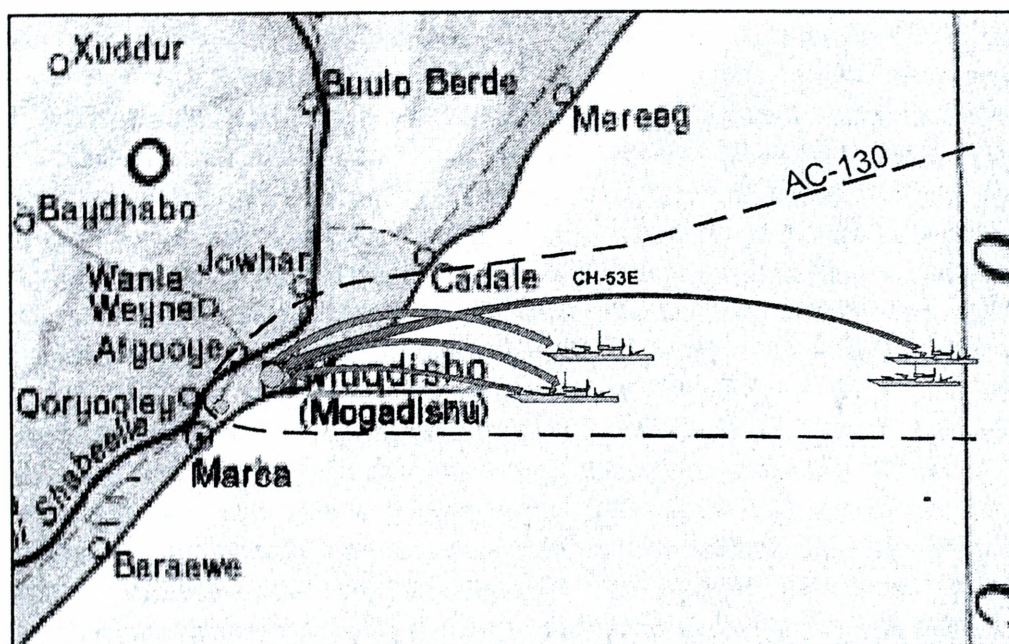
Sieć utwardzanych dróg praktycznie nie istnieje. Jedynymi ważnymi szlakami komunikacyjnymi są drogi łączące Mogadisze z Kismają, Bardeną, Baido i Belet Ven. Nie wybudowano żadnych linii kolejowych. Duże połacie kraju zajmują liczne pustynie i półpustynie, dlatego też ważnym problemem Somalii jest brak większych źródeł wody pitnej.

Somalia jest krajem bardzo słabo rozwiniętym ekonomicznie. Podstawą jej gospodarki jest produkcja rolna, w której przed wojną domową pracowało 80% zawodowo czynnej ludności. Większość rolników to hodowcy bydła, pędzący koczowniczy tryb życia. Bogactwa mineralne kraju (w tym niewielkie złoża ropy naftowej), jak dotąd są mało wykorzystywane. Wydobywa się tylko rudę żelaza, gips, beryl, kolumbit i sól kamienną. Podstawową gałęzią rolnictwa jest hodowla owiec, kóz i wielbłądów. Ważną pozycję zajmuje również produkcja roślinna (uprawia się głównie bawełnę i trzcinę cukrową), rybołówstwo oraz eksploatacja lasów. Zniszczenia wojenne spowodowały na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtowny spadek produkcji spożywczej, co wywołało klęskę głodu.

P. Kucharski, *Somalia 92–95*, Agencja Lotnicza Altair, Warszawa 1998, s. 10.

Wstępny plan ewakuacji, zakładający przerzut obywateli amerykańskich i innych państw drogą powietrzną z międzynarodowego portu lotniczego w Mogadiszu, szybko stał się niewykonalny. Amerykanie nie mogli wykorzystać także samolotu z ich sił powietrznych, czekającego na terytorium Kenii na sygnał do rozpoczęcia ewakuacji. Sytuacja na tyle się pogorszyła, że lądowanie na lotnisku w stolicy Somalii było wielkim zagrożeniem dla każdego samolotu, nawet wojskowego.

Celem operacji ewakuacyjnej było zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom ambasady amerykańskiej w Mogadiszu i przemieszczenie ich do rejonów bezpiecznych (rys. 17).



Źródło: J. Karpowicz, *Lotnictwo w operacjach pokojowych*, AON, Warszawa 2001.

Rys. 17. Przebieg operacji „Eastern Exit”

W skład doraźnie utworzonego zespołu zadaniowego weszły: dwa okręty z sił amfibijnych – *USS Guam* i *USS Trenton* – oraz 4. Ekspedycyjna Brygada Piechoty Morskiej. Skład zespołu uzupełniały samoloty z sił powietrznych Stanów Zjednoczonych AC-130 i KC-130 oraz inne niezbędne elementy. Do wykonania głównego zadania w tej niezwykle trudnej operacji wyznaczono 4. Ekspedycyjną Brygadę Piechoty Morskiej, posiadającą w swoim składzie klucz śmigłowców CH-53 i dwa dywizjony śmigłowców CH-46 bazujące na dwóch okrętach wojennych. Do zabezpieczenia działań w wymiarze powietrzno-ładowym użyto samolotów tankowania KC-130 oraz samolot wsparcia ogniowego AC-130. Operacja trwała 40 godzin.

Z powodu drastycznie pogarszającej się sytuacji, siły ewakuacyjne były pierwszym komponentem, który przybył do rejonu przyszłych działań. Sztab tych sił

szybko dostosował plan działań do aktualnej sytuacji na miejscu, uwzględniając wszelkie ograniczenia, które normalnie powinny być identyfikowane i rozwiązywane przez oddział czołowy.

W pierwszym dniu operacji po zmierzchu, dwa śmigłowce CH-53, tankując dwukrotnie w powietrzu, przerzuciły na teren ambasady amerykańskiej 60 żołnierzy piechoty morskiej. Pierwsze tankowanie w powietrzu zapewniało dotarcie śmigłowców do ambasady, drugie natomiast dostarczyło niezbędną ilość paliwa do pokonania trasy powrotnej z ambasady do oczekujących na wodach międzynarodowych okrętów wojennych. Po siedemnastu godzinach lotu i dwóch tankowaniach paliwa w powietrzu, śmigłowce przeleciały nad Mogadiszem na wysokości 10 metrów i wylądowały na terenie ambasady o 7.10 rano, w chwili gdy rebelianci właśnie forsowali ogrodzenie całego kompleksu¹¹⁸. Zadaniem tej grupy było przede wszystkim wzmocnienie obrony ambasady. W krótkim czasie w stosunku do misji śmigłowców samolot AC-130 wykonał trwające ponad trzy godziny rozpoznanie terenu oraz wojsk walczących w Mogadiszu. Ponadto był gotowy do udzielenia wsparcia ogniowego działającym na lądzie pododdziałom piechoty morskiej i zespołowi specjalnemu z marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych. Wykorzystując nocne warunki, dwa wspomniane śmigłowce przerzuciły z terytorium ambasady na pokłady okrętów 61 osób – głównie przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Następnej nocy śmigłowce CH-46, w grupach po pięć, wykonały cztery wyloty. Trzy wyloty były przeznaczone do ewakuacji szeregowych pracowników ambasady, czwarty zaś do przetransportowania grupy osłaniającej ambasadę. W wyniku tej operacji ewakuowano łącznie 280 ludzi pochodzących z trzydziestu różnych państw. Wśród nich znalazło się m.in. 8 ambasadorów, 61 obywateli amerykańskich oraz 39 obywateli rosyjskich¹¹⁹. Siły główne i jednostki wsparcia znajdowały się na pokładach okrętów wojennych, na wodach międzynarodowych. W związku z tym, że na wykonanie operacji przeznaczono tylko 48 godzin, postanowiono zwiększyć tempo operacji. A zatem, śmigłowce amerykańskie wystartowały już około 750 kilometrów od brzegu Somalii i rozpoczęły działania o dobę wcześniej niż okręty z grupy zadaniowej. W tym samym czasie okręty marynarki Stanów Zjednoczonych dopiero zbliżały się do obszaru operacji.

W kwietniu 1996 r. na terytorium Liberii przeprowadzono kolejną operację ewakuacyjną pod kryptonimem „Assured Response”. Amerykańscy komandosi rozpoczęli ją 9 kwietnia ewakuacją pierwszych 100 cywilów ze stolicy państwa Monrowii. Przyczyną przygotowania i wykonania tej operacji był ponowny wybuch wojny domowej. Ze względu na bezpieczeństwo sił biorących udział w operacji, działania ewakuacyjne prowadzono jedynie w nocy. Pierwszy zespół składał się z sześciu żołnierzy amerykańskich sił specjalnych oraz osiemnastoosobowego pododdziału osłonowego z sił specjalnych marynarki wojennej, który przerzucono

¹¹⁸ Zob. T. Clancy, *Piechota morska*, Gdański Dom Wydawniczy, Gdańsk 1999, s. XIII.

¹¹⁹ Zob. *Operation „Eastern Exit”*, <http://www.fas.org/man/dod-1001/ops/easternexit.htm>.

do ambasady amerykańskiej dwoma śmigłowcami MH-53. Do przerzutu wspomnianych sił w obszar operacji wykorzystano dwa największe amerykańskie samoloty transportowe – C-5A.

Wśród państw, które posiadają doświadczenia w prowadzeniu operacji ewakuacyjnych jest także Francja. W dniu 17 października 1997 r. wydzielony zespół zadaniowy z sił zbrojnych tego kraju, ewakuował ponad 50 obywateli francuskich oraz przedstawiciele innych narodowości z Konga. W skład sił zadaniowych weszły:

- dwie kompanie komandosów;
- pięć samolotów myśliwskich;
- pięć samolotów transportu taktycznego;
- jeden samolot dowodzenia i kierowania;
- jeden okręt wojenny¹²⁰.

W marcu tego samego roku Amerykanie przeprowadzili operację ewakuacyjną z terytorium Albanii – „Silver Wake”. Stanowiła ona reakcję na rosnące napięcie i zagrożenie życia obywateli amerykańskich przebywających w Tiranie. Misja obejmowała przewiezienie ich z rejonu zagrożonego do stref bezpiecznych. Siły morskie z 26. Ekspedycyjnej Jednostki Piechoty Morskiej, po przerzuceniu do rejonu operacji, rozpoczęły natychmiastową ewakuację, używając do tego śmigłowców CH-47 i CH-53. W ciągu dwóch godzin od otrzymania rozkazu wykonania misji, pierwsi ewakuowani zostali przewiezieni śmigłowcami poza granice Albanii i bezpiecznie rozmieszczeni na okręcie *USS Nashville*. W czasie operacji 1. Batalion Desantowy 8. Pułku Piechoty Morskiej wykorzystał na lądzie tylko dwa transportery opancerzone. Ich przemieszczenie do rejonów walk było możliwe dzięki zastosowaniu śmigłowców CH-53, które przewiozły je wraz z pododdziałami piechoty morskiej. Ewakuację zakończono w dniu 27 marca 1997 r. W rezultacie tej operacji uratowano życie 877 cywilom, głównie ze Stanów Zjednoczonych¹²¹.

Kolejnym ciekawym przykładem użycia komponentu wojskowego w działaniach ewakuacyjnych, była powietrzno-lądowo-morska operacja przeprowadzona przez wydzielone jednostki z sił zbrojnych Wielkiej Brytanii w Sierra Leone. W maju 2000 r. na obszarze tego kraju znalazło się w niebezpieczeństwie około 800 obywateli amerykańskich i brytyjskich, będących pracownikami placówek dyplomatycznych i przedstawicielstw handlowych. Sygnałem do rozpoczęcia operacji ewakuacyjnej było wzięcie przez rebeliantów zakładników w liczbie 300 żołnierzy sił pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz około 200 cywilów. Operację rozpoczęto 8 maja 2000 r. desantem 1400 żołnierzy brytyjskich sił specjalnych z morza i powietrza w celu przejęcie lotniska w stolicy. Po wykonaniu tego zadania rozpoczęto ewakuację osób cywilnych, wykorzystując do tego wojskowe lotnictwo transportowe.

¹²⁰ Zob. R.H. Jean, *A Commitment to Canadians Abroad: A NEO Capability for the Canadian Forces*, p. 5.

¹²¹ Zob. *Operation „Silver Wake”*, <http://www.specjaloperations.com/Operations/silver.html>.

2.5. Zastosowanie sił powietrznych w przyszłych operacjach ewakuacyjnych

Ze względu na specyfikę operacji ewakuacyjnych prognozuje się, że uzasadnione jest wykorzystanie w nich najnowszych technologii. Do nich zaliczono m.in. środki bezpilotowe, które prawdopodobnie znajdą bezpośrednie i znacznie szersze niż dotychczas zastosowanie w tego typu operacjach. Bezzałogowe aparaty latające posiadają bowiem możliwości do szybkiego rozpoznania prawdopodobnych dróg ewakuacji i wykrywania występujących tam wszelkich źródeł zagrożenia. Ich małe gabaryty czynią je mniej widocznymi w porównaniu do lądowych lub innych pilotowanych powietrznych środków rozpoznawczych. Ponadto środki bezpilotowe wyposażone w odpowiednią aparaturę łączności mogą być wykorzystywane do powiadamiania własnych obywateli o zbliżającej się ewakuacji. W sytuacji wymagającej podjęcia działań typowo bojowych można wykorzystać także środki precyzyjnego rażenia, które powinny umożliwić wykonanie zadania małym pododdziałom lądowym¹²². Wyposażenie tych pododdziałów w odpowiednie środki maskowania może zwiększyć także skrytość operacji ewakuacyjnych. Jest to o tyle ważny problem, gdyż im bardziej operacja utrzymana jest w tajemnicy, tym mniejsze występuje zagrożenie zarówno dla sił ewakuacyjnych, jak i ludności chcącej opuścić terytorium danego państwa. Utrzymana w tajemnicy operacja ewakuacyjna stanowi znaczne utrudnienie dla miejscowych sił zbrojnych, bardzo często starających się przeciwdziałać prowadzonej ewakuacji.

Istotne znaczenie dla perspektywicznego użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych, ma również dalszy rozwój wojskowych komputerowych systemów dowodzenia i kierowania. Dzięki tym systemom, można bowiem skutecznie przeprowadzić operacje w warunkach znacznego ograniczenia czasu, ewakuując jednocześnie wszystkich obywateli z terytorium niebezpiecznego dla nich państwa¹²³. Dużą rolę w tym systemie mogą odegrać jego powietrzne elementy.

W operacjach ewakuacyjnych, ze względu na ich charakter, wykorzystuje się jednostki wojskowe wydzielone z różnych rodzajów sił zbrojnych. Z całą pewnością można stwierdzić, że w przyszłych operacjach ewakuacyjnych nic w tym zakresie się nie zmieni. A zatem, należy także się liczyć z zastosowaniem różnych, prawdopodobnie najnowocześniejszych środków powietrznych. Potwierdzają to m.in. wypracowane przez ekspertów amerykańskich nowe koncepcje użycia sił powietrznych w operacjach ewakuacyjnych.

Jeden z przygotowanych przez nich scenariuszy obejmuje fikcyjną sytuację, w której wyniku zachodzi potrzeba przeprowadzenia operacji ewakuacyjnej. Myślą przewodnią jego autorów było wyjaśnienie, w jaki sposób można wykorzystać

¹²² W latach dziewięćdziesiątych „małe pododdziały” to najczęściej kompanie lub bataliony.

¹²³ Zob. S. Metz, J. Kievit, *The Revolution in Military Affairs and Conflict Short of War*, 25 July 1994.

możliwości nowoczesnych samolotów w tej specyficznej kategorii operacji. Dzięki ich zintegrowanemu i skoordynowanemu użyciu, można uzyskać wysoką efektywność operacji ewakuacyjnej prowadzonej w wymiarze powietrzno-ładowym, która wyraża się w wykonaniu zadania i osiągnięciu założonego stanu końcowego, przy minimalnych stratach własnych oraz wśród miejscowej ludności cywilnej.

W scenariuszu tym założono użycie nowoczesnych środków powietrznych, takich jak: samoloty B-2, F-117, F-22 oraz CV-22 *Osprey*. Samoloty te, wyposażone w środki precyzyjnego rażenia, znacznie zwiększą możliwości sił zadaniowych w przyszłych operacjach ewakuacyjnych. W trakcie wykonywania tego rodzaju operacji, przewiduje się bowiem konieczność niszczenia tylko wybranych elementów systemu obrony powietrznej oraz innych celów o znaczeniu strategicznym. Dużą rolę przypisano samolotom CV-22 *Osprey*, które, według założeń amerykańskich, powinny jak najszybciej zastąpić wysłużone już śmigłowce CH-46 i CH-53. Takie podejście jest podyktowane m.in. możliwościami taktyczno-technicznymi tego samolotu, bowiem posiada on bardzo duży zasięg działania, który może być zwiększony dzięki możliwościom tankowania w powietrzu. Ponadto samolot ten może wykonywać loty z dużą prędkością na bardzo małej wysokości, wykorzystując ukształtowanie terenu i w pierwszej fazie operacji ewakuacyjnej dostarczać jednocześnie kilka (kilkanaście) lądowych grup manewrowych do różnych rejonów i punktów ewakuacyjnych.

Założono, że po rozmieszczeniu zespołów ewakuacyjnych w terenie, załogi samolotów CV-22 będą mogły natychmiast przejść do wykonywania różnych misji transportowych. Misje te mogą dotyczyć:

- 1) kolejnych przewozów komponentu lądowego biorącego udział w operacji ewakuacyjnej;
- 2) transportu ewakuowanych (cywilów);
- 3) ewakuacji medycznej.

W operacjach ewakuacyjnych mogą one również wykonywać zadania w ramach bojowego poszukiwania i ratownictwa. Założono też, że samoloty CV-22 można wykorzystywać do rozpoznania i obserwacji oraz ogniowego wsparcia pododdziałów lądowych.

We wspomnianym scenariuszu uwzględniono także użycie samolotów AC-130U. Samoloty te, wyposażone w środki precyzyjnego rażenia, mogą obezwładniać punkty oporu w obszarze prowadzenia operacji, wywierać presję na siły utrudniające ewakuację, a w razie potrzeby niszczyć jego centra dowodzenia, kierowania i łączności. Ponadto przyjęto, że samoloty C-17 będą mogły lądować i startować z krótkiego pasa startowego, stosując profile lotu ograniczające swobodę oddziaływania środków obrony powietrznej potencjalnego przeciwnika.

Można zakładać, że osiągnięcie powodzenia w operacji ewakuacyjnej będzie zależało od:

1) zaskoczenia, bowiem ekspedycyjne siły powietrzne działają z baz bardzo odległych od obszaru ich potencjalnych obiektów. Wykonują skoordynowane powietrzno-lądowe operacje szturmowe, realizując jednocześnie uderzenia na różne, starannie wybrane obiekty;

2) właściwego rozpoznania, obejmującego szczególnie wykrycie i lokalizację sił obrony powietrznej oraz ośrodków dowodzenia i kierowania;

3) użycia samolotów wykonanych w technologii „stealth”, które, zgodnie z założeniem, będą niszczyć wybrane elementy systemu obrony powietrznej, wykorzystując do tego środki precyzyjnego rażenia;

4) wykorzystania samolotu AC-130U do niszczenia obiektów punktowych, przeciwdziałania siłom miejscowej opozycji oraz niszczenia ośrodków dowodzenia¹²⁴.

Uwzględniając prognozy amerykańskich analityków, zajmujących się problemami międzynarodowego bezpieczeństwa, należy sądzić, że w przyszłych operacjach ewakuacyjnych wkład sił powietrznych będzie jeszcze większy niż to miało miejsce dotychczas. Zakłada się bowiem, że większość operacji ewakuacyjnych będzie prowadzona w nieprzyjaznym połączonym siłom zadaniowym środowisku operacyjnym. A zatem, wysiłek sił powietrznych prawdopodobnie będzie skupiony na realizacji następujących zadań:

1) wykrywania, identyfikowania oraz wykonania uderzeń na starannie wyselekcjonowane obiekty, szczególnie w terenie zurbanizowanym;

2) wykrywania, identyfikowania oraz zwalczania środków artyleryjskich oraz działających w rejonie ewakuacji snajperów;

3) osłony konwojów z ewakuowanymi obywatelami;

4) wzmożonej obserwacji rejonu ewakuacji, ze zwróceniem szczególnej uwagi na przemieszczanie się nieprzyjaznych frakcji i odłamów zbrojnych bądź sił rządowych państwa, na którego terytorium prowadzi się operację ewakuacyjną;

5) wykonania uderzeń lotniczych na obiekty strategiczne, określone przez przełożonych jako środki ciężkości (np. elementy systemu obrony powietrznej państwa);

6) zapewnienia bezpieczeństwa działających w terenie sił ewakuacyjnych.

Z przedstawionych zadań wyraźnie wynika, że siły powietrzne będą wykonywały o wiele więcej zadań o charakterze bojowym. Biorąc jednak pod uwagę prognozowane środowisko przyszłych operacji ewakuacyjnych, jest to w pełni uzasadnione. Charakterystyczne jest również to, że coraz więcej uwagi poświęca się wnikliwej analizie prowadzenia działań powietrznych w terenie zurbanizowanym. Ma to szczególne znaczenie w operacjach ewakuacyjnych, ponieważ ambasady z reguły – o czym już wspomniano – znajdują się w centrum miasta lub, sporadycznie, na jego obrzeżach. Stąd też wynikają typowo taktyczne zadania dla sił powietrznych.

¹²⁴ Zob. *CV-22 Osprey Simulated Scenario: Noncombatant Evacuation*, <http://www.helies.com/featured/v22scen.htm>.

Jednym z podstawowych zadań – na co szczególnie zwracają uwagę Amerykanie – jest wykrywanie i neutralizowanie działających w rejonie operacji ewakuacyjnej snajperów, którzy są postrzegani za jedno z największych zagrożeń w operacjach ewakuacyjnych. Dlatego też wypracowano nową koncepcję wykrywania i neutralizowania snajperów w terenie zurbanizowanym z użyciem sił powietrznych.

Dla potrzeb tej koncepcji przyjęto definicję, według której *snajperem jest pojedynczy żołnierz (czasem działający w zespole z obserwatorem), który selektywnie zwalcza cele z pozycji zapewniającej mu doskonałą obserwację terenu działań*¹²⁵. Snajperem może być specjalnie do tego przygotowany żołnierz, regularny żołnierz z jednostek piechoty lub uzbrojona osoba cywilna. Snajper niebędący specjalistą, prowadzi zwykle ogień z balkonu, dachu lub z okna budynku, wykorzystując standardowe uzbrojenie strzeleckie, takie jak np. AK-47. Oceniono, że większość strat zadanych przez snajperów we współczesnych konfliktach było dziełem snajperów, którzy nie byli specjalnie przygotowywani do wykonywania tej specyficznej misji. A zatem, straty zadawali głównie żołnierze niebędący specjalistami oraz uzbrojeni cywile.

Profesjonalni snajperzy działają z otwartych pozycji. W terenie zurbanizowanym dobrze wyszkoleni snajperzy wykorzystują okna, małe hole, ściany w głębi budynku lub inne otwarte, dogodnie do obserwacji i prowadzenia ognia stanowiska. Nader często przygotowują sobie stanowiska ogniowe w głębi pokoiw mieszkalnych zakrytych siatkami. Mimo że takie miejsca ograniczają w dużym stopniu ich pole ostrzału i obserwacji, to czynią ich wyjątkowo trudnymi do wykrycia. Profesjonalni snajperzy używają zwykle specjalistycznej broni i amunicji i są bardzo dobrze przygotowani do prowadzenia kalkulacji związanych z balistyką¹²⁶, niezbędnych do skutecznego strzelania z dużych odległości. Snajperzy w środowisku operacji ewakuacyjnej mogą działać w parach, na zmianę wykonując zadania ogniowe i obserwacyjne. Obserwator wspiera ogień snajpera, zapewniając mu jednocześnie osłonę. Profesjonalny snajper oddaje zwykle kilka strzałów, po czym zmienia obszar działania lub zajmuje kolejną pozycję ogniową. Snajperzy stanowią zatem duże zagrożenie dla personelu ambasad, mogąc przyczynić się do zadania dużych strat w ich stanie osobowym oraz wśród przybywających do ambasad obywateli danego państwa i ludności miejscowej, która także chce opuścić ojczyznę.

W większości armii do zwalczania snajperów są przygotowywane specjalne zespoły. Użycie tych zespołów jest jednak czasochłonne i może być efektywne

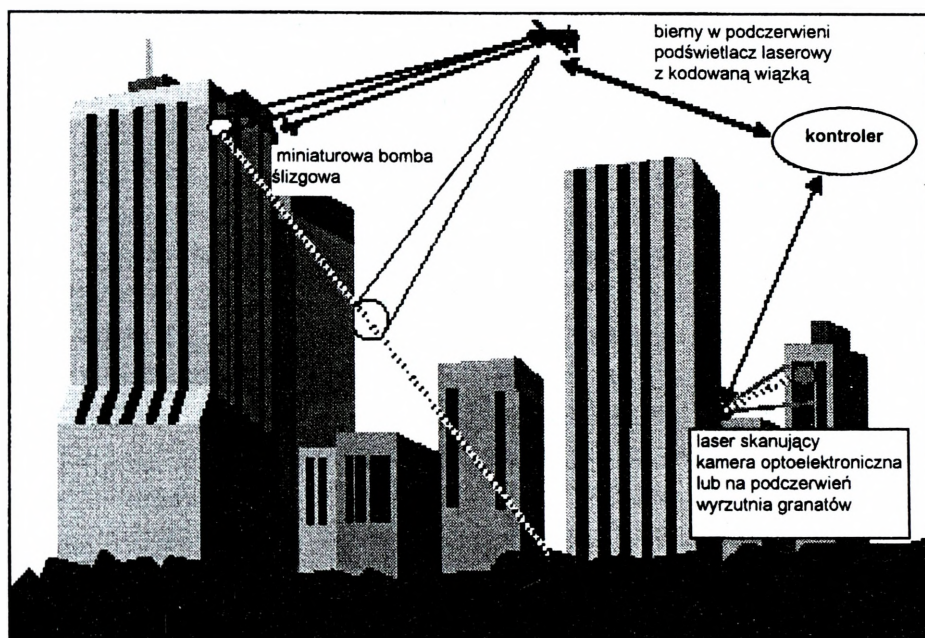
¹²⁵ A. Vick, et. al., *Aerospace Operation...* wyd. cyt.

¹²⁶ Balistyka – nauka o ruchu pocisków, będąca podstawą przy projektowaniu broni, amunicji i pocisków, silników raketowych oraz przy sporządzaniu tablic strzelniczych. Obejmuje: balistykę wewnętrzną – dział balistyki badający prawa spalania się prochu i ruchu pocisku w lufie, a także zagadnienia związane z pracą silników raketowych; balistykę zewnętrzną – dział balistyki badający ruch pocisków (bez własnego napędu lub z napędem) w powietrzu; balistykę końcową – dział balistyki badający zjawiska zachodzące od momentu zetknięcia się pocisku z celem. B. Zdrodowski, A. Glen, M. Marszałek, J. Olpińska, wyd. cyt., s. 25.

przede wszystkim w zwalczaniu profesjonalnych snajperów przeciwnika. Zespoły te są natomiast za małe, aby skutecznie przeciwdziałać uzbrojonym cywilom czy zwykłym żołnierzom piechoty, rozrzuconym po całym mieście, wykonującym zadania zwykle przydzielane profesjonalnym snajperom.

Zaproponowana przez Amerykanów koncepcja wykrywania i zwalczania snajperów działających w terenie zurbanizowanym, oparta jest na użyciu bezzałogowych sensorów rozmieszczanych przez pododdziały komponentu lądowego lub przez siły powietrzne. Laserowe urządzenia skanujące mogą wykryć snajperów jeszcze przed oddaniem przez nich strzału, dlatego też znajdują największe zastosowanie. Inny wariant obejmuje wykorzystanie głównie pasywnych urządzeń pracujących w podczerwieni, wraz ze wspomnianymi już skanerami laserowymi. Jednoczesne użycie tych urządzeń, zdecydowanie zwiększy prawdopodobieństwo wykrycia i zneutralizowania zagrożenia ze strony snajperów po oddaniu przez nich strzałów.

Do walki ze snajperami proponuje się wykorzystanie bezzałogowych sensorów wyposażonych w laserowe urządzenia skanujące, laserowe podświetlacze oraz kamery optoelektroniczne i pracujące w podczerwieni (rys. 18).

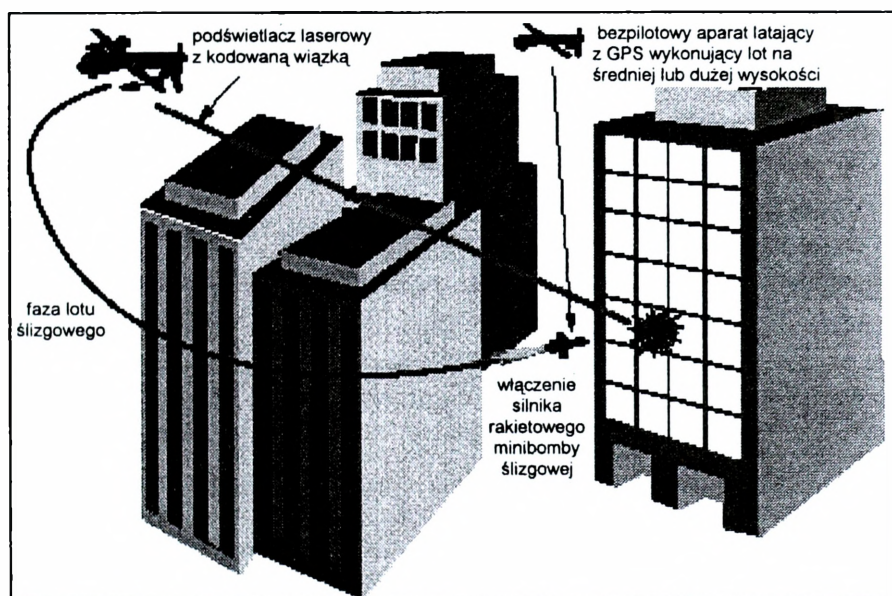


Źródło: A. Vick, J. Stillion, D.F. Frelinger, Kvitky S., Lambeth S., Marquis J., Waxman M., *Aerospace Operations in Urban Environment: Exploring New Concepts*, RAND 2000.

Rys. 18. Koncepcja zwalczania snajperów za pomocą bezzałogowych aparatów latających oraz naziemnych sensorów

Po wykryciu przez urządzenie skanujące, kamera mogłaby automatycznie obrócić się w kierunku pozycji zajmowanej przez snajpera, informując kontrolera o niebezpieczeństwie oraz przekazując mu jej współrzędne. Komputer automatycznego wsparcia decyzji mógłby porównać otrzymane współrzędne z posiadaną bazą danych. Wykorzystując informacje o własnych operacjach prowadzonych w mieście i dane otrzymywane bezpośrednio za pomocą kamery, kontroler mógłby określić odpowiednie do sytuacji działanie. Gdyby się okazało, że jest to właściwy obiekt (cel), kontroler mógłby wysłać komponent lądowy w rejon działania snajpera (lub snajperów) lub w ostateczności użyć nieśmiercionośnego lub śmiercionośnego uzbrojenia, niszcząc tę pozycję. Zakłada się również wyposażenie części sensorów w wyrzutnie granatów. Tego typu wyrzutnia mogłaby odpalać laserowo naprowadzane pociski z dużą dokładnością, które wykonywałyby uderzenia przez okna. A zatem, ładunek bojowy tego pocisku powinien być na tyle duży, aby razić snajperów, nie wyrządzając szkody przebywającym w sąsiednich pokojach lub na innych piętrach cywilom.

W celu przeciwdziałania niespodziewanym atakom ze strony snajperów na cywilów lub jednostki ze składu połączonych sił zadaniowych patrolujące teren miasta, proponuje się dodatkowo użycie bezzałogowych aparatów latających wyposażonych w różnego rodzaju urządzenia rozpoznawcze (rys. 19).



Źródło: A. Vick, J. Stillion, D.F. Frelinger, S. Kvitky, S. Lambeth, J. Marquis, M. Waxman, *Aerospace Operations in Urban Environment: Exploring New Concepts*, RAND 2000.

Rys. 19. Użycie minibomb ślizgowych w walce ze snajperami

Aparaty te powinny mieć zarówno kamery optoelektroniczne, jak i pracujące w podczerwieni oraz laserowe urządzenie do podświetlania obiektów uderzeń. Ponadto powinny być one wyposażone w minibomby ślizgowe, z małymi głowicami bojowymi. Czujniki pracujące w podczerwieni mają za zadanie wykryć pocisk wystrzelony przez snajpera. Jest to możliwe, gdyż pocisk ma temperaturę wyższą od otaczającego go powietrza. Wykorzystując następnie model balistyczny, można określić pozycję, z której oddano strzał. Obliczenia te wykonuje się oddzielnie dla każdego wystrzelonego pocisku, umożliwiając tym samym wskazanie z dużą dokładnością pozycji snajpera. Zamontowana na pokładzie bezzałogowego aparatu latającego kamera, obraca się w stronę pozycji snajpera pozwalając tym samym na oddziaływanie własnym snajperom lub operatorom innych systemów uzbrojenia.

W wypadku powietrznych platform rozpoznawczych jest bardzo prawdopodobne, że sensor będzie obserwował tor lotu pocisku, a nie pozycję, z której strzelono, bowiem w terenie zurbanizowanym stanowisko snajpera może być zasłonięte przez inne budynki.

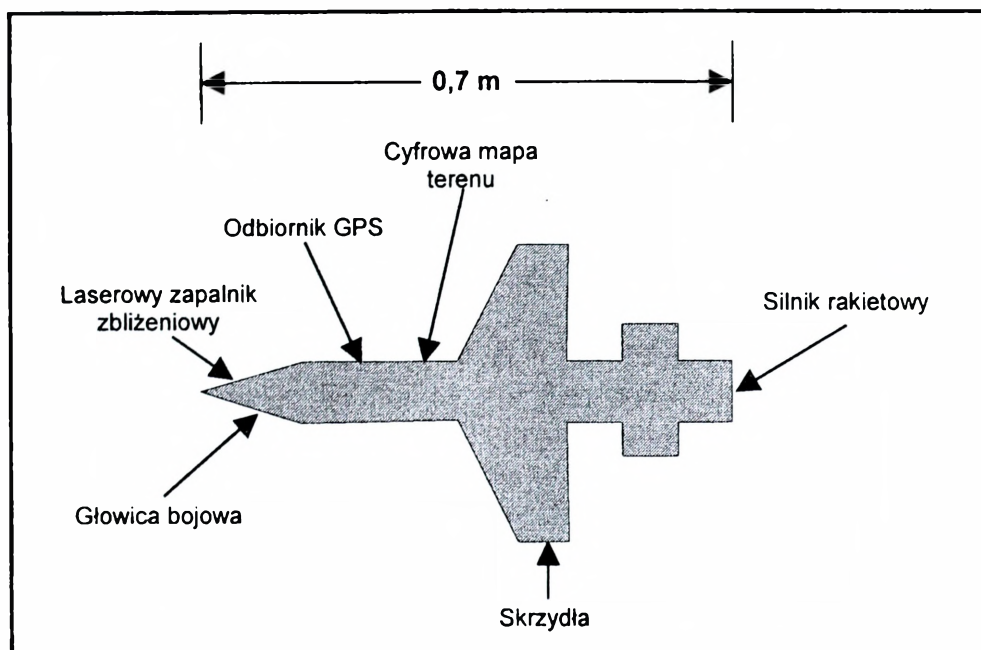
Komputer kierowania ogniem bezzałogowego aparatu latającego, będzie zatem potrzebował cyfrowej mapy miasta (trójwspółrzędnych danych) do porównania toru balistycznego, co umożliwiłoby określenie prawdopodobnej pozycji snajpera. Jeśli bezzałogowy aparat latający nie znajduje się na linii celowania snajpera (nie widzi linii celowania), to musi wykonać manewr. Następnie kamera optoelektroniczna oraz w podczerwieni byłaby skierowana na określoną przez komputer pozycję snajpera tak, aby kontroler mógł zobaczyć obiekt uderzenia przed odpaleniem pocisku. W tym momencie można odpalić minibombę ślizgową (rys. 20), która leciałaby nad lub między budynkami, wykorzystując sygnał z GPS¹²⁷ i trójwspółrzędne dane do nawigacji. Bomba powinna być naprowadzona od frontu budynku, w którym znajduje się pozycja snajpera.

Wykonujący lot na dużej wysokości bezzałogowy aparat latający zwiększa dokładność sygnału i retransmituje go na częstotliwość, która może być odbierana w terenie zurbanizowanym. Koncentryczny kodowany podświetlacz laserowy, znajdujący się na innym środzku bezpilotowym, określonym jako „matka”, oświetla cel, zapewniając naprowadzanie na końcowym odcinku toru lotu bomby ślizgowej.

¹²⁷ GPS (global positioning system) – globalny system określania położenia. System radionawigacyjny o światowym zasięgu, wykorzystujący sztuczne satelity (NAVSTAR), pozwalający wyznaczyć współrzędne geograficzne i wysokość n.p.m dowolnego obiektu (z dokładnością do kilku milimetrów), wyposażony w odpowiednie urządzenia odbiorcze. Odbiornik GPS, zawierający m.in. bardzo precyzyjny zegar oraz komputer, oblicza odległości od trzech satelitów, o znanym w każdej chwili położeniu, na podstawie pomiaru czasu dojścia charakterystycznego dla każdego satelity sygnału, a następnie znajduje punkt przecięcia się trzech sfer zatoczonych z punktów położenia satelitów promieniami równymi odpowiednim odległościom (rozwiązanie układu trzech równań dających trójwymiarowe współrzędne położenia obiektu). Odbiór sygnału z czwartego satelity zwiększa dokładność pomiaru i umożliwia wyznaczenie prędkości obiektu lub czasu. [...] GPS był tworzony w USA od 1973 r., początkowo do celów militarnych, obecnie służy także użytkownikom cywilnym. B. Zdrodowski, A. Glen, M. Marszałek, J. Olpińska, wyd. cyt., s. 54–55.

Bomba ta mogłaby manewrować i w stosownym momencie uruchomić mały silnik raketowy, dostarczając tym samym wystarczającej energii do penetracji okien lub – w razie konieczności – innych przeszkód o małych gabarytach. Laserowy zapalnik zbliżeniowy mógłby uruchomić niewielki ładunek bojowy, gdy bomba ślizgowa osiągnie wnętrze pokoju zajmowanego przez snajpera.

Dzięki użyciu małych, lekkich platform latających, które rozrywałyby małe główki we wnętrzu pomieszczenia, koncepcja ta powinna umożliwiać skuteczne zwalczanie ogniowe wykorzystywanych przez snajperów pozycji bojowych, ograniczając jednocześnie ryzyko rażenia ludzi znajdujących się w przyległych pomieszczeniach lub przebywających na sąsiednich piętrach.



Źródło: A. Vick, J. Stillion, D.F. Frelinger, S. Kvitky, S. Lambeth, J. Marquis, M. Waxman, *Aerospace Operations in Urban Environment: Exploring New Concepts*, RAND 2000.

Rys. 20. Minibomba ślizgowa

ZAKOŃCZENIE

Współczesne lotnictwo jest bez wątpienia niezwykle ważnym komponentem połączonych sił zadaniowych. Siły powietrzne w ujęciu strukturalnym odgrywają w operacjach ewakuacyjnych o wiele mniejszą rolę niż w pozostałych kategoriach operacji innych niż wojna¹²⁸. W dużej mierze zakres ich użycia determinują scharakteryzowane wcześniej ograniczenia – zarówno polityczne, jak i operacyjne. Zdecydowanie większy wkład, wnosi natomiast lotnictwo: wojsk lądowych, marynarki wojennej, piechoty morskiej oraz sił specjalnych.

Charakterystyczną cechą operacji ewakuacyjnych jest dążenie do osiągnięcia ich celów, przy jak najmniejszych stratach w stanie osobowym połączonych sił zadaniowych, ewakuowanego personelu oraz miejscowej ludności cywilnej. Wymóg ten urasta wręcz do zasady co do której przestrzegania są zobowiązani dowódcy na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Użycie sił powietrznych musi być więc oparte na wyjątkowo starannie opracowanym planie operacji oraz ścisłej koordynacji (synchronizacji) w czasie jej wykonania.

Dotychczas siły powietrzne spełniały przede wszystkim funkcje wynikające z potrzeb wsparcia połączonych sił zadaniowych oraz transportu powietrznego, szczególnie zaś strategicznego. Należy jednak docenić wysiłek sił powietrznych w tym zakresie, gdyż bez użycia lotnictwa tankowania w powietrzu, wykorzystania powietrznych systemów wczesnego wykrywania i naprowadzania oraz powietrznych platform rozpoznawczych byłoby niemożliwe wykonanie zadań przez lotnictwo z innych komponentów połączonych sił zadaniowych.

Mając na uwadze cel operacji ewakuacyjnej, można stwierdzić, że dominującą rolę będzie odgrywał komponent lądowy sił zadaniowych. Zakres użycia sił powietrznych, będzie natomiast zależał głównie od środowiska, w którym będzie prowadzona operacja ewakuacyjna. Bez wątpienia, największy będzie w czasie działań w środowisku nieprzyjaznym, a najmniejszy w środowisku przyjaznym, gdy ewakuacja odbywa się za zgodą państwa gospodarza i sytuacja wewnętrzna w tym kraju jest stabilna.

Zakładając, że operacja ewakuacyjna będzie prowadzona w nieprzyjaznym połączonym siłom zadaniowym środowisku, należy uwzględnić konieczność wykorzystania sił powietrznych w całym zakresie. Tak więc siły powietrzne będą reali-

¹²⁸ W ujęciu **strukturalnym** „siły powietrzne” traktuje się jako rodzaj sił zbrojnych o określonej strukturze organizacyjnej, składzie bojowym i uzbrojeniu. Należy podkreślić, że w literaturze przedmiotu występuje także podejście **funkcjonalne**. W ujęciu **funkcjonalnym** przez „siły powietrzne” najczęściej rozumie się całość lotnictwa i sił obrony powietrznej, występujących we wszystkich rodzajach sił zbrojnych danego państwa lub sojuszu. W tym wypadku za podstawę analiz merytorycznych przyjmuje się przeznaczenie, funkcje i zadania tych sił w operacjach, bitwach i walkach bez względu na ich formalny podział organizacyjny. Zob. E. Zabłocki, *Współczesne siły powietrzne*, AON, Warszawa 2002, s. 6.

zowały nie tylko misje wspierające, ale również prowadziły działania defensywne, ofensywne oraz zintensyfikują walkę elektroniczną. Użycie lotnictwa w przyjaznym środowisku może się głównie skupić na misjach transportowych oraz poszukiawczo-ratowniczych. Dużą rolę, szczególnie w pierwszym wypadku, odegra rozpoznanie powietrzne.

Interesująca jest również nowa koncepcja sił powietrznych, w której założono, że większość zadań wymagających wykonania w terenie zurbanizowanym będą realizowały środki bezpilotowe. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, będą to przede wszystkim zadania typowo taktyczne. W operacjach ewakuacyjnych dotyczy to głównie zwalczania snajperów, stanowiących bardzo duże zagrożenie nie tylko dla sił zadaniowych, ale również ewakuowanej ludności.

Zwraca uwagę zastosowanie bezzałogowych aparatów latających nie tylko do rozpoznania, ale także do wykonywania misji uderzeniowych. Uwzględniając specyfikę działań w terenie zurbanizowanym jest to zupełnie słuszne podejście.

Ciekawa jest także propozycja użycia miniśrodków rażenia, które pozwalałyby neutralizować działania snajperów, nie powodując jednocześnie strat w ludności cywilnej.

Reasumując, warto raz jeszcze przypomnieć, że operacje ewakuacyjne są operacjami połączonymi. A zatem, jak wykazały dotychczasowe doświadczenia, skuteczną ewakuację mogą zagwarantować jedynie połączone siły zadaniowe. Stąd też nie można zarówno niedoceniać, jak i przeceniać możliwości sił powietrznych w tego rodzaju operacjach.

BIBLIOGRAFIA

I. Dokumenty

1. Air Force Doctrine Document 2-5.1. *Electronic Warfare*, 30 July 1999.
2. Air Force Doctrine Document 2-5.2. *Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance Operations*, 21 April 1999.
3. Air Force Doctrine Document 2-6.1. *Airlift Operations*, 20 August 1999.
4. Air Force Doctrine Document 2-6.2. *Air Refueling*, 19 July 1999.
5. Allied Joint Publication 3.4. *Military Operations other than War*, 2nd study draft, 2000.
6. FM 90-29. *Noncombatant Evacuation Operations*, Headquarters Department of the Army, Washington DC, 17 October 1994. (<http://www.globalsecurity.org/military/library/policy/army/fm/90-29/toc.htm>).
7. Joint Publication 3-01.4. *JTTP for Joint Suppression of Enemy Defences*, 25 July 1995.
8. Joint Publication 3-07.5. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Noncombatant Evacuation Operations*, 30 September 1997.
9. Joint Publication 3-09.3. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Close Air Support (CAS)*, 1 December 1995
10. Joint Publication 4-01.1. *Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Airlift Support to Joint Operations*, 20 July 1996.
11. Joint Publication 3-50.21. *Joint Tactics, Techniques and Procedures for Combat and Search*, March 1998.
12. Joint Publication 5-0. *Doctrine for Planning Joint Operations*, 13 April 1995.

II. Wydawnictwa zwarte

1. Clancy T., *Piechota morska*, Gdański Dom Wydawniczy, Gdańsk 1999.
2. Evans G., *Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994.
3. Jean R.H., *A Commitment to Canadian Abroad: A NEO Capability for the Canadian Forces*, 1997.
4. Karpowicz J., *Lotnictwo w operacjach pokojowych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001.
5. Kozub M., *Lotnictwo w bojowym poszukiwaniu i ratownictwie*, AON, Warszawa 2002.
6. Kręcikij J., *Współczesne kierowanie wojskami. Proces dowodzenia*, AON, Warszawa 2002.
7. Kucharski P., *Somalia 92-95*, Agencja Lotnicza Altair, Warszawa 1998
8. McCleskey E.R., *Urban Warfare at the Operational Level: Identifying Centres of Gravity and Key Nodes*, Maxwell Air Force Base, Alabama, April 1999.
9. Makowski A., Ilnicki M., *Wojna na morzu we współczesnym prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa-Toruń 1996.

10. Marcinkowski C., Józwiak A., *Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych*, AON, Warszawa 2002.
11. Metz S., Kievit J., *The Revolution in Military Affairs and Conflict Short of War*, 25 July 1994.
12. Mojsiewicz C., *Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych*, Atla 2, Wrocław 1999.
13. Przeworski K., *Wpływ współczesnej mobilności mieszkańców aglomeracji miejskiej na przygotowanie ewakuacji tych obszarów w Polsce*, Warszawa 1995.
15. Show M.N., *Prawo międzynarodowe*, Książka i Wiedza, Warszawa 2000.
16. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, pod kier. B. Balcerowicza, AON, Warszawa 1996.
17. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, pod kier. J. Pawłowskiego, AON, Warszawa 2002.
18. Steele R.D., *Intelligence Lessons Learned from Recent Expeditionary Operations, Communications, Computers Headquarters*, U.S. Marine Corps, Washington DC, 3 August 1992.
19. Szpyra R., *Powietrzna sztuka operacyjna wybranych państw. Wprowadzenie*, AON, Warszawa 2001.
20. Szpyra R., *Operacje informatyczne państwa w działaniach sił powietrznych*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2002.
21. Tyrała P., *Kierowanie. Organizowanie. Zarządzanie. Podstawy prakseologiczne*, Toruń 2001.
22. Vick A., Stillion J., Frelinger D.F., Kvitky S., Lambeth S., Marquis J., Waxman M., *Aerospace Operations in Urban Environment: Exploring New Concepts*, RAND 2000.
23. Wróblewski R., *Wprowadzenie do strategii wojskowej*, BUWIK, Warszawa 1998.
24. Zabłocki E., *Współczesne siły powietrzne*, AON, Warszawa 2002.
25. Zdrodowski B., Glen A., Marszałek M., Olpińska J., *Słownik pojęć sojuszniczej obrony powietrznej*, AON, Warszawa 2003.
26. Zdrodowski B., Marszałek M., *Pozawojenne operacje sił powietrznych*, AON, Warszawa 2002.
27. Zdrodowski B., Marciniak M., *Doktryna powietrzna NATO*, AON, Warszawa 1999.

III. Artykuły

1. Karpowicz J., *Siły powietrzne w operacjach kryzysowych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2002, nr 2(47)A (numer specjalny).
2. Kozub M., *Lotnictwo wojsk lądowych w działaniach rozpoznawczych*, „Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej” 2002, nr 1.
3. Zabłocki E., *Współczesne siły powietrzne w wojnie i operacji*, „Zeszyty Naukowe AON” 2002, nr 2(47)A (numer specjalny).

Słownik wybranych terminów wojskowych użytych w opracowaniu

Ewakuacja (evacuation)

1. Proces przemieszczania każdej osoby, która jest ranna lub chora, do lub między placówkami medycznymi.
2. Zorganizowany i autoryzowany wywóz ludności cywilnej ze specyficznego obszaru przez Departament stanu, Departament Obrony lub właściwego (stosownego) dowódcę wojskowego. Dotyczy to przemieszczenia z jednego obszaru do drugiego na terytorium jednego kraju lub różnych państw.

Ewakuowani (evacuee)

Cywilie przemieszczeni z miejsca zamieszkania (przebywania), pod nadzorem personelu wojskowego, z powodu zagrożenia ich życia lub wymagań związanych z sytuacją wojskową.

Narodowe organy dowodzenia (national command authorities)

Prezydent, sekretarz obrony lub osoby ich zastępujące.

Operacje ewakuacyjne (noncombatant evacuation operations)

1. Operacje kierowane przez sekretarza stanu, sekretarza obrony lub inne uprawnione do tego organy, w sytuacji gdy ewakuuje się ich obywateli z terytorium obcego państwa, których życie jest zagrożone z powodu wojny, wojny domowej lub klęski żywiołowej, do rejonów bezpiecznych lub bezpośrednio do Stanów Zjednoczonych.
2. Działania prowadzone w celu przemieszczenia do miejsc bezpiecznych ludzi nieuzbrojonych, w sytuacji grożącego im niebezpieczeństwa w obcym państwie.

Operacyjna kontrola (operational control)

Kompetencje delegowane dowódcy do kierowania przydzielonymi siłami. Dowódca za pomocą OPCON może:

- a) osiągać wyznaczone cele i wykonywać postawione zadania, których osiągnięcie i wykonanie jest zwykle ograniczone przez pełnioną funkcję, czas lub położenie;
- b) rozmieszczać jednostki i zachowywać lub przydzielać uprawnienia do zarządzania taktycznego tymi jednostkami.

Kompetencje OPCON niepozwalają na stawianie oddzielnych zadań komponentom tych jednostek. Nie dają też zadanych uprawnień administracyjnych czy logistycznych. Celem podporządkowania jednostek w ramach OPCON jest danie dowódcy możliwości korzystania ze wsparcia. Dowódca otrzymuje uprawnienia OPCON w stosunku do jednostek, które nie mają przekroczonych otrzymanych limitów i są umieszczane w jego dyrektywie bez prawa zmiany postawionych im zadań. Uprawnienia delegowane w ramach OPCON są bardziej ograniczone w porównaniu z OPCOM. OPCON nie może naruszać struktury organizacyjnej przydzielonych sił, uniemożliwiać im przyjęcia nowych zadań lub zmieniać ich miejsca rozmieszczenia.

Personel nieuzbrojony (noncombatant evacuees)

1. Obywatele Stanów Zjednoczonych, którzy będą zobowiązani do ewakuacji, do których zalicza się: a) cywilnych pracowników rządu Stanów Zjednoczonych oraz ich podwładnych, z wyjątkiem określonych poniżej w punkcie 2a; b) personel wojskowy sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, szczególnie ten, który został wyznaczony do ewakuacji jako nieuzbrojeni.

2. Obywatele Stanów Zjednoczonych (i osoby nieposiadające obywatelstwa tego państwa), którzy mogą być uprawnieni (lecz niekoniecznie zobowiązani do ewakuacji) przez kompetentne organy, do których zaliczono: a) cywilnych pracowników agencji rządowych Stanów Zjednoczonych, którzy mieszkają w tym kraju z własnej woli, lecz wyrażają chęć wyjazdu; b) osoby prywatne narodowości amerykańskiej.

Plan alternatywny (contingency plan)

Plan alternatywny jest przeznaczony do zapewnienia zdolności reagowania na możliwe przyszłe zagrożenia bezpieczeństwa (dotyczy to zarówno działań w ramach artykułu 5. traktatu waszyngtońskiego, jak i poza nim). Podstawę do opracowania takiego planu stanowią tzw. planning situations – przewidywane sytuacje, w których Sojusz będzie zmuszony do reagowania, oraz dokument Komitetu Wojskowego MC 161: *Ogólna ocena rozpoznawcza*. Plan alternatywny jest przygotowywany na wypadek potencjalnych, przyszłych okoliczności, na podstawie znanych lub zakładanych czynników. Plan ten jest wynikiem procesu alternatywnego planowania.

Plany działania (operation plans – OPLANs)

Plany działania są dokumentami planistycznymi przygotowywanymi w odpowiedzi na obecne lub przewidywane zagrożenie (kryzys). Oparte na założeniach zawartych w dyrektywie wstępnej, mogą być przygotowywane na wszystkich szczeblach dowodzenia. OPLANs są typowymi produktami końcowymi planowania kryzysowego. Przygotowywane są z niezbędnym do sprawnej realizacji stopniem szczegółowości, w ścisłej współpracy z dowódcami stosownych szczebli dowodzenia, władzami cywilnymi i państwami członkowskimi Sojuszu oraz sprzymierzonymi. W pełni opracowany OPLAN jest uzupełniany właściwą liczbą aneksów.

Reguły podjęcia i prowadzenia walki (rules of engagement)

Ogólne reguły podjęcia i prowadzenia walki są to wytyczne i wskazówki określające okoliczności i ograniczenia, w których ramach siły zbrojne Stanów Zjednoczonych mogą inicjować lub kontynuować zwalczanie sił przeciwnika.

Siły połączone (combined force)

Siły wojskowe składające się z jednostek (elementów) dwóch lub więcej państw sojusznicznych.

Strefy bezpieczne (save haven)

Wyznaczony obszar lub obszary, do których są przemieszczani obywatele (nieuzbrojeni) będący pod opieką rządu Stanów Zjednoczonych i cywilne pojazdy oraz materiały ewakuowane w operacjach prowadzonych na terytorium kraju lub poza nim.

System Wardena (Warden system)

Nieformalna metoda komunikowania, stosowana do powiadamiania obywateli amerykańskich w nagłych sytuacjach.

Środek ciężkości (centers of gravity – COG)

Środki ciężkości występują na poziomie strategicznym, operacyjnym oraz taktycznym i są charakteryzowane jako centra (ośrodki) siły i ruchu, od których wszystko jest uzależnione lub jako punkty, przeciwko którym powinien być skierowany cały wysiłek. COG stanowi tę charakterystyczną zdolność czy szczególne miejsce, z którego siły militarne, państwo czy sojusz czerpie swobodę działania, fizyczną siłę lub wolę walki. Środek ciężkości jest aspektem jego szeroko rozumianej zdolności działania, który, jeśli zostanie zaatakowany i zniszczony, wyeliminowany lub zneutralizowany, doprowadzi do nieuchronnej klęski lub spowoduje chęć strony przeciwnej do zawarcia pokoju na drodze negocjacji. Odwrotnie – zniszczenie, eliminacja lub neutralizacja jakiegoś własnego środka ciężkości prowadzi do własnej klęski. COG może obejmować: zgrupowanie sił przeciwnika lub ich strukturę dowodzenia, opinię publiczną, narodową wolę walki oraz strukturę sojuszu lub koalicji. Sedno planowania działań leży w zdolności do skoncentrowanego, połączonego oddziaływania przeciwko COG przeciwnika, przy równoczesnej ochronie własnych środków ciężkości.

Środowisko operacyjne (operational environment)

Warunki i okoliczności, które wpływają na użycie sił zbrojnych oraz wpływają na decyzję dowódcy jednostki wojskowej. Środowisko operacyjne może być: sprzyjające, niestabilne i nieprzyjazne.

Środowisko sprzyjające – środowisko, w którym siły zbrojne państwa gospodarza, organy porządku publicznego sprawują kontrolę w państwie oraz mając odpowiednie możliwości zamierzają wspierać przyszlą operację sił zadaniowych.

Środowisko niestabilne – środowisko operacyjne, w którym rządowe siły zbrojne państwa gospodarza, które są przeciwne operacji lub ją popierają, nie sprawują wystarczającej kontroli nad terytorium i ludnością, gdzie będzie wykonywana operacja.

Środowisko nieprzyjazne – środowisko operacyjne, w którym siły zbrojne nieprzyjacień nie usposobione do operacji sprawują kontrolę oraz mają wystarczające możliwości bojowe, aby stawiać opór siłom zadaniowym.

Taktyczna kontrola (tactical control – TACON)

Szczegółowe i zwykle lokalne wskazówki i zarządzenia dotyczące przemieszczania lub manewru sił, niezbędne do osiągnięcia celu lub wykonania postawionych zadań. Najczęściej delegowanie uprawnień do sprawowania TACON jest niezbędne tylko wtedy, gdy dwie jednostki lub więcej, nie pozostające pod tą samą OPCON, są połączone w jedną jednostkę taktyczną. Dowódca, który otrzymał uprawnienia wynikające z TACON, jest odpowiedzialny za sporządzenie planów i przekazywanie zadań do tych jednostek.

Wykaz rysunków

Rys. 1. Dekompozycja operacji pozawojennych	7
Rys. 2. Skład połączonych sił zadaniowych (wariant).....	20
Rys. 3. Typowy skład sił ewakuacyjnych.....	20
Rys. 4. Standardowy element dowodzenia i kontroli.....	21
Rys. 5. Standardowa organizacja sił manewrowych.....	23
Rys. 6. Skład sił osłonowych (wariant)	24
Rys. 7. Organizacja elementu administracyjnego.....	26
Rys. 8. Organizacja morskiej jednostki ekspedycyjnej.....	27
Rys. 9. Organizacja pododdziału lotniczego morskiej jednostki ekspedycyjnej	28
Rys. 10. Organizacja systemu dowodzenia w operacjach ewakuacyjnych organizowanych przez Stany Zjednoczone	31
Rys. 11. Analiza operacji ewakuacyjnych za pomocą metody Wardena.....	36
Rys. 12. Główne elementy funkcjonalne połączonych sił zadaniowych	44
Rys. 13. Istota operacji ewakuacyjnych.....	52
Rys. 14. Koncepcja wykorzystania nowoczesnych platform rozpoznawczych w operacjach ewakuacyjnych.....	82
Rys. 15. Koncepcja walki elektronicznej.....	84
Rys. 16. Przebieg operacji „Sharp Edge”	95
Rys. 17. Przebieg operacji „Eastern Exit”	97
Rys. 18. Koncepcja zwalczania snajperów za pomocą bezzałogowych aparatów latających oraz naziemnych sensorów.....	104
Rys. 19. Użycie minibomb ślizgowych w walce ze snajperami	105
Rys. 20. Minibomba ślizgowa	107

Zestaw pytań ukierunkowujących planowanie operacji ewakuacyjnych

Do pytań, które mogą ukierunkować pracę sztabu, eksperci amerykańscy zaliczyli następujące:

1. Czy operacja ewakuacyjna będzie prowadzona w przyjaznym, niestabilnym czy nieprzyjaznym środowisku? Jeśli ewakuacja będzie prowadzona za zgodą lokalnego rządu, w sprzyjającym środowisku operacyjnym, to czy można spodziewać się jakichkolwiek nieprzyjaznych działań skierowanych przeciwko połączonym siłom zadaniowym? Jakie jest prawdopodobieństwo ataków terrorystycznych?

2. Jakie siły międzynarodowe mogą działać w obszarze prowadzenia operacji ewakuacyjnej? Czy działania sił międzynarodowych są uwzględnione w planie dowódcy połączonych sił zadaniowych? W jaki sposób należy skoordynować działania własnych sił z innymi siłami (z innych państw), działającymi w tym samym rejonie, w razie prowadzenia samodzielnej operacji ewakuacyjnej?

3. Jaka jest obecna sytuacja w państwie, na którego terytorium będzie wykonywana operacja ewakuacyjna? Jaka jest bieżąca sytuacja w ambasadzie oraz w państwach sąsiadujących ze Stanami Zjednoczonymi?

4. Kto z oficjalnych, wyższych rangą przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych jest odpowiedzialny za sprawne przeprowadzenie operacji ewakuacyjnej?

5. Kto może udzielić zgody na zakończenie operacji ewakuacyjnej i opuszczenie rejonów ewakuacji?

6. Jaki jest system dowodzenia jednostek wojskowych Stanów Zjednoczonych?

7. Jakie są relacje między dowódcą połączonych sił zadaniowych (COMJTF) a ambasadorem?

8. Czy wszyscy pracownicy ambasady będą ewakuowani? Jeśli nie, to kto pozostanie na miejscu? Jakie działania powinny być podjęte, w razie gdy pracownicy ambasady nie będą chcieli wyjechać (odmówią ewakuacji)?

9. Kto będzie osłaniał ewakuowanych obywateli?

– czy spośród pracowników ambasady wyznaczono personel do osłony?

– czy wśród ewakuowanych znajdują się osoby, które mogą służyć pomocą w procesie ewakuacji oraz uczestniczyć w osłonie?

– jakie wymagania w zakresie osłony określono na szczeblu połączonych sił zadaniowych?

10. Czy plan ewakuacji, opracowany przez ambasadę, jest możliwy do wykonania? Czy jest on aktualny?

11. Kto z personelu ambasady spełnia funkcje „punktu kontaktowego” i wspólnie z przedstawicielami połączonych sił zadaniowych opracowuje szczegółowy plan operacji ewakuacyjnej?

12. Jakie kroki (działania) zostały podjęte przez ambasadę w celu osiągnięcia gotowości obywateli i personelu do ewakuacji?

13. Czy spośród personelu połączonych sił zadaniowych są osoby, które były ostatnio w państwie, na którego terytorium będzie wykonywana operacja ewakuacyjna?

14. Czy istnieje potrzeba natychmiastowego pozyskania informacji wywiadowczych (rozpoznawczych) od ewakuowanych?

15. Czy zweryfikowano i zabezpieczono zasadnicze i zapasowe rejonu ześrodkowania, punkty oraz drogi ewakuacyjne?

16. Czy zweryfikowano obszary osłony oraz ewakuacyjne?

17. Jaka jest całkowita liczba personelu amerykańskiego przewidzianego do ewakuacji?

18. Jakie działania powinny być podjęte w stosunku do pojedynczych osób, które nie zostały uwzględnione na liście osób przewidzianych do ewakuacji (dotyczy to szczególnie obywateli tzw. państw trzecich. Jaka jest ogólna liczba tych osób zgłaszających chęć do ewakuacji?

19. Jaki będzie skład ewakuowanych?

20. Jakich problemów dyscyplinarnych można spodziewać się ze strony ewakuowanych obywateli? Jaka grupa może przysporzyć najwięcej kłopotów (problemów) w czasie operacji ewakuacyjnej?

21. Jakie działania powinny być podjęte, jeśli nastąpi wybuch przemocy wśród ewakuowanych?

22. Jakie działania należy podjąć, jeżeli któryś z ewakuowanych obywateli wystąpi o azyl?

23. Czy w poszukiwaniu broni i ładunków wybuchowych będzie konieczne sprawdzanie bagaży oraz mienia osobistego wszystkich ewakuowanych?

24. Jaki procent obywateli amerykańskich jest akceptowalny?

25. Czy są jakiegokolwiek zmiany w zakresie priorytetów dotyczących ewakuacji?

26. Czy ambasada amerykańska będzie w stanie wyznaczyć (określić) priorytety ewakuacji przed opracowaniem planu ewakuacji?

27. Jakie są ustalenia co do zakwaterowania, zapewnienia bezpieczeństwa oraz przekazywania ewakuowanych? Czy będą potrzebne ubrania ochronne oraz żywność?

– typ,

– ilość,

– lokalizacja (rozmieszczenie).

28. Czy będzie wysłany zespół poszukiwawczy z połączonych sił zadaniowych, w wypadku zaginięcia ewakuowanych?

29. Kto odpowiada za uzupełnienie oddziału czołowego w amunicję w krytycznych sytuacjach?

30. Jakie problemy ekonomiczne i prawne powinien szczegółowo znać personel połączonych sił zadaniowych, aby można było uniknąć konfrontacji z lokalnymi siłami zbrojnymi oraz społeczeństwem?

31. Kto odgrywa kluczową rolę w państwie pełniącym funkcję gospodarza i jaki jest jego bezpośredni stosunek do ewakuacji?

32. Czy będzie możliwość uzyskania wsparcia medycznego ze strony ambasady lub państwa gospodarza? Czy już uzgodniono procedury ewakuacji medycznej z odpowiednim przedstawicielem państwa gospodarza? Gdzie na terenie państwa gospodarza są rozmieszczone instytucje medyczne?

– lokalizacja,

– dostępność,

– możliwości.

33. Jaki tryb postępowania przyjmuje się w stosunku do ciężko rannych? Jaki jest stan zdrowia wszystkich ewakuowanych? Czy potrzebne są środki do powietrznej ewakuacji medycznej?

34. Czy w obszarze prowadzenia operacji ewakuacyjnej znajdują się jednostki policji państwa gospodarza?

- lokalizacja,
- dostępność,
- posiadane możliwości;
- lojalność w stosunku do obecnego rządu,
- nastawienie do rządu Stanów Zjednoczonych.

35. W jakim rejonie znajdują się jednostki straży pożarnej państwa gospodarza?

- lokalizacja,
- dostępność,
- możliwości.

36. Gdzie się znajdują siły zbrojne (jednostki, formacje wojskowe) państwa gospodarza?

- rozmieszczenie,
- dostępność,
- możliwości bojowe,
- lojalność w stosunku do obecnego rządu,
- negatywny czy pozytywny jest ich stosunek do Stanów Zjednoczonych.

37. Czy rząd państwa gospodarza może zapewnić osłonę rejonów ześrodkowania oraz miejsc ewakuacyjnych?

- lokalizacja,
- jednostka,
- liczebność sił bezpieczeństwa (osłonowych).

38. Jakie jest prawdopodobne zagrożenie?

- potencjał,
- skład,
- dyspozycyjność,
- prawdopodobna taktyka,
- dostępne (posiadane) uzbrojenie.

39. Czy będzie możliwość skorzystania z usług tłumaczy?

40. Jaka jest możliwość wykorzystania środków łączności będących w wyposażeniu ambasady i jak będzie wyglądał system łączności zabezpieczającej wykonanie operacji ewakuacyjnej?

41. Czy przewiduje się wysłanie przenośnych urządzeń łączności do ambasady w celu usprawnienia przesyłania informacji niejawnych?

42. Czy będzie możliwość wykorzystania środków transportu, którymi dysponuje ambasada lub państwo gospodarz?

- typy,
- rozmieszczenie,
- możliwości,
- utrzymanie (sprawność techniczna),
- wymagane obsługi.

43. Kto przygotowuje plan kontaktów z mediami? Jak często będzie on uaktualniany? Czy przedstawiciele mediów będą także ewakuowani?
44. Czy są obszary, do których media mają ograniczony dostęp? Czy przygotowano plan wsparcia środków masowego przekazu?
45. Jakie są reguły użycia siły (ROE) dla połączonych sił zadaniowych?
46. Jakie wytyczne ukierunkowują działania psychologiczne?
47. Czy środki masowego przekazu państwa gospodarza będą wspierały operację ewakuacyjną lub plan działań psychologicznych realizowanych w ramach tej operacji?
48. Czy udzielono zgody połączonym siłom zadaniowym na użycie środków rozpoznania oraz wprowadzenie do działań sił specjalnych?
49. Kto odpowiada za przygotowanie informacji o państwie, na którego terytorium będzie realizowana operacja ewakuacyjna (informacje te powinny dotyczyć szczególnie danych o strefach lądowisk śmigłowców, miejscach koncentracji obywateli amerykańskich, urządzeniach portowych, plażach, na których może być przeprowadzone lądowanie połączonych sił zadaniowych)?
50. Jaki jest najlepszy środek umożliwiający szybkie ewakuowanie personelu?
51. Czy komercyjne środki lotnicze mogą zapewnić szybszą ewakuację niż rozwinięcie i użycie wojskowych środków Stanów Zjednoczonych?
52. Czy przyjęto stosowne ustalenia w zakresie dowodzenia i kontroli, w wypadku gdy operacja ewakuacyjna jest prowadzona jako operacja połączona?
53. Kto będzie dostarczał danych o klimacie, warunkach atmosferycznych oraz oceanograficznych?
54. Jakie wsparcie (jaki rodzaj) będzie zapewnione przez środki Stanów Zjednoczonych?
55. Jakiego wsparcia wymagają inne agencje Stanów Zjednoczonych?
56. Jakiego wsparcia i w jakim zakresie można oczekiwać ze strony innych zaangażowanych państw?
57. Jakiego rodzaju wsparcia wymagają inne państwa uczestniczące w operacji ewakuacyjnej?
58. Czy przewidziano wykorzystanie tymczasowych baz operacyjnych? Jeśli tak, to gdzie się one znajdują?
59. Czy ambasador udzielił zgody na rozwinięcie wysuniętego elementu (grupy) dowodzenia?

2000



Publikacje

Akademii Obrony Narodowej

do nabycia w Wydziale Wydawniczym AON
al. gen. A. Chruściela 103, bl. 2
00-910 Warszawa,
tel. 681 40 55, tel./faks 681 37 52

- S. Bartosiewicz, M. Mróz – **Zaopatrywanie jednostek wojsk lotniczych i obrony powietrznej w techniczne środki materiałowe techniki naziemnej**
- **Bezpieczne niebo.** Materiały z konferencji naukowej
- J. Bieńkowski, R. Stępień (red.) – **Edukacja pedagogiczna w wyższej uczelni wojskowej**
- H. Binkowski (red.) – **OBWE w procesie umacniania bezpieczeństwa europejskiego**
- A. Bujak – **Praca w terenie na szczeblach taktycznych według standardów NATO**
- W. Chojnacki – **Socjologiczne aspekty tendencji instytucjonalno-organizacyjnego rozwoju wojska**
- M. Cieślarczyk, P. Krawczyk, Z. Korulczyk – **Poradnik metodyczny autorów prac kwalifikacyjnych**
- M. Cieślarczyk, M. Chojnacki, A. Radomyski – **Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w siłach zbrojnych (SP) RP**
- M. Cieślarczyk (red.) – **Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki**
- A. Ciupiński (red.) – **Dyplomacja wielostronna**
- A. Ciupiński – **Podstawowe elementy polityki bezpieczeństwa i obrony RP**
- A. Ciupiński, R. Białoskórski – **Wczesne ostrzeganie i zapobieganie współczesnym konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego**
- A. Ciupiński, H. Binkowski, A. Legucka – **Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych**
- A. Ciupiński, M. Zając (red.) – **Wybrane problemy walki z terroryzmem międzynarodowym**
- T. Compa – **Zarządzanie przestrzenią powietrzną**
- J. Czaja – **Stolica apostołska wobec integracji europejskiej**
- K. Czajka – **Użycie artylerii w obronie oddziału**
- P. Daniluk – **Radiostacje pola walki**
- A. Dawidczyk – **Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI w.**
- **Dowodzenie lotnictwem sił powietrznych w działaniach wojsk lądowych** (praca zbiorowa)
- W. Drączyk – **Logistyka sił powietrznych w działaniach wielonarodowych**
- A. Fellner – **Zautomatyzowane systemy kontroli ruchu lotniczego i przestrzeni powietrznej**
- M. Flemming – **Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych**
- P. Gawliczek, J. Pawłowski – **Zagrożenia asymetryczne**
- M. Gąska, A. Ciupiński – **Międzynarodowe prawo humanitarne**
- A. Glen, W. Marud – **Kontrola przestrzeni powietrznej w czasie kryzysu i wojny**
- J. Gotowała – **Lotnictwo XXI wieku**
- J. Groskrejc – **Antropologiczne i aksjologiczne aspekty edukacji oficerów**
- J. Halik – **Metodyka opracowania pracy magisterskiej i studyjnej**
- J. Halik, J. Wołęjszo – **Ćwiczenia wojskowe sił zbrojnych RP w aspekcie interoperacyjności w ramach NATO**
- M. Huzarski (red.) – **Taktyka ogólna wojsk lądowych**
- K. Jałoszyński – **Terroryzm antyizraelski**
- K. Jałoszyński – **Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?**
- K. Jałoszyński – **Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych**
- J. Janczak – **Zakłócanie informacyjne**
- Cz. Jarecki – **Użycie wojsk raketowych i artylerii w operacji**
- T. Jemiolo – **Globalizacja. Szanse i zagrożenia**
- T. Jemiolo, K. Malak (red.) – **Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej**
- A. Józwiak, Cz. Marcinkowski – **Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych**
- L. Kanarski, P. Gawliczek – **Przywództwo w armiach NATO**
- L. Kanarski, B. Rokicki (red.) – **Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych**

- J. Kardas, K. Loranty – **Wybrane problemy bezpieczeństwa i obronności państwa w opiniach pracowników administracji publicznej**
- J. Kardas, K. Loranty – **Instytucjonalizacja przygotowania obronnego kadr administracji**
- J. Karpowicz, Z. Chojnacki – **Bezpieczeństwo lotów**
- J. Karpowicz – **Współczesne konstrukcje lotnicze**
- Cz. Kaćki – **Siły wielonarodowe do misji pokojowych**
- Cz. Kaćki – **Izrael. Jego wpływ na rozwój sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu**
- **Kierowanie mobilnymi systemami łączności wojsk lądowych – część I-III** (praca zbiorowa)
- W. Kitler (red.) – **Obrona cywilna (niemilitarna) w obronie narodowej III RP**
- W. Kitler – **Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System** (rozprawa habilitacyjna)
- W. Kitler – **Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych**
- Z. Klawitter – **Rola i zadania zespołu wsparcia personalnego na stanowisku dowodzenia BZ/BPanc**
- T. Kochański – **Logistyka międzynarodowa**
- T. Kochański – **Logistyka jako koncepcja zintegrowanego zarządzania**
- M. Koziński – **Umowa offsetowa i inne formy udziału państwa w międzynarodowym obrocie gospodarczym**
- M. Kozub – **Lotnictwo w operacjach połączonych**
- M. Kozub – **Lotnictwo wojsk lądowych w operacjach połączonych**
- M. Kozub – **Lotnictwo w bojowym poszukiwaniu i ratownictwie**
- J. Kręcikij – **Współczesne kierowanie wojskami. proces dowodzenia**
- J. Kręcikij – **Metodyka pracy sekcji dowodzenia oddziału i związku taktycznego**
- R. Kwećka, M. Gryga – **Siły specjalne w kontekście współczesnych zagrożeń**
- K. Kubiak – **Transport wojsk i ładunków wojskowych drogą morską przy użyciu statków handlowych**
- L. Łukaszyk – **Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa**
- L. Łukaszyk – **Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa**
- L. Łukaszyk – **Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego**
- T. Majewski – **Ankieta i wywiad w badaniach wojskowych**
- T. Majewski – **Kierownik – dowódca w organizacji**
- K. Malak – **Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Białorusi**
- J. Marczak (red.) – **Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP**
- M. Marszałek, A. Radomyski – **Metodyka pracy zespołów funkcjonalnych na stanowisku dowodzenia brygady raketowej sił powietrznych**
- Z. Maślak – **Podstawy teorii informacji obrony powietrznej**
- Z. Maślak (oprac.) – **Informacje w obronie powietrznej – potrzeby, wymagania, zagrożenia.**
Materiały z sympozjum naukowego
- M. Michalec (oprac.) – **Kierunki rozwoju rosyjskiej myśli teoretycznej i praktyki w zakresie użycia lotnictwa w walce**
- J. Michniak (red.) – **Projektowanie struktury organizacyjnej dowództwa brygady zmechanizowanej (pancernej)**
- G. Nowacki – **Informacja w walce zbrojnej.** Materiały z sympozjum naukowego
- G. Nowacki – **Strategiczne siły jądrowe wybranych państw**
- G. Nowacki – **Rozpoznanie satelitarne USA i Federacji Rosyjskiej**
- G. Nowacki (red.) – **Militaryzacja kosmosu**
- A. Nowak – **Działalność rozpoznawcza na szczeblach taktycznych**
- E. Nowak – **Gospodarowanie zasobami majątkowymi**
- M. Obrusiewicz – **Wielonarodowe połączone siły zadaniowe CJTF**
- J. Pawłowski, A. Ciupiński (red.) – **Umiejędźniowany konflikt wewnętrzny**
- J. Płaczek – **Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976–2000**
- J. Płaczek (red.) – **Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych. Szanse i zagrożenia**
- **Podróż studyjna w systemie edukacji oficerów w AON.** Materiały z sympozjum naukowego
- A. Polak – **Wybrane zagadnienia obrony wybrzeża w Polsce (1920–2002)**
- A. Polak – **Teoria grup operacyjnych w polskiej sztuce wojennej okresu międzywojennego**
- **Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów** (praca zbiorowa)
- K. Przeworski – **Evakuacja jako sposób ochrony ludności**
- **Pułk przeciwlotniczy w działaniach operacyjnych** (praca zbiorowa)
- A. Radomyski – **Metody i treść pracy zespołu OPL na stanowisku dowodzenia dywizji zmechanizowanej**
- A. Skrabacz – **Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI w.**
- J. Skrzyp (red.) – **Informator geograficzny o państwach kandydujących do Sojuszu Północnoatlantyckiego**
- J. Skrzyp, Z. Lach – **Informator geograficzny. Państwa członkowskie NATO**

- Z. Skwarek – **Powietrzne systemy wczesnego wykrywania i powiadamiania**
- K. Słaboń – **Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980-1988)**
- **Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego** (praca zbiorowa)
- **Słownik terminów z zakresu psychologii** (praca zbiorowa)
- **Słownik pojęć sojuszniczej obrony powietrznej** – (praca zbiorowa)
- H. Spustek – **Wybrane zagadnienia badań operacyjnych i modelowania liniowego**
- Z. Stachowiak – **Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych (licencjackich, magisterskich i podyplomowych)**
- Z. Stachowiak, J. Płaczek (red.) – **Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa**
- R. Stępień (red.) – **Edukacja w wyższych szkołach wojskowych**
- M. Strzoda (red.) – **Wybrane terminy z zakresu dowodzenia i zarządzania**
- J. Suwart – **Zarys obrony cywilnej w Polsce w latach 1920–1996**
- R. Szpyra – **Powietrzna sztuka operacyjna wybranych państw**
- E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.) – **Patriotyzm – Obronność – Bezpieczeństwo**
- J. Wołejczo – **Wybrane problemy procesu planowania i rozliczania działalności szkoleniowej na szczeblach taktycznych w SZ RP**
- J. Wołejczo – **Trening sztabowy dowództw szczebla taktycznego SZ RP**
- J. Wołejczo – **Wybrane aspekty projektowania struktury organizacyjnej zespołu dowodzenia stanowiska dowodzenia brygady zmechanizowanej**
- J. Wołejczo, Z. Fiołna – **Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w obronie**
- J. Wołejczo, Z. Fiołna – **Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w marszu**
- **Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa**. Materiały z seminarium
- **Wojsko wobec polskiego października'56. Rezolucje, uchwały, listy**
(wybór, wstęp i opracowanie: E. J. Nalepa)
- J. Wojtasik (red.) – **Studia z dziejów polskiej techniki wojskowej od XVI do XX wieku**
- J. Wojtasik (red.) – **Od Żółkiewskiego i Kosińskiego do Piłsudskiego i Petlury. z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVI do XX wieku**
- E. Zabłocki – **Współczesne siły powietrzne**
- S. Zalewski – **Służby specjalne w państwie demokratycznym**
- **Założenia operacyjne do doktryny zasadniczej sił powietrznych** (praca zbiorowa)
- L. Zapala – **W rembertowskiej Alma Mater**
- B. Zdrodowski, M. Marszałek – **Operacje pozawojenne sił powietrznych**
- J. Zieliński (red.) – **Podstawowe założenia dydaktyki sztuki operacyjnej**
- J. Zuziak – **Dzieje Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie 1947–1997**

